

OSIEDLE PROBUS
OSTATNI, V ETAP JUŻ W OFERCIE!
NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE
Sprzedaż mieszkań:
Oława, ul. Opolska 7 (SANIT) tel. 782 580 996
www.osiedleprobuse.olawa.pl

Co dalej z komarami?

Po opryskach, wciąż gryzą. Będą kolejne akcje?

s. 5



Seweryn: - A może by tak pojechać wszędzie?

s. 23

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

30 LIPCA 2020, NR 31 (1420),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

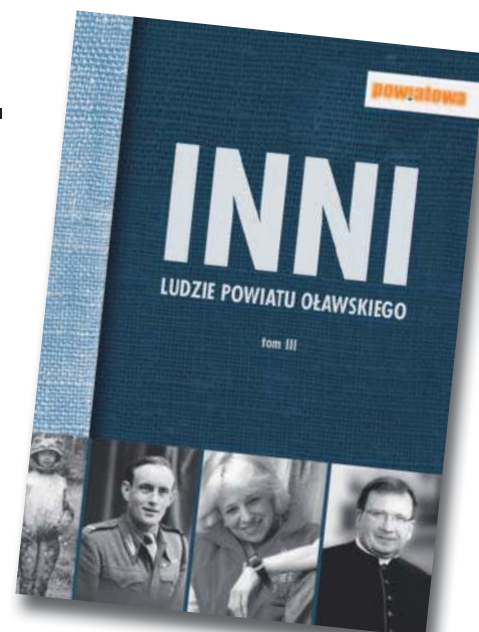
Szokujące! Robił to własnej matce!



s.4

Takiej sprawy jeszcze nie było, a powiedzieć, że zachowanie Bogdana było dziwne, to zdecydowanie za mało. Było zadziwiające, szokujące, wysoce niestandardowe - to mówią wszyscy. Zarówno prokurator, który go oskarża, jak i adwokat, który go broni

Książ Izrek, Barbara Szlachetka i... INNI ludzie powiatu oławskiego



Fragmenty książki, którą już można kupić:

Zanim Kubaś przyszedł na świat, Wiesława nalegała, aby książ podjął tę ostateczną decyzję. To były końcowe miesiące ciąży. - Leżał ze złamaną nogą. Pojechałam zobaczyć, jak się czuje. Powiedziałam, że tym razem to nasze ostatnie spotkanie, że nie chcę żyć w kłamstwie i mam nadzieję, że jak zostanie biskupem, to będzie pomagał dzieciom...

s.14-15





Wykonana z brązu replika oławskiego ratusza to jeden z elementów tzw. małej architektury centralnego placu miejskiego...



Zaskoczenia tym nowym pomysłem władz miasta nie krył rajca z rządzącego w Oławie klubu BBS - Waldemar Turzański. Jednocześnie całkiem przypadkowo zebrał pochwały od niedowidzącej mieszkanki za umieszczenie tablicy z napisem informacyjnym, wykutym alfabetem Braille'a...

Makieta ratusza - ożywia Rynek czy go szpeci?

OŁAWA

Kontrowersje

W miniony czwartek 23 lipca tuż przy wejściu głównym do ratusza umieszczono replikę z brązu tego najcenniejszego miejskiego zabytku. - To dobra i pożyteczna inicjatywa, ale zrealizowano ją tak trochę z cicha pęk, w szczycie sezonu urlopowego i moim zdaniem nie do końca właściwie - mówi oławski rajca i zarazem miłośnik oraz znawca historii Oławy Przemysław Pawłowicz

Teżę Pawłowicza po części potwierdza inny miejski radny, którego w piątek 24 lipca spotkaliśmy przy makięcie ratusza. Waldemar Turzański, bo o nim mowa, chociaż przynależy do rządzącego miastem klubu radnych BBS, również nie krył zaskoczenia. Pytał nas, czy wiemy coś więcej o tej inicjatywie. Chciał też wiedzieć, kto był jej pomysłodawcą...

Inspektor Marek Kawiński z Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Zamówień Publicznych Urzędu Miejskiego w Oławie wyjaśnia, że wystawiona przed ratuszem makieta stanowiła jeden z wielu przewidzianych w projekcie rewitalizacji oławskiej Starówki elementów tzw. „małej architektury”. W projekcie nie opisano szczegółowo, jak

taki mini-obiekt ma wyglądać, ale ogólnie i bardziej koncepcyjnie niż precyzyjnie technicznie określono jego ramy. Napisano tam, że replika ratuszowej budowli powinna być wykonana z grafitu, a jak czytamy na facebookowym fanpage'u miasta Oława, zrobiono ją z brązu.

- Niezbyt szczęśliwym pomysłem było też według mnie umieszczenie repliki na jasnej i lichej jakości marmurowej płycie, która wygląda jak by pochodziła z cementarnego odpadu czy z nagrobkowego odzysku - twierdzi Przemysław Pawłowicz. Radnemu z „Koalicji Obywatelskiej” nie podoba się także lokalizacja repliki: - Ustawiono ją, łamiąc zasadę linii, która obowiązuje na placach rynkowych. Poza tym utrudni to

np. policjantom, strażakom czy kombatanom w czasie ich uroczystości w Ryнку, prawidłowe uformowanie szeregów...

- Zdarzenia, o których mówi pan radny Pawłowicz, występują w Ryнку incydentalnie, natomiast makieta ratusza mieszkańcy czy goście odwiedzający nasze miasto będą podziwiać niemal codziennie - ripostuje burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. Wyjaśnia też, że postawienie makiety w miejscu, które sugeruje radny Pawłowicz, narażałoby ją na częste zabrudzenia przez siadające na drzewach ptaki, a także, zwłaszcza w wiosenno-letniej porze, na uszkodzenia wywołane przez obficie kapiącą z lip rosę miodową. Zdaniem szefa miasta w miejscu sugerowanym przez rajcę KO

jest też niewygodne podłoże w postaci zabytkowej kostki, co utrudniałoby dłuższe przebywanie przy makięcie np. niewidomym czy niedowidzącym, chcącym odczytać umieszczone na tablicach skondensowane informacje o historii oławskiego ratusza. Opis wykonano bowiem w językach: polskim, czeskim, niemieckim, angielskim, ale również alfabetem Braille'a. Jak wyjaśnia burmistrz, dobór tych języków - oprócz uniwersalnego angielskiego - wynikał z historii Dolnego Śląska, który w różnych okresach swoich dziejów był w rękach czeskich, niemieckich i polskich.

Ponieważ szef miasta wybierał się na urlop, obiecał nam, że więcej informacji o makięcie poda nam po powrocie z wypoczynku.

- Przy tym projekcie zaangażowanych było wiele osób i nie chcę w pośpiechu kogoś ważnego pominąć - wyjaśnia Tomasz Frischmann. Burmistrz obiecał nam, że dowiemy się też, kto zaprojektował i wykonał makieta oraz ile to kosztowało.

Niedawno w Krośnie udostępniono mieszkańcom makieta tamtejszego Ryнку, którą zaprojektował Kamil Słowik z firmy „ArtRossignol” ze Starego Zamościa w województwie lubelskim, a replikę wykonała firma odlewnicza z Opola. Zadanie kosztowało razem 220 tys. zł, ale ponad 176 tys. zł pozyskano z dotacji unijnej i rządowej.

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl



PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE „Smyk” w Sobocisku

Drodzy Rodzice!

Mamy jeszcze wolne miejsca na rok szkolny 2020/2021 dla dzieci w wieku przedszkolnym 2,5 – 5 lat z gminy i miasta Oława oraz wszystkich zainteresowanych z sąsiednich okolic.

Oferujemy:

- bogatą ofertę edukacyjną
- zajęcia dodatkowe w ramach czesnego - rytmikę, wychowanie fizyczne, j. angielski, zajęcia logopedyczne, szachy
- wykwalifikowaną kadrę
- przestronne sale
- plac zabaw
- dodatkową salę gimnastyczną
- przedszkole w spokojnej i cichej okolicy

Więcej informacji na ten temat w przedszkolu lub



71 30 15 024



przedszkolesmyk@onet.pl



www.smyksobocisko.pl



Znajdź nas na Facebooku: Przedszkole Niepubliczne Smyk w Sobocisku gm. Oława

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI



NA DZIAŁKĘ DO DOMU DO OGRODU






**Oława,
ul. Kutrowskiego 1A**

**tel. 71 303 27 81,
tel. 694 794 296,
tel. 515 963 818**

**nawozy, biologiczne i chemiczne
środki ochrony roślin, zraszacze,
węże ogrodowe, linie kroplujące,
narzędzia i sprzęt ogrodniczy**

Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00, sobota: 9.00 - 14.00

OŁAWA

Mężczyzna wyładował nerwy na kubie i sklepowej szybie. Poszukuje go policja

Policjanci z wydziału dochodzeniowo-śledczego oławskiej komendy poszukują sprawcy stłuczenia szyby w drzwiach sklepu „Kwadracik”. Do zdarzenia doszło 11 maja około godz. 23.00 w Oławie przy ul. B. Chrobrego. Wizerunek sprawcy nagryły kamery monitoringu. Video opublikowaliśmy na portalu tuOława.pl. Osoby, mogące się przyczynić do ustalenia tożsamości mężczyzny proszone są o kontakt z policjantem prowadzącym postępowanie, pod numerem tel. 47 8727 287 lub z dyżurnym oławskiej policji, tel. 47 87 27 200.

(AH)

Kto rozpoznaje?



Najpierw kopał kubek, później uderzył w szybę

GMINA OŁAWA

Ukarany

To przestroga dla tych, którzy chcą wyrzucić śmieci do rowu. Takich bezmyślnych, nieszanujących przyrody jest niestety sporo, ale... coraz częściej udaje się ich namierzyć

Dzięki czujności mieszkańcy człowiek został ukarany. W nielegalny sposób chciał pozbyć się ziemi z budowy. Wybrał rów przy polnej drodze Stanowicach. Wysypał

tam kilka wywrotek humusu. - Tego było kilkanaście ton - mówi Stanisław Beśka ze Straży Gminnej. - O sprawie powiadomiono policję i nas, zajęliśmy się tym od razu. Zaczęliśmy szukać sprawcy i dzięki temu, że mieliśmy numer rejestracyjny samochodu, szybko się udało. Znaleźliśmy firmę z gminy Domaniów, do której należała ciężarówka oraz winnego kierowcę z Oławy.

Właściciel firmy nie wiedział o tym, co zrobił jego pracownik, ziemię miał wywieźć do PSZOK-u i zapłacić za to. - Tymczasem pieniądze

wziął do kieszeni i załatwił to nielegalnie - mówi Stanisław Beśka. - Ukaralem go 500-złotowym mandatem, ale to nie był mandat za wysypanie ziemi, bo za to należy się kara administracyjna od Gminy Oławy, a konkretnie od Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Gminy. Ja ukarałem go tylko za śmieci, które były w tej ziemi, bo ona była zanieczyszczona między innymi oponami, konarami. Kara administracyjna za wysypanie ziemi do rowu melioracyjnego może wynieść 2000 a nawet 3000 tysięcy złotych!

(AH)

Wysypał i dostał mandat

Kierowca przyznał się, przyjął mandat za śmieci. Strażnicy poinformowali właściciela firmy, że jeżeli w ciągu kilku dni ziemia nie będzie zabrana z rowu, to wszczęte zostanie postępowanie administracyjne przez wydział ochrony środowiska. - Sprawdziliśmy, poskutkowało, wszystko zostało zabrane, mało tego, ten rów został pogłębiony i pięknie przygotowany do spływu wody - mówi Stanisław Beśka. - A pracownik, który złamał prawo już nie pracuje w tej firmie...

(AH)



Oszukują na bon!

POWIAT

Uważajcie!

Coraz więcej doniesień o oszustwach metodą „na bon turystyczny”

Polski Bon Turystyczny to forma wsparcia finansowego dla rodzin z dziećmi, a także krajowej branży turystycznej. Został wprowadzony przez rząd w związku z trudną sytuacją wywołaną koronawirusem. Przestępcy już to wykorzystują, aby wyłudzić pieniądze lub dane osobowe. Na celowniku znajdują się rodzice. Oszuści dzwonią i podają się za pracowników Ministerstwa Rozwoju. Zachęcają do skorzystania ze „specjalnej oferty na voucher urlopowy”, warunkiem jego otrzymania, jest wpłacenie pieniędzy za dodatkowe 4 dni pobytu na wakacjach (rzekomo 3 dni są za darmo w ramach bonu). Inny sposób oszustwa opisują banki, do których docierają sygnały, że oszuści proszą o zalogowanie się na stronie internetowej i wpłatę części kosztów

wyjazdu. Mogą też prosić o podanie loginu i hasła do bankowości internetowej lub danych karty płatniczej. Policja przypomina, że nigdy nie można ujawniać danych umożliwiających zalogowanie się do konta!

Prawdziwe informacje na temat bonu turystycznego są na stronie www.bonturystyczny.gov.pl i oficjalnych stronach Ministerstwa Rozwoju i Polskiej Organizacji Turystycznej. Pracownicy żadnego z ministerstw nie dzwonią do nikogo ze „specjalną ofertą” wypoczynku. Polski Bon Turystyczny przysługuje wyłącznie na dzieci do 18. roku życia i będzie można aktywować go samodzielnie w systemie PUE ZUS. Bon turystyczny nie będzie miał formy gotówkowej, środki nie będą wpłacane na konta rodziców. Będzie to cyfrowe świadczenie udzielane przez ZUS, z którego rozliczać będą się mogli przedsiębiorcy turystyczni lub organizacje pożytku publicznego, które zarejestrują się w Polskiej Organizacji Turystycznej.

Włamał się

POWIAT

Recydywa

Był już karany, ale to nie przeszkodziło mu, aby splądrować dom jednorodzinny w Miłoszycach

Do zdarzenia doszło w okresie między 1 a 18 lipca. Zatrzymano to 62-letni mieszkaniak gminy Jelcz-Laskowice. Uszkodził drzwi oraz ukradł telewizor i żelazko. Spowodował straty na około 1000 złotych. Wpadł w ręce

policjantów Referatu Kryminalnego Komisariatu Policji w J-L. Przyznał się do zarzucanego mu czynu. Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat więzienia.

(AH)

SZYBCIEJ SPŁACISZ MNIEJ ZAPŁACISZ!

Agencja Oplat Expert
ul. Oławska 21, Jelcz-Laskowice
(sklep Stokrotka)

Polecamy POŻYCZKĘ na dowolny cel udzielaną każdemu*, bez zabezpieczeń poświadczeń i sprawdzania baz BIK

Nowym Klientom pożyczamy do 200 zł



Odpowiedź za kradzież z włamaniem

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

POWIAT
Z sądu

Takiej sprawy jeszcze nie było, a powiedzieć, że zachowanie Bogdana było dziwne, to zdecydowanie za mało. Było zadziwiające, szokujące, wysoce niestandardowe - to mówią wszyscy. Zarówno prokurator, który go oskarża, jak i adwokat, który go broni

Bogdana (imię zmienione) zatrzymano rok temu w jednej z miejscowości niedaleko Oławy. O tym, co robił, policjanci dowiedzieli się przy działaniach operacyjnych w zupełnie innej sprawie. Przewijało się tam kilku młodzieńców, którzy zeznawali, że Bogdan płacił im za wyjątkowo niecodzienne zachowania.

Na twarzy?!

- Jeździmy na zarobek do człowieka, który płaci nam za wykonywanie różnych dziwnych czynności - mówili. Jakie to czynności?

Bogdan, mniej więcej czterdziestoletni drobny mężczyzna w okularach, przyjeżdżał po nich nawet do sąsiedniego województwa, zabierał samochodem do siebie, czasem najpierw zawoził do wrocławskiego kościoła, a potem do domu, gdzie mieszkał z obłożnie chorą matką. Najpierw się kładł i prosił, aby... na niego stawiali albo siadali, nawet na twarzy, bo mu to sprawia przyjemność. Mówił coś o podobnym masażu, który kiedyś mu pomógł.

Gdy jednak prosił o to, aby to samo zrobili z matką, która nie doś, że cały czas leżała w łóżku obłożnie chora, to jeszcze była niewidoma i generalnie normalny kontakt z nią był mocno utrudniony, zaczęli nabierać podejrzeń, że coś tu jest mocno nie tak.

Dla kasy

Gdy zechciał, aby oddawali na nią moc, podobno odpuścili i do tego nie doszło. A przynajmniej tak teraz mówią, bo jeden z nich przyznał potem przed prokuratorem, że na życzenie Bogdana raz wysikał się na posłanie jego mamy. Po co? Dlaczego? Bo za to wszystko Bogdan płacił. 50-70 zł dla każdego.

Szokujące! Robił to własnej matce



Takich niestandardowych próśb było sporo. Młodzi mężczyźni, a niektórzy to nawet jeszcze kilkunastoletni chłopcy, niby dziwili się coraz bardziej, ale dla łatwego zarobku bezrefleksyjnie wykonywali prośby, a nawet polecenia. A były one coraz dziwniejsze.

Pewnego razu Bogdan wsadził swoją suczkę Jessi do poszewki od poduszki, zawiązał otwór, aby pies nie uciekł, i zażył sobie, aby na nim siadali. Zgodzili się, choć potem zeznawali, że starali się siadać bokiem, ostrożnie, żeby jednak psa za bardzo nie zmaltretować.

Kiedyś proponował im większe pieniądze za polamanie psu kości, a nawet za zabicie Jessi, ale żaden z nich się nie zgodził.

Innym razem Bogdan prosił, aby zrzucić wszystkie książki na ziemię i pluć na nie. Także na matkę. Albo żeby nasikać do doniczki z kwiatkiem.

Szokujące

- Nigdy wcześniej się z czymś takim nie spotkałem - mówił mi pół roku temu oławski prokurator Jakub Dłubacz. - Niewiele już mnie w życiu dziwi, ale ta sprawa, to niestandardowe zachowanie, jednak mocno mnie zdziwiło.

Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu.

Mężczyźni i chłopcy (bo paru było w wieku poniżej 17 lat) będą odpowiadać za znęcania się nad osobą nieporadną i nad zwierzęciem. Nietrudno było

ich ustalić, bo Bogdan skrupulatnie prowadził notatnik, w którym zapisywał telefony „uczynnych” kolegów. Policja szybko ustaliła ich listę. To głównie osoby z okolic Brzegu i Wrocławia.

Bogdan dostał zarzut znęcania się nad osobą nieporadną, za co grozi od 6 miesięcy więzienia do 6 lat. Do tego zarzut sprawstwa kierowniczego w znęcaniu się nad psem.

Już rok temu tymczasowo go aresztowano na trzy miesiące, a potem areszt przedłużano aż do teraz. - Sąd uznał, że nie może być na wolności, bo nadal mógłby kogoś skrzywdzić, a ponadto wpływać na świadków - mówi obrońca Bogdana, oławski adwokat Agnieszka Kołodziej.

Dobry pracownik

Bogdan nigdy nie był karany. Pracował w magazynie jednej z wielkich międzynarodowych firm we Wrocławiu - był tam nawet liderem, miał bardzo dobrą opinię. Nie pije, nie stosuje żadnych używek.

Od początku przyznawał się do zarzutów, choć nie bardzo potrafił wytłumaczyć, po co to wszystko robił i nie nazywał swoich czynów znęcaniem się.

- Uważa, że jest chory, mówi, że szukał pomocy, był u psychologa, zgodził się też na badanie, bo wiedział, że coś z nim jest nie tak - mówi jego obrońca.

Spowiadał się z tego, co robi, wiele razy, szukał

doraźnie pomocy u księży, ale nic z tego nie wyszło. Gdy go zatrzymano, na palcu miał sygnet z dziesiątką różańca. Ponoć nie rozstawał się z nim. Miał też wtedy mówić, że obraził się na Boga za to, że kiedyś wyrzucili go z seminarium.

- Ale ostatnio znów się z nim „pogodził” - mówi Agnieszka Kołodziej.

Teraz, już w więzieniu - do sygnetu doszła bransoletka z dziesiątką różańca.

Zawsze bardzo dobrze wypowiadał się o swojej matce. Już przebywając w więzieniu wiele razy mówił, że nigdy nie chciał jej skrzywdzić. Cały czas się o nią martwił, czy ma opiekę, czy bierze leki. Długo nie wiedział, że mama, która po jego zatrzymaniu trafiła do domu opieki społecznej, zmarła.

I nagle go nie było

Rodzina Bogdana pochodzi z powiatu brzeskiego, ale od kiedy pracował we Wrocławiu, przeniósł się bliżej. Gdy go zatrzymano, od trzech miesięcy mieszkali z mamą w podwrocławskiej wsi. W wynajętym mieszkaniu, a właściwie to w wielkim baraku przedzielonym na segmenty, mające przypominać mieszkania. Dziś przebywają tam przeważnie Ukraińcy, więc niewiele wiedzą na temat Bogdana.

- My tu tylko nocujemy - mówią. I nie pamiętają lokatora z obłożnie chorą matką.

Wcześniej i znacznie dłużej Bogdan mieszkał w innej miejscowości, w poniemieckiej kamienicy, gdzie żyje parę rodzin.

- Wiem tylko, że tu był, a potem nagle zniknął - mówi jeden z byłych sąsiadów Bogdana. - Gdyby ktoś mi nie powiedział, że tam była jakaś pani leżąca, to bym o tym nawet nie wiedział. Ja tej pani nigdy na oczy nie widziałem. Tylko tego pana. Podobno na kasie w Biedronce pracował. Awantur z nim nie było. Nie było słyhać głosów przez ścianę. Jacyś opiekunowie do tej pani przychodzili, ale z nim nigdy nie zamieniłem nawet słowa. Zauważyłem tylko, że z podwórka przez okno widać było u nich wielki obraz Matki Boskiej na ścianie, bo akurat tam nie było firanki. Czasami jak auto zaparkował na podwórku, a miał opla, widać było figurki świętych na desce rozdzielczej, różaniec wisiał. W niedzielę słyszałem, że leciały pieśni religijne, jakieś Alleluja... Oni nie pochodzą stąd, rejestracja była brzeska. Z nikim tutaj nie utrzymywał kontaktów. Ja do niego żadnych zarzutów nie miałem.

Sąsiad przypomina sobie, że przez jakiś czas była z nim w mieszkaniu młoda kobieta, ale nie wie, kto to był. Z informacji od właściciela mieszkania wynikało tylko, że Bogdan wprowadził się nagle i chyba nie uregulował wszystkich opłat.

- Ta młoda, blondynka, to była gdzieś po trzydziestce - dodaje sąsiadka z innego piętra. - Ale nie utrzymywałam z nimi kontaktów, tylko dzień dobry i tyle. Do mnie był grzecz-

ny. Ja tę jego matkę to raz tylko widziałam, jak się sprowadzili. I tylko przez okno, bo ona w ogóle nie wychodziła. Mama była chyba niewidoma. Działkę po sąsiedztwu mieli, nie mogą nic złego powiedzieć. Pieska mieli, głaskałam. Ten Bogdan to kłaniał się, była zawsze luźna rozmowa, ale o niczym konkretnym, a przede wszystkim nie na temat tej swojej matki. Ja jej nigdy na dworze nie widziałam. Ze dwa lata tu mieszkali. Kiedyś ta młoda przyszła do mnie pożyczyć 10 zł, bo jechała do swojej mamy. Potem o nich wypyttywał mnie policjant.

Odpowie

Sprawa długo nie trafiała do sądu, bo Bogdan był na obserwacji psychiatrycznej. Jest już gotowa opinia biegłych w tej sprawie. Okazało się, że w chwili popełniania zarzucanych mu czynów nie miał zniesionej poczytalności. Prokurator Dłubacz nie może mówić o szczegółach, ale precyzuje, że wtedy Bogdan miał ograniczoną poczytalność, a nie zniesioną. A to znaczy, że jednak będzie mógł stanąć przed sądem i w pewnym zakresie odpowiadać za swoje czyny.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, dziwne zachowanie oskarżonego można tłumaczyć dewiacją natury seksualnej.

- Chyba podobnie do nie zdawał sobie sprawy z tego, że to problem natury seksualnej - mówi jego obrońca Agnieszka Kołodziej. - Przed sądem, który decydował o jego tymczasowym aresztowaniu, nie przyznał się, że czerpie ze swoim czynów przyjemność seksualną, ale wreszcie zdecydował się mówić. Przyznał mi, że to, co robił, podniecało go. Dziś chce się poddać dobrowolnie karze i leczeniu, choć decyzja w sprawie kary i ewentualnej terapii należy oczywiście do sądu.

Nie wiadomo na razie, gdzie sprawa będzie rozpatrywana, bo oławski sąd zawniósł już do sądu okręgowego, aby przenieść ją do Brzegu, bo z tamtego rejonu jest większość oskarżonych i świadków.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE

Problem

W gminie odbyło się odkomarzanie, ale mieszkańcy narzekają, że niewiele pomogło. Będzie kolejne?

Sprawę na sesji Rady Miejskiej poruszyli radni. - Wiem, że akcja ruszyła - mówił Robert Jadczyk z Koalicji 2018-2023. - Jako mieszkaniec Miłoszyc mogę powiedzieć, że mieliśmy to szczęście, bo samolot do nas doleciał. Ale wiem, że do Kopaliny lub Brzezinek już nie. Dlaczego?

Zanim burmistrz Bogdan Szczęśniak odpowiedział, głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio z Prawa i Sprawiedliwości: - 13 lipca podpisano umowę na odkomarzanie, a pierwszy oprysk wykonano 21 lipca. Z tego co wiem, w Ratowicach, czyli w gminie Czernica, opryski odbywały się już na początku lipca. Wiadomo przecież,

że po deszczu komary będą, mieszkamy na takim obszarze, że tego nie unikniemy. Chciałbym jednak zapytać, dlaczego tak późno? W Ratowicach dwupłatowiec lata raz w tygodniu, u nas latał raz. Nie wszystkie miejscowości zostały opryskane, a przecież komar nie wybiera terenu miejskiego czy wiejskiego, tylko jest wszędzie. Czy w przyszłości samorządy zlokalizowane wzdłuż Odry nie mogłyby się dogadać i wspólnie przejść przez procedury, związane z odkomarzaniem. W ten sposób można by bardzo wcześniej zacząć profilaktyczny oprysk. Koszty byłyby mniejsze, a mieszkańcy nie przeżywaliby cierpień. We wspólnocie siła! Wiadomo, że najgorzej cierpią ludzie mieszkający bezpośrednio przy Odrze. Dziś pojechać nad zalew, to spotkać tysiące komarów. Panie burmistrzu,

proszę zainicjować wspólne działania. Tak, żebyśmy nie mieli więcej tego problemu.

Co na to burmistrz Szczęśniak? - Problem polegał na tym, że gdy złożyliśmy zapytanie ofertowe, zgłosiła się tylko jedna firma - przyznał. - Wszystkie okoliczne gminy korzystają z jednego, tego samego usługodawcy. Jak padają deszcze, oprysków się nie wykonuje, bo wtedy taki zabieg nie jest skuteczny. Jeśli firma zaczęła oprysk w danej gminie, a deszcz wygonił pilota w trakcie, to on musiał tam wrócić i dokończyć pracę. Dlatego to wszystko tak przeciągnęło się w czasie. Faktem jest, że oprysk został wykonany, ale nie wszędzie. Nie było jeszcze Gredziny, Biskupic i Wójcic. Odkomarzanie będzie kontynuowane, a w niektórych miejscach - na przykład na osiedlu Jelcz - zostanie powtórzone. Sku-

teczność preparatu to 72 godziny. W tym czasie komar powinien paść. Czasem więc chwilę trzeba poczekać, by poczuć efekty. Jeśli chodzi o dogadanie się z innymi samorządami, to może być ciężko. Rozmawiałem z wójtem gminy Czernica i nie wiem, czy pan radny nie minął się nieco z prawdą mówiąc, że opryski w Ratowicach są raz w tygodniu. Gmina Czernica wymyśliła, że nie będzie odkomarzać metodą agrolotniczą, tylko biologiczną, która jest skuteczna tam, gdzie są rozlewiska wody, szczególnie takie powstałe po podtopieniach. W naszym przypadku najskuteczniejsza jest metoda agrolotnicza. Podpisaliśmy umowę na tysiąc hektarów. Łączna wartość to 93 tysiące złotych. Jeżeli będzie konieczność, poszukamy pieniędzy, by zlecić kolejny oprysk.

(KT)

Na jednej z facebookowych grup mieszkańców Jelcza-Laskowic rozgorzała dyskusja dotycząca skuteczności odkomarzania.

@ MAŁGORZATA

Do któregoś momentu było przyjemnie, a nagle pod wieczór całe klany wyleciały. Opryski były, a efektu brak. Z działki trzeba zwieźć.

@ AGATA

Dwa dni było spokojnie, a teraz wszystko wróciło. Opryski za słabe były.

@ EWELINA

Nie wiem, jak się rozmnażają komary, ale skoro od pryskania padają te żywe, to powinno się przyskać kilka dni z rzędu, bo jaja komarów nie umierają i się wykluwają nowe.

@ ANNA

Nad działkami za szkołą nie ma żadnej różnicy. Jak gryzą przed, tak gryzą po opryskach. Koszmar...

@ DOROTA

Oprysk to chyba wodą robili. Wakacje dzieci mają cudowne! Jak nie koronawirus, to teraz komary...

@ DOROTA

Jest naprawdę źle, nie ma możliwości wyjść z domu. Gryzą jak oszalałe, żyć nie dają. W zeszłym roku po oprysku była natychmiastowa poprawa, ale oprysk był dokładniejszy, samolot krążył kilkakrotnie a w tym roku przeleciał w tę i z powrotem, i po temacie. Widocznie nie podziałało.

@ PATRYCJA



Mieszkańcy narzekają, że odkomarzanie nie pomogło. W niektórych miejscach ma być powtórka



Solar Hill

NIŻSZE RACHUNKI
ZA PRĄD

FOTOWOLTAIKA



działamy lokalnie



finansowanie i dotacje



wspieramy kompleksowo



mój prąd & ulgi podatkowe



doświadczeni instalatorzy

DBAMY O KOMFORT I MĄDRE
DECYZJE NASZYCH KLIENTÓW

ZIELONA
ENERGIA

+48 669 771 007
porozmawiajmy@solarhill.pl
www.solarhill.pl

W Oławie wciąż pryskają



Uda się w końcu pozbyć komarów na dłużej?

OŁAWA

Problem

To ważna informacja. 27 lipca odkomarzano metodą naziemną, ale to nie koniec

- W Oławie kontynuowane są zabiegi odkomarzania metodą naziemną - informują urzędnicy. - 27 lipca takie działania zostały przeprowadzone na terenach rekreacyjnych, konkretnie na „Miasteczku”, w Parku Miejskim oraz na ul Dzierżonia. W najbliższym czasie planowany jest także kolejny zabieg odkomarzania metodą agrolotniczą.

(KT)

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Triumph

SKLEP
PRZENIESIONY
z Galerii Oławskiej
na ul. STRZELNĄ 1d

Czynne od 10.00 do 18.00
w soboty od 10.00 do 14.00

Wstępniak, czyli...



...kochani radni, od tego nie uciekniecie

- To jest problem nie do rozwiązania. Nie da się. Nic tu nie można więcej zrobić - to słyszę najczęściej, a problem znany jest od wielu lat. Chodzi o słynną kamienicę na Zwierzyńcu z numerem 15. A dokładniej chodzi o jej lokatorów. Powiedzieć, że są uciążliwi, to nic nie powiedzieć.

Niedawno opisywałem pożar, wzniesiony od świeczki, bo z powodu niepłacenia rachunków prąd dawno im odcięto. Parę dni temu jeden z lokatorów - nawet trudno powiedzieć, że to formalnie lokator, bo przybywa głównie na klatkę schodową lub przed budynkiem - wybił parę szyb. Dlaczego?

- Zabrali ją samochodem na siłę, to wpadłem w szal, jeszcze jakieś groźby mi przybili

- mówi młody człowiek, który kijem wybił szyby w dwóch oknach.

„Ja” w tym tłumaczeniu odnosi się do niejkiej Marzenki, o której przy okazji pożaru ten sam młody człowiek mówił, że to jego dziewczyna. A teraz dorzuca jeszcze żal: - Jeden wyszedł z więzienia i od razu dostał mieszkanie, a ja muszę spać na schodach, czy to jest sprawiedliwe?

- To wszystko jej wina, to jest wariacka, ona wybiła trzecią szybę, przyjeżdża tu do niego aż ze Strzelina, a później wszystko jest na chłopaka - dodaje sąsiadka, wracając do wątku Marzenki. - Przez okna wyrzuca butelki. Pan nie zna tutaj otoczenia, pan nie wie, co tutaj się wyrabia. Jak jej nie ma, to on jest spokojny. Inny (wskazuje go) też chleje

i ćpa, ale wszystko idzie na tego młodego...

I takie właśnie są rozmowy w okolicach adresu Zwierzyńiec 15. Nie wiem, kto ma rację, kto jest winny czy niewinny, bo teraz nie o to mi chodzi. Faktem jest, że w środku osiedla jest budynek (drugi taki na Dąbrowskiego), którego wygląd i lokatorzy chłuby miastu nie przynoszą. Ponieważ obiekt jest komunalny, to na nasz wspólny koszt ktoś teraz te okna naprawi, jak wcześniej za nasze pieniądze usuwano efekty pożaru, odnawiano elewację, malowano czy wstawiano drzwi. Tak było zawsze i niewiele się zmienia. Oni zniszczą, miasto naprawia. O wrzaskach i innych uciążliwościach, jakie generuje Zwierzyńiec 15, nie wspomnę. Coś z tym trzeba zrobić - wiadomo od lat. Na



razie wszyscy dotychczasowi władarze podchodzili do problemu jak do kupna dobytku z całym inwentarzem. Po prostu jest i tyle. Widać tak być musi. Tymczasem mieszkańcy w okolicy mają tego coraz bardziej dość, a czasem im po prostu wstyd przed przyjezdnymi, że w środku osiedla europejskie miasto może wyglądać jak skupisko melin.

Co zrobić? Nie wiem. Może stawiać w odosobnionych miejscach jakieś kontenery mieszkalne z automatami, które dopiero po wrzuceniu odpowiedniej monety dadzą prąd czy wodę? Może nie gromadzić kłopotliwych mieszkańców w jednym miejscu, bo kumulują problemy? Nie wiem. Może warto podpatrzeć u innych, bo - nie oszukujmy się

- wszystkie polskie miasta muszą sobie jakoś radzić z takimi lokatorami, którzy wyglądają jak wyglądają, na dodatek nie płacą, nie dbają o wspólne mienie, mają za sobą nieciekawą przeszłość i często taką samą przyszłość.

Między innymi po to zostaje się radnym - aby rozwiązywać takie i podobne problemy.

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Uwaga, k...a, w soboty szpitalne laboratorium nieczynne!

Przepraszam, za to „k...a”, ale po pierwsze jestem zdenerwowany, a po drugie - z tym „k...a” więcej osób zobaczy. Proszę więc to napisać wielkimi literami i z wykrzyknikiem, żeby do ludzi dotarło, bo inaczej będą wkurzeni co najmniej tak jak ja. Dlaczego?

Umówiłem się z lekarzem specjalistą na wizytę. Wydam dwie stówki, więc trzeba się przygotować. Ponieważ konieczne jest badanie moczu i krwi, szybko sprawdzam, czy w sobotę działa oławskie laboratorium szpitalne. Wklepuję do Googla „oławski szpital laboratorium”, wyskakuje główna strona „diagnostyki laboratoryjnej”, a tam jak wół, że w soboty czynne od 8.00 do 10.00. Nazajutrz rano wstaję więc o 7.00, oczywiście nie jem, bo trzeba na czczo, sikam do pojemników i jadę. Jestem przed czasem, więc cieszę się, że zdążę, ale... odbijam się od drzwi. Jedne zamknięte, drugie, trzecie... Na tych trzecich karteczka, że w soboty

laboratorium nie przyjmuje materiałów do badań. Do odwołania. Noż, k...a, to nie można zmienić tej informacji w internecie?! Ponieważ akurat wchodzi jakaś miła pani (miała klucz, więc jej było łatwiej, nie odbiła się do drzwi), więc dopytuję, jak to jest. Potwierdza, że w soboty nieczynne.

- Jak to, a w internecie jest, że czynne?

- No tak, nawet zgłaszałam to, ale nic nie dało - uśmiecha się, wchodzi, a ja zostaję pod schodami jak ten niepotrzebny dziś pojemnik. No i co teraz mam zrobić z tym świeżutkim moczem? W pierwszym odruchu już chciałem wylać na szpitalną klamkę, ale się pohamowałem. Może przyjdzie kolejny niedoszły klient laboratorium, więc co będę mu dokładał. I tak się wk...i, gdy przeczyta, że nieczynne.

Jak wróciłem do domu, raz jeszcze zajrzałem do internetu, tym razem jednak zamiast za-

uwać Googlowi, pogrzebałem trochę na stronie naszego ZOZ i faktycznie, w innym miejscu, w zakładce „aktualności”, ale nie na pierwszym miejscu, jest informacja, że w sobotę nieczynne. Ta sama instytucja informuje raz, że czynne, gdzie indziej, że jednak nieczynne. Na głównej czynne, a w zakładce „aktualności” nieczynne. Czyli na dwoje babka wróżyła. A zgodnie z prawem Murphy’ego, jeśli coś może się wydarzyć i będzie to dla mnie złe, na pewno się wydarzy. Zatem nieczynne. O czym lojalnie sprzedam innym, chcących w sobotę dostać się do szpitalnego laboratorium.

PS

Mam do odstąpienia niewielki pojemnik na moc. Prawie nieużywany.

PACJENT WOJTEK
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Kadencja i komary

ebykowski@gazeta.olawa.pl



Edward Bykowski

Maraton wyborczy wreszcie się skończył. Wybraliśmy starego-nowego prezydenta, ale nie wszyscy są zadowoleni. Z wyborczej statystyki drugiej tury wynika, że prawie pół na pół. Żeby tylko ta różnica nie potęgowała nienawiści. Na takim fundamencie trudno budować przyszłość. Może skłaniać do walki, spowodować narodową tragedię. Zgoda buduje - niezgoda rujnuje. Tego uczy historia, a lubi się powtarzać. Albo włączali się sąsiedzi i były rozbiory Polski, albo Polacy walczyli z Polakami. Zobaczymy, jak będzie teraz, w ciągu pięciu lat.

Tymczasem nie ustają ataki koronawirusów. Na tym froncie walki, o zdrowie i życie ludzi, brakuje takiej amunicji, której stosowanie zapewniałoby wszystkim zwycięstwo. Z każdym kolejnym dniem rosną - mniej lub więcej - liczby zakażonych tą chorobą. Także tych, którzy pożegnali się z tym światem. Po prezydenckich wyborach, to znów główne informacje, z kraju i ze świata. W obydwu naszych miastach, także w całym powiecie,

jest trochę lepiej, niż wykazuje średnia krajowa. Jednak rządowe łagodzenie obostrzeń skłania wiele osób do lekceważenia nadal obowiązujących nakazów i zakazów.

Przykład idzie z góry. Mniej więcej połowa uczestników niektórych zgromadzeń, imprez, spotkań i uroczystości, nie chroni ust i nosa maseczką, nie zachowuje dystansu. Na nich nie robią wrażenia komunikaty Ministerstwa Zdrowia, także oławskiego starosty, o zakażonych, hospitalizowanych oraz „niestety zmarłych”.

Natomiast w centrum uwagi mieszkańców oławskiego powiatu, oraz zgłaszanych przez nich pretensji do władz samorządowych, są komary. Hordy tych owadów kłują masowo. Atakują nawet w domach, a na wolnym powietrzu trudno się opędzić. Odkomarzanie, zarządzone przez samorządy miast i gmin, jest wykonywane metodą naziemną i agrolotniczą, jednak tylko na określonych terenach. Spryskiwanie ciał preparatem przeciw

komarom też niewiele pomaga. Zresztą szybko wylęgają się kolejne pokolenia tych małych krwiopiczów, więc „w kółko Macieju”. Wciąż kłują komary, ściślej mówiąc - komarzyce. Koronawirusy nie kłują, a jeśli dopadną człowieka, to żeby nie przerażać, ale uczulić, powiem delikatnie: - Na Dolnym Śląsku, mniej więcej co dwudziesty zakażony nie został wyleczony z choroby, spowodowanej tym wirusem.

Nie fundujemy komuś i sobie szansy na wzrost tej statystyki. Jeżeli ktoś się nie spieszy na ostatnią drogę po życiu, przypominać już do znudzenia: - Konieczne maseczka na usta i nos (bez opuszczania tylko na usta, albo na brode, bo to nie ma sensu, to dzieciada!), nakazany dystans w miejscu publicznym, a po każdym powrocie do domu staranne mycie rąk. To niewiele, żeby nie skracać sobie szansy, na przeżywanie czasu kolejnej kadencji prezydenta.

Mimo komarów - miłych spacerów!

PARKINGI CAŁODOBOWE

Dwie lokalizacje: Jelcz-Laskowice ul. Partyzantów oraz ul. Bożka

POMOC DROGOWA

MYJNIA RĘCZNA

Myjemy głównie samochody osobowe oraz dostawcze. Szeroka gama usług.

pl. Partyzantów, Jelcz-Laskowice (przy sklepie na skarpie)



603 912 436

Dodatkowe informacje pod numerem tel.



Karol z mamą Karoliną uwielbiają przyrodę. Chłopiec napisał do starosty z prośbą o założenie budek lęgowych dla jerzyków, które są pogromcami komarów



Życzenie Karola zostało spełnione. Starostwo kupiło pięć takich budek dla ptaków. Zamontowane będą w różnych miejscach, m.in. na budynku Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych w Oławie. Obok Karola wicestarosta Witold Niemirowski

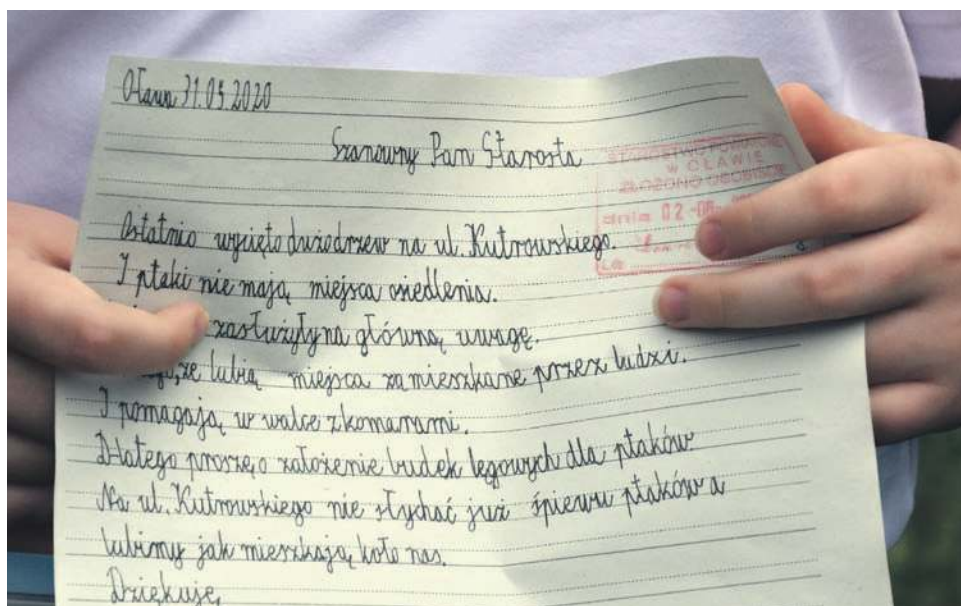
OŁAWA

Zyskają wszyscy

- Na ulicy Kutrowskiego nie słychać już śpiewu ptaków - 9-latek napisał w liście do starosty po tym, jak wycięto drzewa. Karol Żmuda poprosił o założenie budek lęgowych dla jerzyków i mocno się zdziwił, kiedy otrzymał odpowiedź oraz zaproszenie do urzędu

Chłopak jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 8. Od września idzie do klasy czwartej. Kocha przyrodę, miłość zaszczerpiła w nim mama Karolina, która też jest niezwykle wrażliwa w tej kwestii i nie potrafi przejść obojętnie, gdy jakieś zwierzę potrzebuje pomocy. Mówi o sobie, że jest praw-

Dziecko pisze do starosty



List napisany przez 9-latkę do starosty

- wyjaśniał szef powiatu. - Jest taki trend, aby na tych terenach zurbanizowanych pomóc pożytecznym owadom, tworząc im odpowiednie warunki i my takie chcemy stworzyć. Szczególnie chodzi nam o dzikie owady zapylające, pszczoły murarki itd. Zachęcamy wszystkich, aby takie domki dla owadów wieszali, są powszechnie dostępne, większe i mniejsze. Zapraszamy tutaj wiosną, wtedy będzie widać, ile tych naszych M1 zostało zasiedlonych! Mamy też plan, aby na terenie starostwa stał ul, z którego chcielibyśmy pozyskiwać miód powiatowy! Współpracujemy z pszczelarzami, w tym roku również będzie piknik na początku

października. Chcemy w ten sposób promować powiat oławski.

Inicjatywę chwalił naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Piotr Łuciw: - Łatwo jest pracować, gdy ma się szefów, którzy są otwarci na temat ochrony przyrody. Jest to jedno z wielu działań lokalnych, które były do tej pory podejmowane przez starostwo, mające na celu poprawę bioróżnorodności.

TEKST I FOT:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



I jeszcze pamiątkowe zdjęcie ze starostą

dziwym „animalsem”. Kiedy jej syn zobaczył, że zniknęły drzewa, zrobiło mu się smutno.

- Zazwyczaj tą ulicą chodzimy z psami na spacer i zauważyłem, że niektóre drzewa są wycięte, a inne pozostawiane krzyżkami i nie słychać już ptaków - mówił na spotkaniu ze starostą i wicestarostą. - Nie ma też jerzyków, które potrafią w ciągu doby zjeść 20 tysięcy komarów!

Spotkanie urzędników z chłopcem było reakcją na list Karola, który publikujemy na zdjęciu. Władze powiatu chciały, żeby jak najwięcej osób dowiedziało się o tej inicjatywie, dlatego zaproszono również lokalne media.

- Rozumiejąc znaczenie takiej ochrony przyrody, postanowiliśmy zafundować naszym lokalnym jerzykom, dzięki pomysłowi Karola, kilka budek lęgowych - mówił 23 lipca starosta Zdzisław Brezeń. - Okres lęgowy jest już skończony, ale budki zawisną na początku przyszłego roku. Takich budek kupiliśmy pięć

i zachęcamy inne samorządy do tego, aby takie budki wieszać. Plaga komarów mocno nas doświadcza, więc pomysł z budkami powinien zafunkcjonować, bo jerzyki przy okazji tego, że znajdują swoje miejsce, to... zjedzą setki tysięcy komarów, które nas męczą każdego roku. Karolu, wiem, że drzewa leżą ci na sercu i tutaj w otoczeniu starostwa dbamy o nie, ale musimy cię też uspokoić - niektóre stare drzewa, szczególnie przy drogach należy usunąć, bo stanowią zagrożenie dla kierowców i tak jak ludzie, drzewa też starzeją się i umierają, ale w miejsce starych sadzimy nowe, które dają nam przyjemny mikroklimat.

Przy tej okazji Zdzisław Brezeń powiedział o jeszcze jednej inicjatywie. Pomysł pojawił się już rok temu podczas wizyty na festiwalu kwiatów w Łosiu. Teraz został zrealizowany. Przy bocznym wejściu do budynku starostwa postawiono hostelik dla owadów.

- Żeby ułatwić możliwości rozwojowe światowi owadów



Na terenach zielonych przy budynku starostwa (boczne wejście) zamontowano specjalne domki dla owadów. Zdzisław Brezeń zachęca inne samorządy i mieszkańców do podobnej akcji. W takich miejscach żyją między innymi niezwykle pożyteczne pszczoły murarki

GMINA OŁAWA

Wygraj!

Gmina ogłasza pierwszy konkurs z cyklu „Wygraj album fotograficzny”. Aby otrzymać publikację przygotowaną przez Adama Polita, należy udzielić prawidłową odpowiedź na pytanie, które zawarliśmy w tytule

Odpowiedzi powinno się wysyłać mailem na adres: promocja@gminaolawa.pl. Organizatorzy konkursu proszą, by wiadomość zatytułować „KONKURS”, a w treści podać odpowiedź. Dla pierwszych trzech osób, które wyślą prawidłową odpowiedź, Urząd Gminy przygotował albumy fotograficzne „Skarby Natury Gminy Oława – okiem Adama Polita”. Sposób odbioru albumu zostanie określony w mailu zwrotnym. Konkurs równoległe zostaje ogłoszony także na Facebooku. Szczegóły na profilu gminy.

*

Przypomnijmy, że gmina Oława wydała album „Skarby Natury Gminy Oława – okiem

Co to za ptak?

Adama Polita” dzięki wsparciu środków z „Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecznictwo Wiejskie: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Ta przepiękna

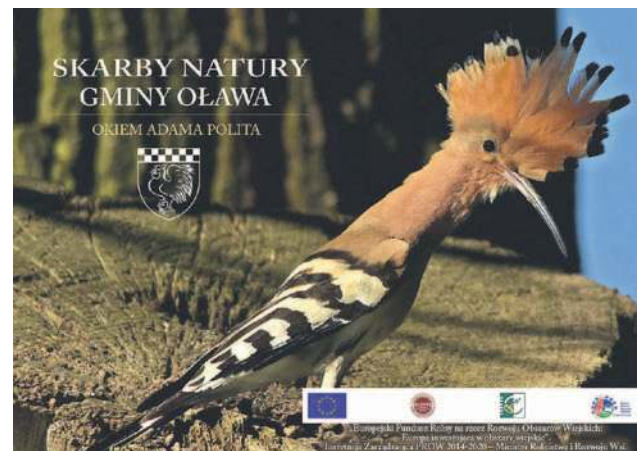
przygotowana publikacja jest subiektywnym spojrzeniem mieszkańca gminy, pasjonata i miłośnika przyrody Adama Polita. Autor fotografuje przyrodę w odsłonach czte-

rech pór roku. Jego fotografie udowadniają, że zima wcale nie jest nudna, pozbawiona koloru, a piękno natury można odnaleźć nawet w kłosie trawy pokrytym poranną rosą.



A więc... co to za ptak?

FOT. ADAM POLITA



Do wygrania wyjątkowy album

Tylko trzeba umieć patrzeć. Niewiele osób wie, jak ciekawe gatunki zwierząt, ptaków, czy roślin może na terenie

gminy spotkać uważny obserwator. Ten sekret zdradza autor fotografii na 144 stronach swojego albumu. (KT)

Zakutyna, Śliczna i Piękna

GMINA J-L

Sesja RM

Radni podjęli uchwałę w sprawie nadania nazw nowych ulic w dwóch miejscowościach

i 227 będzie teraz ulicą Zakutyna, a droga w granicach działek nr 682/1, 663 i 662 AM-1 będzie teraz ulicą Śliczną.

Ulica Piękna będzie od teraz w Miłoszycach. Tak nazwana została droga w granicach działki nr 253/5 AM2.

(KT)

W Dziuplinie droga w granicach części działek nr 162



Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

śp. Andrzeja Żytkowskiego

Naszego kolegę oraz wieloletniego pracownika firmy Ronal Polska sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach.

Z Rodziną Andrzeja i Jego Bliskimi łączymy się w bólu i składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Andrzeju, spoczywaj w pokoju.

Koledzy i Przyjaciele z firmy Ronal Polska sp. z o.o.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 lipca odeszła do wieczności nasza ukochana żona i mama

śp. Aniela Żyto

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 30 lipca o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej (stary cmentarz) w Oławie. Pogrzeżona w smutku Rodzina i najbliżsi

ODESZLI

OŁAWA

† 18 VII	- Teofila Gacka	- ur. 1950
† 19 VII	- Czesława Król	- ur. 1934
† 19 VII	- Wioletta Zagrodzka	- ur. 1976
† 20 VII	- Irena Bogusława Buczak	- ur. 1952
† 20 VII	- Paweł Paliński	- ur. 1945
† 20 VII	- Franciszek Puzoń	- ur. 1955
† 21 VII	- Andrzej Żytkowski	- ur. 1965
† 22 VII	- Wioletta Płaczek	- ur. 1964
† 23 VII	- Beata Skrzypek	- ur. 1960
† 25 VII	- Stanisław Widlarz	- ur. 1954
† 25 VII	- Mirosław Robakiewicz	- ur. 1967
† 26 VII	- Tadeusz Grzeszczuk	- ur. 1953
† 26 VII	- Aniela Żyto	- ur. 1933
† 27 VII	- Zofia Gajderowicz	- ur. 1927
† 27 VII	- Wojciech Mączka	- ur. 1969
† 27 VII	- Czesława Pawlak	- ur. 1932

JELCZ-LASKOWICE

† 25 VII	- Jolanta Teresa Skrzydłowska	- ur. 1957
----------	-------------------------------	------------

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

JELCZ-LASKOWICE

Zmiana planów

Mieszkańcy po raz kolejny sprzeciwiają się inwestycji planowanej przy ul. Drzewieckiego. Pięć lat temu wygrali, jak będzie teraz?

W 2015 roku pisaliśmy o tym, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa chciała postawić nowy budynek mieszkalny przy ul. Drzewieckiego, w okolicy Publicznego Przedszkola nr 2 (wcześniej Niepublicznego Przedszkola „Entliczek”). Mieszkańcy założyli komitet protestacyjny i zapowiedzieli, że zrobią wszystko, by do inwestycji nie doszło. Petycję podpisało 220 osób, a Ryszard Sierpiński - członek komitetu - przekonywał, że decyzję o budowie podjęto bez konsultacji z mieszkańcami, z naruszeniem prawa i zasad współżycia społecznego. Prezes SM Jerzy Worwa odpowiadał, że zarzuty są bezzasadne.

Mieszkańcy nie odpuszczali. Domagali się spotkań, szczegółowych informacji i interweniowali u burmistrza Jelcza-Laskowice Bogdana Szczęśniaka. Przekonywali go, że w mieście jest wiele lepszych miejsc na takie inwestycje niż ul. Drzewieckiego, przy której już jest tłoczno i trudno zaparkować. Po rozmowach burmistrza i prezesa spółdzielni zdecydowano o zamianie gruntów, co miało doprowadzić do tego, że nowy blok powstanie przy ul. Oławskiej (teren przy Drzewieckiego wciąż pozostał w rękach SM, ale zamieniono inne grunty tak, by SM mogła budować przy ul. Oławskiej). Gdy Szczęśniak informował o tym na sesji Rady Miejskiej w marcu 2015 roku, wydawało się, że ta deklaracja kończy sprawę. Formalności między gminą a SM nie były jeszcze wtedy załatwione, ale Jerzy Worwa podkreślał, że nie zależy mu na konflikcie z mieszkańcami, więc jeśli jest możliwość budowania w innym miejscu, nie widzi problemu, by dokonać zamiany.

Rodzice przedszkolaków pytają

Potrzeby mieszkaniowe się nie zmniejszyły, a temat odroczonego tylko na kilka lat. Wrócił na początku 2020, co znów zaniepokoiło mieszkańców. Jako Rada Rodziców Publicznego Przedszkola nr 2 w styczniu wystosowali pismo do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. - Dla nas najbardziej istotne jest określenie warunków ochrony przed uciążliwościami, takimi jak hałas, wibracje, zakłócenia elektryczne czy brak dostępu do wody itp. - podkreślali. - Grupa dzieci w wieku trzech lat ma jeszcze drzemki w ciągu dnia, co jest zgodne i opisane w przepisach higieny i zdrowia dziecka. Czy budynek przedszkola wraz

Tutaj bloku miało nie być. ALE RACZEJ BĘDZIE



Tutaj prawdopodobnie stanie nowy blok

z terenem do niego przynależnym znajdują się w obszarze oddziaływania, planowanego przez spółdzielnię obiektu? (...) Czy lokalizacja parkingu nie będzie miała wpływu na zdrowie dzieci, uczęszczających do przedszkola, zwłaszcza w czasie kiedy większość dzieci ma alergię, a niektóre chorują na astmę? (...) Czy jest planowana wycinka drzew na placu pod budowę nowego bloku? Czy została na to wyrażona zgoda i przez kogo? Jest to ważne tym bardziej, że w zamian za drzewa, które dostarczają dużo tlenu, sadi się ich miniaturki. (...) Teren zielony przy ul. Drzewieckiego to jedyny taki w okolicy. Mieszkańcy mogą cieszyć się zielenią, kontaktem z naturą, a raczej mogliby to robić, gdyby zarząd spółdzielni należycie zadbał o to miejsce, chociażby poprzez zapewnienie oświetlenia i zagospodarowanie terenu tak, by sprzyjał wypoczynkowi. Takie rozwiązanie byłoby społecznie wskazane i pożądane, natomiast zarząd SM podjął decyzję o postawieniu kolejnego bloku, tym razem w bezpośrednim sąsiedztwie przedszkola, wśród ciasnej zabudowy mieszkaniowej.

W kolejnych pismach - tym razem do Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego - pytali i wskazywali, znaczące ich zdaniem, niecisłości w projekcie. Wśród nich były m.in. brak zaznaczonego Publicznego

Przedszkola nr 2 na dołączonym do projektu planie, że zaznaczona droga pożarowa, brak drzew, co miałyby oznaczać, że zostaną przeznaczone do wycinki, parking zaplanowany wzdłuż ogrodzenia placu zabaw, miejsce na odpady oddalone zaledwie 3 metry od granicy przedszkola oraz możliwa blokada dojazdu do budynku przy ul. Drzewieckiego 6 służb ratowniczych w trakcie inwestycji.

Pozwolenie na budowę

Miesiąc później starosta zatwierdził projekt budowlany. Pozwolenie na budowę zostało wydane, a tej decyzji w imieniu mieszkańców sprzeciwiła się Dorota Tarka. - Zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, odległość placów zabaw dla dzieci, boisk dla dzieci i młodzieży oraz miejsc rekreacyjnych od linii rozgraniczających ulicę, od okien pomieszczeń przeznaczonych na pobyt ludzi oraz od miejsc gromadzenia odpadów, powinna wynosić co najmniej 10 metrów - czytamy w dokumencie do Starostwa Powiatowego. - Zapisy dotyczą jednoznacznie odle-

głości placów zabaw, a nie odległości poszczególnych urządzeń zabawowych. Wokół poszczególnych urządzeń należy zachować min. 1,5 m strefę bezpieczną urządzenia, w której nie ma prawa się znaleźć. To oznacza, że przestrzeni urządzenia zabawowego nie wyznaczają tylko jego gabaryty, ale również strefa wolna wokół niego. To dodatkowy argument potwierdzający, że mierzenie odległości 10 metrów od urządzeń zabawowych jest niezgodne z literą prawa i zasadami bezpieczeństwa. (...) Inna ważna kwestia dotycząca placu zabaw to czy w momencie, gdy zostanie wybudowany kolejny blok wśród wielu innych na osiedlu, zostanie zapewnione właściwe nasłonecznienie tego miejsca dla dzieci (...) W trosce o rozwój miasta i jakość życia jego mieszkańców wnosimy o cofnięcie wydane pozwolenia na budowę dla tej inwestycji.

Na początku kwietnia - po zapoznaniu się z treścią odwołania - Starostwo Powiatowe w Oławie odpisało, że nie znalazło podstaw do uchylecia decyzji i taką informację przekazało do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Mieszkańcy nie kryją swojego niezadowolenia. Problemów związanych z inwestycją widzą wiele, ale tym razem mówią o drzewach: - Są naszym bogactwem, którego nie można niczym zastąpić. Oczyszczają powietrze z tok-

sycznych substancji, a latem dają zbawienny cień, pełniąc funkcję naturalnych bio-filtrów. Są źródłem życiodajnego tlenu, dają schronienie ptakom, pszczołom i zwierzętom, spełniając ważną rolę w codziennym życiu mieszkańców. Utrzymują odpowiednią wilgotność powietrza i łagodzą nagłe zmiany temperatury, co jest ważne dla wszystkich, którzy są świadkami skutków gwałtownych zmian klimatycznych. Niby o tym wiemy, ale czy bierzemy to pod uwagę, planując kolejne inwestycje? Chyba nie, skoro teren zielony przy ulicy Drzewieckiego z jedenastoma pięknymi starymi wierzbami, mającymi około 40 lat, został przeznaczony pod budowę budynku wielorodzinnego. To działanie beczelowe i szkodliwe dla osiedla, miasta, dzieci z pobliskiego przedszkola i szkoły oraz seniorów mieszkających niedaleko. Nie zgadzamy się na zmianę osiedla w granitowo-betonowy teren, tym bardziej, że w ostatnich latach znacznie zmniejszyła się powierzchnia miejsc zielonych w naszym mieście.

Worwa: - Nie ma żadnego protestu

Sprawę rozpatruje obecnie wojewoda. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej Jerzy Worwa potwierdza, że tylko

to wstrzymuje jeszcze rozpoczęcie budowy. Jego zdaniem to inwestycja dla dobra mieszkańców, sprzeciw jest nieuzasadniony i jednostkowy: - Jaki protest? Przecież tak naprawdę protestuje jedna pani, która w ogóle nie mieszka przy Drzewieckiego. Napisała odwołanie do wojewody i dlatego wciąż nie rozpoczęliśmy budowy. Rada Rodziców Publicznego Przedszkola nr 2 nie ma nic do tego, ponieważ nie jest stroną.

Zapytaliśmy prezesa dla czego temat wrócił, skoro pięć lat temu po walce komitetu społecznego zdecydowano się na budowę w innym miejscu. - Faktycznie tak było, ale od tego czasu wiele się zmieniło - odpowiedział. - Co ciekawe, to właśnie mieszkańcy punktowców na tym osiedlu apelowali o zagospodarowanie tego terenu i wybudowanie nowego bloku. Dziś mamy sytuację, w której ludzie traktują trawnik jak parking, a od rana do nocy siedzą tam różni panowie i piją sobie piwko. Inwestycja będzie więc korzystna nie tylko z perspektywy nowych mieszkań, ale także dla zagospodarowania tego terenu. Żadnych protestów ze strony okolicznych mieszkańców nie było. Pani Dorota Tarka została podpuszczona i jako jedyna składała sprzeciw. Fakt, Rada Rodziców Publicznego Przedszkola nr 2 też miała swoje zastrzeżenia, ale to było na początkowym etapie i tak jak mówiłem - to nie jest dla nas strona. Poza tym, jakie miałyby być zastrzeżenia rodziców? Wszystkie normy przy projektowaniu zostały zachowane, bo inaczej Starostwo Powiatowe nie udzieliłoby pozwolenia na budowę. A jak pan wie, takowe pozwolenie mamy, wstrzymują nas tylko kolejne odwołania jednej pani, która nawet przy Drzewieckiego nie mieszka. Tym, którzy naprawdę są w sąsiedztwie inwestycji, w ogóle ona nie przeszkadza. Część z nich chciałaby nawet zamienić swoje mieszkania na te w nowym budynku.

Kolejny zarzut to zabetonowanie terenu zielonego i wycinka drzew. - Zawsze można mówić, że będą dwa trawniki, czy kilka drzew mniej - stwierdził Worwa. - Teren będzie przyzwoicie zagospodarowany, a jeśli wytniemy drzewa, to wykonamy odpowiednią ilość zasadzeń. Ja nie mówię sąsiadów, ile ma mieć drzew na swojej działce. Czekaemy z nadzieją, że wojewoda potwierdzi zdanie starostwa, że odwołanie było niesłuszne i ruszamy z budową. Niestety w DUW jest taka kolejka, że trwa to już czwarty miesiąc...

Przypomnieliśmy prezesowi SM, że pięć lat temu powstał komitet protestacyjny, a pod petycją podpisało się 220 osób. - Ludzie naprawdę różne rzeczy podpisują - odrzekł. - Poza tym nawet ci, którzy wtedy szefowali temu komitetowi, dziś popierają budowę. Zmienili zdanie, bo widzą, że ten teren wymaga zagospodarowania. Ta działka dziś przysparza mieszkańcom problemów, więc zdecydowanie lepiej będzie ją zabudować, niż codziennie słuchać krzyków pijanych ludzi, którzy tam przesiadują.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

100. ROCZNICA BITWY WARSZAWSKIEJ
• CUD NAD WISŁĄ •

12:20 Odśpiewanie hymnu państwowego i podniesienie flagi państwowej w asyście żołnierzy 10 Wrocławskiego Pułku Dowodzenia
Rynek

12:40 Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny
Pl. Piłsudskiego

13:00 Msza święta w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła
Pl. Zamkowy

20:00 "Cud nad Wisłą" – pokaz filmu niemego z 1921 r. z muzyką na żywo zespołu "The Washing Maschine"
Rynek

21:00 14. GRAND OFF – pokaz Najlepszych Niezależnych Krótkich Filmów Świata
Rynek

15 SIERPNIA 2020

WWW.KULTURA.OLAWA.PL
WWW.UM.OLAWA.PL

Mimo specyficznego czasu i ograniczeń sanitarnych związanych z koronawirusem, w Oławie nieustannie proponujemy różne wydarzenia, z zachowaniem obowiązujących zasad bezpieczeństwa uczestników - harmonogram przedstawiamy w „Kalendarzu Wydarzeń Miejskich”. Obok wydarzeń kulturalnych zaplanowane zostały obchody 76. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego oraz 100-lecia Bitwy Warszawskiej. Poza tym zapraszamy na dwa pokazy kina plenerowego, a także na wydarzenia organizowane w ramach „MINIGRANTÓW KULTURALNYCH”. Centrum Sztuki w Oławie, przy współpracy z Urzędem Miejskim, sfinansuje 5 wyłonionych w konkursie projektów, które zostaną zrealizowane podczas wakacji. Serdecznie zapraszamy do udziału w proponowanych wydarzeniach.

KALENDARZ WYDARZEŃ MIEJSKICH

31 lipca, Festiwal historii i ognia w Oławie - RYNEK godz. 21.00

- Widowiskowe show Teatru Ognia WIWERN.

31 lipca, Letnie Kino Plenerowe - RYNEK godz. 22.00

- Pokaz filmu „Pozycja obowiązkowa”.

1 sierpnia, 76. Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego - przy Pomniku Losów Ojczyzny godz. 17.00

2 sierpnia, Letnie Kino Plenerowe - PARK MIEJSKI - PRZY STAWACH godz. 21.00

- Pokaz filmu „Dzikie historie”.

7 sierpnia, Spotkanie Muzyczne „Kilka czułości” - PARK MIEJSKI - PRZY



23 lipca na placu przy ul. Młyńskiej odbyło się pierwsze wydarzenie z cyklu „MINIGRANTY KULTURALNE” - „Fiesta Cubana”

STAWACH godz. 20.00

9 sierpnia, „Hip Hop Reunion” - PLAC NA MŁYŃSKIEJ/ORLIK SP 2 godz. 15.00

15 sierpnia, 100. Rocznica Bitwy Warszawskiej, RYNEK godz. 12.20

22 sierpnia, Festiwal historii i ognia w Oławie - PARK

MIEJSKI - PRZY STAWACH godz. 16:00

23 sierpnia, Festiwal historii i ognia w Oławie - PARK MIEJSKI - PRZY STAWACH godz. 15:00

29 sierpnia, Rodzinne Podchody - PARK MIEJSKI - PRZY STAWACH godz. 10:00



Rynek pięknieje

Na południowej pierzei postawiono nowe kosze i makietę z brązu

Trwa rewitalizacja oławskiego rynku. Na zakończonej w ubiegłym roku południowej pierzei, obok kwietników, zamontowano nowe kosze na śmieci oraz postawiono wykonaną z brązu makietę Ratusza wraz z opisem w językach: polskim, czeskim, niemieckim, angielskim oraz alfabetem

Braille'a. Prace na północnej pierzei dobiegają końca – wytyczono nowe miejsca parkingowe i przeprowadzane są próby nowej fontanny. Obecnie trwa postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy kolejnego etapu rewitalizacji rynku – odcinka drogi od ul. Wrocławskiej do ul. Brzeskiej.



Na północnej części jest fontanna

Nowa ścieżka rowerowa



Rozpoczęły się roboty budowlane przy ul. 3 Maja, zostaną wykonane nowe ciągi pieszo-rowerowe od skrzyżowania z ul. B. Chrobrego do skrzyżowania z drogą krajową nr 94. Jest to pierwszy etap tej inwestycji, prace potrwać do końca października.

BURMISTRZ OŁAWY ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Żłobka Miejskiego „Poranek” w Oławie. Termin składania ofert do 31 lipca 2020 r. do godz. 14.00

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: www.bip.um.olawa.pl w zakładce Urząd Miejski/Praca i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

STRAŻ MIEJSKA W OŁAWIE

OGŁASZA NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY NA STANOWISKO: STRAŻNIK

MIEJSKI - APLIKANT. Szczegółowe informacje dostępne na stronie BIP Straży Miejskiej Oława oraz w Komendzie Straży Miejskiej lub pod numerem telefonu 71 301 12 22

Informujemy, że od 03.08 do 02.09.2020 r. kasa Urzędu Miejskiego będzie nieczynna.

Wszystkie należności można wpłacać w Banku Spółdzielczym w Oławie na konta Urzędu Miejskiego: 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028 (rachunek dla podatków i opłat lokalnych oraz skarbowych) 88 9585 0007 0010 0016 7716 0005 (rachunek dla czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe)

Przedszkole prawie gotowe



Mebel i wyposażenie już są

Trwają prace wykończeniowe w budynku zabytkowych stajni przy ul. 3 Maja. Powstają tutaj dwa oddziały przedszkolne

Zakończono montaż mebli i wyposażenia sal przedszkolnych. Na wyposażenie oraz funkcjonowanie nowych

oddziałów przedszkolnych pozyskano dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020, program „Super Start – uruchomienie nowych miejsc przedszkolnych w Oławie”.

Tym razem to oni potrzebują wsparcia

JELCZ-LASKOWICE

Warto pomóc

Związek Strzelecki „Strzelec” organizuje zbiórkę na sprzęt

- Jako organizacja skupiamy się na kształceniu u młodych osób patriotyzmu - mówią „Strzelcy”. - Oprócz tego staramy się im przekazać wiedzę, która będzie im niezbędna w przyszłej służbie. Dzięki współpracy z różnymi instytucjami często odbywamy profesjonalne szkolenia. Uczymy dyscypliny i zachowania, które przydaje się w życiu prywatnym. Zdobyte certyfikaty i uprawnienia zachęcają wielu do późniejszej służby. Uczniowie w szkołach dostają dodatkowe punkty, bo dzięki nam biorą udział w różnych wydarzeniach. Chętnych nam nie brakuje, ale niektórzy wykuszają się, ponieważ nie mamy dla nich sprzętu. Gdy ktoś chce zostać piłkarzem - wystarczą mu spodenki, korki i koszulka. Gdy ktoś chce zostać ochotnikiem straży pożarnej - dostaje wyposażenie. Gdy ktoś chce zostać „Strzelcem” - musi mieć broń, mundur, beret, hełm, wyposażenie taktyczne. A na to trzeba kwot, którymi pojedyncza osoba nie zawsze dysponuje. Chcemy



Kamil Tyśa

Związek Strzelecki „Strzelec” działa w Jelczu-Laskowicach od wielu lat

adeptom pomóc tak, by każdy z nich mógł otrzymać sprzęt na start. Nie musiał wydawać dwóch tysięcy złotych, aby brać czynny udział w szkoleniach i zbiórkach. Dzięki tym pieniądzom będziemy w stanie wyposażyć dwie drużyny, co na pewno pomoże w utrzymaniu członków jednostki. Dlatego prosimy, wpłać chociaż złotówkę. Gdy wpłaci ją 300 osób, kupimy już jeden pełny mundur. Jeżeli nie możesz - przekaz innym, że taka zbiórka jest.

Na „Strzelca” zawsze można liczyć - ten slogan od wielu lat przyswiera młodzieży zrzeszonej w paramilitarnej organizacji w Jelczu-Laskowicach. Działania nie ograniczają się jednak do terenu gminy czy powiatu. Niejednokrotnie są bowiem prowadzone na terenie całego kraju. Do tej pory pomagali m.in. kombatantom, ofiarom powodzi czy osobom dotkniętym kryzysem pandemicznym. Pilnowali porządku na maratonach, imprezach okolicznościowych i wielu

uroczystościach gminnych. Regularnie się szkolą i powtarzają, że chcą podtrzymywać tradycję Legionów Piłsudskiego. Większość członków Związku Strzeleckiego zaczyna przygodę z mundurem w gimnazjum. Część aktualnie pracuje w straży pożarnej, straży granicznej, policji lub służy w wojsku. „Strzelcy” uczą się podstaw działań wojskowych, policyjnych i straży granicznej. Oprócz tego pierwszej pomocy i medycyny pola walki, co nie raz bywało przydatne.

- Jako organizacja wspieramy wiele akcji charytatywnych - opowiada Dawid Wroniak. - Bierzymy udział w zbiórkach pieniędzy, WOŚP czy też sami organizujemy różne eventy. Gdy dotarła do nas informacja o pierwszych zakażeniach w Polsce, zaczęliśmy martwić się o siebie i swoje rodziny, ale także o innych. Przysięga, którą składamy, nie jest zwykłym tekstem, którego słowa rzucane są na wiatr. Mając świadomość zagrożenia, zaczęliśmy działać. To były ciężkie tygodnie codziennej pomocy mieszkańcom naszej gminy. Z czasem dołożyliśmy sobie kolejny balast, podejmując decyzję o wsparciu osób w kwarantannie, gdzie ryzyko zakażenia stało się bezpośrednie. Dzięki współpracy z gminą, OSP, MGOPS i policją udało nam się zadbać o wiele osób pozostawionych samym sobie. Robiliśmy zakupy, opłacaliśmy leki, rozdawaliśmy maseczki i prowadziliśmy ciągłą kampanię aby zostać w domach. Co roku jeździmy też do Wołynia na Ukrainie. Mamy świadomość dramatycznych zdarzeń sprzed lat, o których nigdy nie zapomnimy. Za każdym razem, gdy odwiedzamy to miejsce, przeżywamy te chwile tak samo. Pojawiają się emocje - rozterki na życie, nienawiść, ale też próba zrozumienia i smutek. Sprzątamy polskie groby i prowadzimy renowację

miejsz pamięci. Te osoby nie mogą zostać zapomniane, należy im się godne traktowanie i honor.

*

Jak wesprzeć „Strzelców”? Wystarczy wejść na stronę zrzutka.pl/strzelcy i tam wpłacić dowolną kwotę.

(KT)

PCK szuka opiekunek

POWIAT

PCK w Oławie

PILNIE zatrudni panie w charakterze opiekunek do osób starszych i chorych na terenie gminy Oława oraz gminy Jelcz - Laskowice

- W związku z przybywającymi podopiecznymi wzrosło zapotrzebowanie na pracowników - mówi Jolanta Korkiewicz, koordynator ds. działalności opiekuńczej PCK w Oławie. - Osoby starsze, często są samotne, bądź mieszkają w dużej odległości od rodzin i nie ma kto się nimi zaopiekować.

Obecnie potrzebne są opiekunki w następujących miejscowościach:

NOWY DWÓR - w weekendy,

OSIEK - pięć dni w tygodniu,

DRZEMLIKOWICE - w weekendy,

oraz STARY OTOK.

*

Jeśli potencjalna kandydatka nie mieszka w danej miejscowości - mile widziane osoby mobilne dojeżdżające rowerem, skuterem bądź samochodem.

Telefon do biura PCK w Oławie: 71 313 23 25, w godz. 8:00 - 15:00.

81 tysięcy na respiratory

JELCZ-LASKOWICE

Wsparcie

Taka kwota trafi z gminy Jelcz-Laskowice do oławskiego szpitala

27 lipca radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia dotacji celowej powiatowi oławskiemu z przeznaczeniem na zakup respiratorów dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie na zwalczanie skutków pandemii covid 19.

Gmina J-L prześle dokładną kwotę 81 tysięcy złotych.

(KT)



Respirator może pomóc osobom, które mają ciężki przebieg koronawirusa

Sprostowanie

W odpowiedzi na słowa Jana Kownackiego, zawarte w artykule Krzysztofa Trybalskiego pt. „Chcę wykosić Kownackiego!” (GP-WO 30/2020) informuję, że Powiatowo-Gminna Rada Sportu w Oławie, w której pełnię funkcję sekretarza zarządu nie ma nic wspólnego z kosiarką-

mi będącymi na stanie czy to gminy Oława, czy Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS w Oławie.

RYSZARD WOJCIECHOWSKI

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

KURSY
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Pieczęć i pałac c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrząskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

KURS ZAWÓD

uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych

elektroenergetyczne SEP (1,2,3)

BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com

www.szkoleniakursy.com

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Lato z muzyką świata

Muzyka Świata 2020 BRZMIENIA
letnie koncerty plenerowe | godz. 20:00
Centrum Kultury | Jelcz-Laskowice | Olawska 46

KUMBIA MAĆ
14 sierpnia | piątek

AFROTUBA
21 sierpnia | piątek

LOS DUENDES
28 sierpnia | piątek

Bezplatne wejściówki i regulamin dostępne są na www.mgck-jl.pl. Ilość miejsc jest ograniczona.

„Etno Brzmienia” to nowa propozycja letnich koncertów plenerowych przy Centrum Kultury. Wystąpią trzy zespoły grające muzykę z różnych zakątków świata, m.in. kumbię, muzykę afrykańską, latynoamerykańską, flamenco. Muzycy zaprezentują bogate instrumentarium. Będzie można usłyszeć m.in. harfę afrykańską, balafony, kongi, cajón. Oprócz artystów z Polski wystąpią m.in. Kubańczycy, Hiszpanie, Francuzi, Austriacy oraz Afrykanie.

Wszystkie koncerty przewidziane są na piątek, o stałej porze (godz. 20:00). Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Należy jednak pobrać wejściówkę dostępną na stronie <http://mgck-jl.pl/bilety/>. Ilość miejsc ograniczona.

Jako pierwszy, 14 sierpnia, zagra wrocławski zespół Kumbia Mać, specjalizujący się w wykonywaniu kumbi - muzyki z karibskiego wybrzeża Kolumbii. Zespół tworzy osiem fantastycznych osób z czterech różnych krajów: Polski, Hiszpanii, Francji i Kuby.

21 sierpnia zagra AfroTuba. Muzyka zespołu to fuzja różnych gatunków. Sekcja rytmiczna czerpie inspiracje z rytmów i pieśni z Afryki Zachodniej. Sekcja dęta zaś ze Słowiańszczyzny, Bałkanów, Ameryki Łacińskiej i muzyki nowoczesnej.

Występ uświetni międzynarodowej sławy griot z Gambii, Jallibba Kuyateh. Grioci od setek lat zajmują się muzyką, są strażnikami tradycji, powiernikami i opowiadaczami historii. Muzyk gra na korze (harfie afrykańskiej) - instrumencie zrobionym z tykwy powleczonej skórą oraz drewna. Donośnym śpiewem oraz biegłością gry na instrumencie porusza tłumy i inspiruje producentów muzycznych.

W ostatni piątek sierpnia MGCK zaprasza na koncert Los Duendes. To międzynarodowy zespół, grający muzykę z pogranicza flamenco, latino, z elementami improwizacji, który powstał w 2018 r. we Wrocławiu. Liderem zespołu jest Borja Soto, obecnie jedyny hiszpański śpiewak flamenco zamieszkujący w Polsce, pochodzący z Sewilli. Zespół koncertuje z saksofonistą Piotrem Łyszkiewiczem oraz kubańskim perkusistą Osmarem Pegudo Alvarezem. Towarzyszący im Rainer Maria Nero jest austriacko-polskim gitarzystą, kompozytorem i wykładawcą. Zespół Los Duendes wystąpi w towarzystwie Anny Mendak - tancerki brzucha i flamenco.

(MAN)

Zakończenie sezonu fitness w Centrum Sportu

Centrum Sportu i Rekreacji wraz z końcem lipca zamyka sezon fitness 2019/2020 i pragnie podziękować wszystkim klientom i instruktorom za cały rok wspólnych treningów.

Pierwsza, jesienno-zimowa część sezonu, kiedy wypełnione były sale fitness, minęła bardzo intensywnie. Zajęcia fitness w CSiR odwiedzało średnio ponad sto osób dziennie, a grafik

przepełniony był różnego rodzaju aktywnościami.

Początek roku 2020 okazał się jednak nieprzewidywalny i postawił wszystkich w trudnej sytuacji. Fitness przeniósł się do Internetu, a klienci mogli ćwiczyć z instruktorami online. Od czerwca, gdy można było organizować zajęcia w obiekcie, lecz na nowych warunkach sanitarnych, Centrum Sportu i Rekreacji przyjęło klientów po długiej przerwie, aby aktywnie dookończyć tegoroczny sezon fitness. Start nowego sezonu zaplanowano na początek września.

(AM)

Wracają pociągi towarowe



PKP Polskie Linie Kolejowe wznawiają od piątku, 31 lipca br., kursy pociągów towarowych na zmodernizowanej linii kolejowej nr 292, Jelcz Miłoszyce - Wrocław Osobowice

Mieszkańców Jelcza-Laskowic, dojeżdżających do Wrocławia przez Dobrzykowice, prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności na przejazdach kolejowych pomiędzy Miłoszycami a Nadolicami Wielkimi, przed

wjazdem na Wrocław Wojnow oraz przy rozwidleniu ulic Miłoszyckiej i Wilczyckiej we Wrocławiu Swojczytach. Zadbajmy o wspólne bezpieczeństwo.

(UMIG)



POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020

Spiszmy się, jak na rolników przystało!

- internetowo
- przez telefon
- przyjmując rachmistrza

spisrolny.gov.pl

USTAWA OCHRONA DANYCH

GUS Powołany Spis Rolny 2020



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**



**DOLNY
ŚLĄSK**

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



OGŁOSZENIE O OTWARTYM NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE GRANTU

Gmina Domaniów, z siedzibą Domaniów nr 56, 55-216 Domaniów wraz z Parterami tj. Gminą Miasto Oława, Miastem Środa Śląska, Gminą i Miastem Strzelin, Gminą Malczyce, Gminą Kostomłoty, Gminą Wiązów, i Gminą Borów informuje o możliwości składania wniosków o udzielenie grantu w celu realizacji zadania inwestycyjnego w ramach projektu pn. „**Poprawa jakości powietrza poprzez modernizację systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych w gminach powiatu oławskiego, strzeńskiego i średzkiego**” realizowanego w ramach Osi Priorytetowej III. Gospodarka niskoemisyjna, Działania 3.3. Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym, Poddziałania 3.3.1 OSI Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym - konkurs horyzontalny OSI, Typ 3.3 e Modernizacja systemów grzewczych i odnawialne źródła energii - projekty dotyczące zwalczania emisji kominowej - projekt grantowy, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

1. Cel i przedmiot Projektu grantowego

Głównym celem Projektu grantowego jest poprawa jakości powietrza poprzez modernizację systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych w gminach powiatu oławskiego, strzeńskiego i średzkiego. Zostanie on osiągnięty poprzez wsparcie projektów dotyczących wymiany wysokoemisyjnego źródła ciepła przez osoby fizyczne lub wspólnoty mieszkaniowe, TBS, spółdzielnie mieszkaniowe w celu zaspokojenia własnych potrzeb zmierzających do ograniczenia niskiej emisji.

Projekt jest realizowany w partnerstwie pomiędzy Gminą Domaniów występującą w roli Lidera, Gminą Miasto Oława, Miastem Środa Śląska, Gminą i Miastem Strzelin, Gminą Malczyce, Gminą Kostomłoty, Gminą Wiązów, i Gminą Borów.

Realizacja inwestycji jest zgodna z zapisami z SZOOP RPO WD 2014-2020 (w tym zakres rzeczowy i przewidywane rezultaty realizacji projektu), uwzględniającymi ogólny cel działania 3.3. Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym RPO WD 2014-2020.

2. Katalog Grantobiorców

Przedmiotem naboru jest udzielenie dofinansowań w formie grantów osobom fizycznym posiadającym prawo do dysponowania nieruchomością (dom jednorodzinny, mieszkanie w domu wielorodzinnym - tytuł prawny do dysponowania nieruchomością w rozumieniu art. 3 pkt 11 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego albo stosunku zobowiązaniowego, przewidującego uprawnienia do wykonywania robót budowlanych) lub innym podmiotom (wspólnoty mieszkaniowe spółdzielnie mieszkaniowe, TBS) położonym na obszarze gmin Domaniów, Gmina Miasto Oława, miasto i gmina Środa Śląska, miasto i gmina Strzelin, miasto i gmina Wiązów, gmina Malczyce, gmina Kostomłoty i gmina Borów.

O dofinansowanie **nie mogą ubiegać się** Grantobiorcy:

- którzy zostali wykluczeni z możliwości otrzymania środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich, na podstawie art. 207 o finansach publicznych;
- na których ciąży obowiązek zwrotu pomocy wynikający z decyzji KE uznającej pomoc za niezgodną z prawem oraz ze wspólnym rynkiem w rozumieniu art. 107 TFUE;
- karani na mocy zapisów ustawy z dnia 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r. poz. 769), zakazem dostępu do środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt. 1 i 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 2077 ze zm.);
- karani na podstawie art. 9 ust. 1 pkt. 2a ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (tj. Dz. U. 2019 r. poz. 628)

Sposób wyboru Grantobiorców przez Grantodawcę został określony w Procedurze realizacji projektu grantowego w pkt 3 „Sposób Wyboru Grantobiorców oraz pkt 4 „Kryteria wyboru Grantobiorców”.

Grantobiorca przystępujący do projektu, w przypadku wyboru oraz podpisania umowy o powierzenie grantu zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia o braku podwójnego dofinansowania tego samego zakresu inwestycji oraz do oświadczenia, że ewentualny wzrost kosztów ogrzewania nie będzie stanowił dla niej/niego nadmiernego obciążenia skutującego zagrożeniem dla trwałości projektu (tj. zgodnie z art. 71 Rozporządzenia nr 1303/2013 zapewnienie, że przez 5 lat od dokonania płatności końcowej nie nastąpi: zmiana własności elementu infrastruktury; istotna zmiana wpływająca na charakter projektu, jego cele lub warunki wdrażania, która mogłaby doprowadzić do naruszenia jego pierwotnych celów).

Działanie objęte wnioskiem o udzielenie grantu musi przyczynić się do osiągnięcia jednego z poniższych wskaźników:

Wskaźniki rezultatu bezpośredniego - odnoszą się do bezpośrednich efektów projektu, stanowią wynik realizacji projektu, ale mogą mieć na niego wpływ także inne zewnętrzne czynniki. Dostarczają informacji o zmianach jakie nastąpiły w wyniku realizacji projektu, w porównaniu z wielkością wyjściową (bazową):

- Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych [tony równoważnika CO₂] (CI 34) – wskaźnik programowy
- Roczny spadek emisji PM 10
- Roczny spadek emisji PM 2,5

Wskaźniki produktu - wskaźnik bezpośrednio powiązany z wydatkowanymi środkami ponoszonymi podczas realizacji projektu

- Liczba zmodernizowanych źródeł ciepła [szt.]
- Liczba wybudowanych jednostek wytwarzania energii elektrycznej z OZE [szt.]
- Liczba wybudowanych jednostek wytwarzania energii cieplnej z OZE [szt.]

Projekt musi obowiązkowo realizować wskaźniki: Liczba zmodernizowanych źródeł ciepła [szt.] oraz Szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych (CI 34) [tony równoważnika CO₂], Roczny spadek emisji PM 10 [tony], Roczny spadek emisji PM 2,5 [tony].

3. Katalog wydatków kwalifikowalnych Grantobiorcy

Kwalifikowalne mogą być wyłącznie wydatki, które mają na celu wymianę źródła ciepła z ewentualnym dostosowaniem instalacji grzewczej i/lub pozyskiwania ciepłej wody użytkowej, bądź do wytwarzania energii elektrycznej na potrzeby budynku/ mieszkania, gdzie wymianie podlega źródło ciepła.

Kwalifikowane są:

- Kwalifikowane są wydatki związane z wymianą wysokoemisyjnego źródła ciepła tj.:

- podłączenia do sieci ciepłowniczej / chłodniczej;
- demontaż dotychczasowego źródła ciepła;
- montaż nowego źródła ciepła opartego na biomasie lub paliwach gazowych;
- montaż nowego źródła ciepła opartego o OZE;
- montaż nowego źródła ciepła opartego o zasilanie energią elektryczną do bezpośredniego ogrzewania lub ogrzewania czynnika w instalacji CO (np. kable lub maty grzejne, elektryczne kotły CO) i zasilaną z instalacji wykorzystującej OZE – np. instalacji fotowoltaicznej, stanowiącej element inwestycji lub instalacji fotowoltaicznej już istniejącej;
- budowa lub modernizacja instalacji centralnego ogrzewania o ile wynika to z audytu i pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym ze zmianą źródła ciepła;
- budowa lub modernizacja systemu pozyskiwania Ciepłej Wody Użytkowej;
- instalacja systemu zarządzania energią np.: termostaty, czujniki temperatury, pogodowe, obecności,

sterowniki, automatyczne układy regulacji, aplikacje komputerowe, gotowe systemy, urządzenia pomiarowe itp.) mające na celu zmniejszenie zużycia energii poprzez dostosowanie mocy urządzeń do chwilowego zapotrzebowania;

- modernizacja kotłowni (kwalifikowane są wyłącznie następujące zakresy prac tj. budowa/wymiana instalacji elektrycznej wewnętrznej, budowa/przebudowa instalacji wodno-kanalizacyjnej wewnętrznej, montaż gazowej instalacji wewnętrznej/budowa zewnętrznego zbiornika gazu płynnego wraz z budową przyłącza pomiędzy zbiornikiem a budynkiem, wkład kominowy; budowa/przebudowa systemu wentylacji o ile jest wymagana projektem, koszt przyłącza do sieci w granicach działki).
- Wydatki dot. instalacji OZE na cele niezwiązane z ogrzewaniem, np. na cele pozyskiwania CWU albo mikroinstalacji do produkcji prądu, np. fotowoltaicznej albo wiatrowej (ale tylko o mocy zainstalowanej odpowiadającej zapotrzebowaniu budynku w latach ubiegłych, chyba że mikroinstalacja posłuży zaspokojeniu zwiększonych potrzeb wynikających z zastosowania ogrzewania elektrycznego);
- Wydatki związane z ułatwieniem dostępu do obsługi urządzeń przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące w domach jednorodzinnych lub mieszkaniach, w których dokonywana jest modernizacja źródła ciepła - w kwocie nieprzekraczającej połowy wartości grantu;
- Wydatki związane ze sporządzeniem audytu energetycznego / uproszczonego audytu energetycznego wg metodologii udostępnionej przez IOK.

Nie mogą stanowić wydatków kwalifikowalnych prace dotyczące np.: zmiany układu pomieszczeń kotłowni, wyposażenia pomieszczeń w meble, montaż urządzeń sanitarnych, wykończenie pomieszczeń kotłowni, prace związane z remontem klatki schodowej, budową przyłącza poprowadzonego od sieci gazowej do granic działki. Pomoc przyznawana jest wyłącznie na nowe instalacje. Kwalifikowalne mogą być wydatki ponoszone przez Grantobiorców dopiero po podpisaniu umowy o powierzenie grantu.

4. Kryteria wyboru Grantobiorców

Do udzielenia grantu kwalifikują się osoby zamieszkałe na obszarze objętym partnerstwem, tj. gmin: Domaniów, Gmina Miasto Oława, miasto i gmina Środa Śląska, Strzelin, Malczyce, Kostomłoty, Wiązów i Borów posiadające prawo do dysponowania nieruchomością (dom jednorodzinny, mieszkanie w domu wielorodzinnym, wspólnoty mieszkaniowe spółdzielnie mieszkaniowe, TBS) położoną na obszarze na terenie gmin Domaniów, Gmina Miasto Oława, miasto i gmina Środa Śląska, Strzelin, Malczyce, Kostomłoty, Wiązów i Borów.

Do udzielenia grantu kwalifikują się osoby bez zaległości w podatkach i opłatach lokalnych oraz innych należnościach wobec Gminy na dzień składania wniosku.

Wybór grantobiorców przeprowadzany zostanie w oparciu o następujące kryteria „Ocena występowania pomocy publicznej/pomoc de minimis”, „Maksymalny limit dofinansowania”, „Limit kwotowy na źródło ciepła”, „Maksymalne progi wskaźnika energii pierwotnej EP H+W”, „Zgodność z RPO”, „Zgodność z audytem”, „Wymiana źródła ciepła”, „Poprawa jakości powietrza – emisja pyłów”, „Preferowany system grzewczy”, „Elementy termomodernizacyjne”.

Szczegółowe kryteria wyłonienia Grantobiorców określone zostały w załączniku nr 1 do „Procedury realizacji projektu grantowego”.

Dopuszczalne formy prawa dysponowania nieruchomością

- własność – dokumenty zgłoszeniowe podpisuje jedynie właściciel;
- współwłasność – wszyscy współwłaściciele nieruchomości muszą podpisać dokumenty zgłoszeniowe;
- inne udokumentowane prawo do dysponowania nieruchomością – pod warunkiem, że obejmuje co najmniej okres trwałości projektu tj. zgodnie z art. 71 Rozporządzenia nr 1303/2013

5. Informacje o źródłach finansowania grantów

- Środki unijne – dofinansowanie z EFRR
- Krajowe środki publiczne - budżet jednostek samorządu terytorialnego. Wsparcie udzielane jest w formie zwrotu Grantobiorcy maksymalnie **85% poniesionych kosztów kwalifikowanych (nie więcej niż 25 000,00 zł)**. Granty przekazywane są Grantobiorcom wyłącznie w formie refundacji, tj. zwrotu poniesionych przez Grantobiorcę wydatków.
- Wkład własny Grantobiorcy. **15% wartości poniesionych kosztów kwalifikowanych** inwestycji wybranej do realizacji. Szczegółowe uregulowania dotyczące wysokości i formy wkładu własnego zostaną zawarte w umowie pomiędzy Grantodawcą, a Grantobiorcą.

6. Forma, termin oraz miejsce składania wniosków o udzielenie grantu przez potencjalnych Grantobiorców

Wniosek o udzielenie grantu wraz z wymaganymi załącznikami należy przygotować w formie pisemnej, na wzorze udostępnionym przez Grantodawcę. Wniosek wraz z wymaganymi załącznikami powinny być trwale spięte w komplet dokumentów. Wniosek należy złożyć w oryginale. Załączniki będące kopiami dokumentów powinny być potwierdzone „za zgodność z oryginałem” i podpisane przez Grantobiorcę.

Miejsce składania wniosków o udzielenie grantów przez Grantobiorców:

- Urząd Gminy Domaniów, Domaniów nr 56, 55-216 Domaniów
- Urząd Miejski w Oławie, Plac Zamkowy 15, 55-200 Oława (biuro podawcze, parter budynku)
- Urząd Miejski Środa Śląska, Plac Wolności 5, 55-300 Środa Śląska,
- Urząd Gminy i Miasta Strzelin, ul. Żąbkowicka 11, 57-100 Strzelin
- Urząd Gminy Malczyce, ul. Traugutta 15, 55-320 Malczyce
- Urząd Gminy Kostomłoty, UL. Ślężna 2, 55-311 Kostomłoty
- Urząd Gminy Wiązów, Plac Wolności 37, 57-120 Wiązów
- Urząd Gminy Borów, ul Konstytucji 3 Maja 22, 57-160 Borów

Termin składania wniosku: I runda 06.07.2020 roku - 31.08.2020 roku do końca dnia pracy urzędów;

7. Okres realizacji umowy o powierzenie realizacji grantu przez Grantobiorcę

Okres realizacji umowy o powierzenie realizacji grantu przez Grantobiorcę: w ciągu **8 miesięcy od dnia podpisania Umowy z Grantodawcą** (szczegółowe warunki określone zostaną w umowie o powierzenie grantu). Przewidywany termin rozstrzygnięcie naboru i podpisania umów o powierzenie grantu - IV Kwartał 2020 roku.

8. Przez „złożenie wniosku” należy rozumieć wpływ jego papierowej wersji (podpisanej zgodnie z reprezentacją) - decyduje data wpływu podpisanego wniosku. Za dzień skutecznego doręczenia wniosku uznaje się: a) w przypadku doręczenia osobistego - datę przyjęcia dokumentów zgłoszeniowych potwierdzoną pisemnie przez Grantodawcę b) w przypadku doręczenia za pośrednictwem operatora pocztowego lub firmy kurierskiej – datę doręczenia dokumentów zgłoszeniowych przez operatora/firmę do Grantodawcy.

Wniosek wraz z załącznikami winien być trwale spięty – umieszczony np. w koszulce na dokumenty, skoroszycie, segregatorze.

Kompletna dokumentacja powinna zawierać:

- Wniosek o udzielenie grantu,
- Załączniki do wniosku według wykazu załączników zawartych we Wniosku o udzielenie grantu.

Wniosek wraz z załącznikami zamieszczony zostanie na stronie internetowej Lidera Projektu Gminy Domaniów www.gminadomaniow.pl oraz Partnera projektu Gminy Miasto Oława www.um.olawa.pl. Dokumenty będą dostępne w punktach konsultacyjnych działających przez cały czas naboru u Lidera Projektu i w gminach partnerskich. Informację dot. naboru wniosków można uzyskać:

- Gmina Miasto Oława - Wydział Funduszy Europejskich pod nr tel. 71 301 10 14 lub 71 301 10 15.
- Gmina Domaniów - Referat Inwestycji i Rozwoju tel. 71 301 73 80 pok. nr 3.

Fragmenty nowej książki „INNI ludzie powiatu oławskiego”- tom III

Ks. Waldemar Irek: - Uważam, że życie ma w sobie tyle tajemnic...

W 1998 r. ks. Waldemar Irek jako proboszcz parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła był w „Wiadomościach Oławskich” stałym felietonistą. Pod wspólnym tytułem „Niekończąc z ambony” ukazało się kilkanaście tekstów, które miały odrębny podtytuł.

„Byliśmy sami” - wypisy z lektury

Po śmierci Simone Weil, podczas porządkowania

pism i rzeczy, które po niej pozostały, w jednym z zeszytów znaleziono tekst, który Albert Camus nazwał „Prologiem”, i który stał się introdukcją do pośmiertnie wydanych pism tej wyjątkowej - w poszukiwaniu Prawdy - kobiety-filozofa. Książka ukazała się pod tytułem „Świadomość nadprzyrodzona”, a jej autorkę nazwano filozofem ludzkiej świadomości i doświadczenia prawd nadprzyrodzonych. Na dwóch kartkach wyrwanych z zeszytu Simone Weil napisała:

Wszedł do mojego pokoju i powiedział: „Biedny, kto nie rozumie nic, kto nic nie wie. Chodź ze mną, a ja nauczę cię rzeczy, których nawet się nie domyślasz”. Poszłam za nim.

Zaprowadził mnie do kościoła. Kościół był nowy i brzydki. Zbliżył się ze mną do ołtarza i powiedział: „Kłęknij”. „Nie jestem ochrzczona” - odparłam. A on powiedział: „Upadnij na kolana z miłością przed tym miejscem jako przed miejscem, w którym mieszka Prawda”. Usłuchałam go.

Kazał mi wyjść i pójść za sobą na poddasze, skąd przez otwarte okno widać było całe miasto, jakieś drewniane rusztowania i rzekę, na której rozładowywano statki. Kazał mi siąść. Byliśmy sami. On mówił. Czasem ktoś wchodził, przez chwilę brał udział w rozmowie, potem wychodził.

To już nie była zima, jeszcze nie wiosna. W powietrzu chłodnym i pełnym słońca nagie, jeszcze bez pączków, gałęzie drzew. Światło przybierało na sile, płonęło pełnym blaskiem,

przygasało, a potem przez okno wchodziły gwiazdy i księżyc. A potem znów wstawał świt. On czasem przestawał mówić i z szafy w ścianie wyciągał chleb, którym się dzieliliśmy. Ten chleb miał naprawdę smak chleba. Nigdy już później nie odczuwałam tego smaku.

Nalewał mi i sobie wino, które miało smak słońca i ziemi, na której zbudowano to miasto. Czasem wyciągaliśmy się na podłogę poddasza i sływała na mnie słodycz snu. Potem budziłam się i piłam światło słońca.

Obiecywał mi nauczać, ale nie uczył mnie niczego. Rozmawialiśmy o przeróżnych rzeczach, o tym i owym, jak starzy przyjaciele.

Pewnego dnia powiedział mi: „A teraz już idź”. Upadłam na kolana, objąłem jego nogi, błagałem, aby mnie nie wypędział. Ale on mnie wyrzucił na schody. Zeszłam na dół jak nieprzytomna, serce mi się rozdzierało. Szłam ulicami. Potem spostrzegłam, że zupełnie nie wiem, który to był dom.

Nigdy nie próbowałam go odnaleźć. Zrozumiałam, że on przyszedł do mnie przez omyłkę. Moje miejsce nie jest na tym poddaszu. Gdziekolwiek bądź: w celi więziennej, w którymś z tych mieszczańskich salonów pełnych bibelotów i czerwonego pluszu, w dworcowej poczekalni. Gdziekolwiek, ale nie na tym poddaszu (...)

Modlitwa i krzyk serca

Nagła śmierć wieloletniego proboszcza oławskiej parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, a od września 2007 - rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, pograżyła w żalobie duchowieństwo archidiecezji wrocławskiej oraz środowi-

ska naukowe i samorządowe stolicy Dolnego Śląska.

Największy smutek pannaował jednak w Oławie, w mieście, w którym ksiądz Irek w grudniu 1957 roku przyszedł na świat. Tu ukończył szkołę podstawową, tu w 1976 roku zdał egz-

min dojrzałości (w liceum ogólnokształcącym na placu Zamkowym).

Zaraz po maturze rozpoczął studia teologiczne we Wrocławiu, łącząc je z nauką i posługą w seminarium duchownym, bo wybrał kapłaństwo jako swoją drogę życiową. Mimo wielu zaszczytnych funkcji, jakie stopniowo w różnym czasie i w różnych miejscach pełnił, nigdy się od Oławy nie odwrócił i nigdy o niej nie zapomnieli. Przeciwnie. Tutaj kupił dom, w którym najpierw mieszkał wspólnie z mamą, a po jej śmierci spędzał w nim niemal wszystkie wolne weekendy. W tym oławskim domu, w nocy z 12 na 13 sierpnia 2012, zakończył także swoje życie...

Ksiądz Irek właśnie w Oławie, w swoim rodzinnym mieście, objął swoje pierwsze i jak już teraz wiemy - jedyne probostwo. I w tym właśnie miejscu, w kościele parafialnym na placu Zamkowym, Oławie, w piątek 17 sierpnia, żegnały go tysiące mieszkańców miasta i setki znamienitych gości z Wrocławia, Warszawy, Krakowa i z wielu innych zakątków kraju.

Najpierw jednak trumnę z ciałem zmarłego kapłana wystawiono dzień wcześniej w najstarszym oławskim kościele, w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia. W tej bowiem parafii był ochrzczony i przyjął sakrament bierzmowania.

W piątek rano trumnę przewieziono do kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła, gdzie punktualnie o godzinie

11.00 rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe. Przewodniczył im metropolita wrocławski, ksiądz arcybiskup Marian Gołębiewski, a rolę gospodarza pełnił ksiądz proboszcz Janusz Gorczyca. Witając wszystkich przybyłych gości przypomnieli, że objął oławską parafię św. Apostołów Piotra i Pawła latem 2007 roku, właśnie po księdzu Irku, którego wówczas po raz pierwszy powołano na funkcję rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego.

Zwracając się do zgromadzonych w świątyni kapłanów i przedstawicieli różnych środowisk naukowych, a także władz państwowych i samorządowych oraz tysięcy oławian, którzy szczerze wypełnili otoczenie kościoła przy placu Zamkowym, ksiądz Gorczyca stwierdził: - Niech krzyk serca i modlitwa będą najlepszym wyrazem naszego podziękowania dla

księdza Waldemara Irka, niech będą wyrazem naszego uznania i niech będzie w tym zawarta prośba, by dalej był z nami...

W drugiej części homilii ksiądz Szajda opowiadał o księdzu Irku, o Jego cechach charakteru i o Jego zamiłowaniu: - Szczególną wartością była dla niego przyjaźń, którą pielęgnował i którą obdarzył bardzo wielu ludzi. Wiele czasu poświęcał na czytanie książek, których tysiące egzemplarzy miał w swojej bibliotece. Zwracając się wprost do zmarłego kolegi i przyjaciela ksiądz Szajda powiedział: - Życzę Ci, aby dobry Bóg kartka po kartce i dzień po dniu przeczytał „Księgę Twojego życia” i zobaczył tam to wszystko, co było owocem Twojej wiary w Niego, Twojej wiedzy i Twojej mądrości. (...)

To dziecko nas połączyło

Wiesława Dargiewicz potwierdziła, że ojcem jej czteroletniego syna jest ks. Waldemar Irek. O związku z duchownym mówi otwarcie. - Zналиśmy się osiem lat. To był normalny facet. Zawsze powtarzał: „Tylko Bóg wie, jak mocno kocham ciebie i Kubusia”.

Poznali się w kościele w 2004 roku. Był środek tygodnia. Wiesława wróciła z rozprawy rozwodowej i postanowiła, że pójdzie podziękować Bogu za to, że koszmarnieudanego małżeństwa właśnie się skończył. - Zwykle nie chodziłam na msze, a jeśli już, to stałam przed kościołem - mówi. - Ten dzień był wyjątkowy, bo zostałam dłużej, aby jeszcze się pomodlić. Wolę, gdy kościół jest pusty. Ksiądz podszedł do mojego syna i zaczęli rozmawiać. Przeszkadzało mi to w modlitwie, ale nie zwracałam zbytniej uwagi. Kiedy się dowiedział, że właśnie się rozwiodłam, zaczął dopytywać, czy wszystko w porządku, czy radzę sobie i nie potrzebuję pomocy.

Poprosił, żebym zostawiła swój numer telefonu. Kiedy tylko dotarłam do mieszkania, zadzwonił pierwszy raz i powiedział: „Wiesiu, teraz już wszystko będzie dobrze. Wszystko się ułoży. Piekło już macie za sobą”.

Kobieta twierdzi, że Waldemar Irek codziennie pisał SMS-y i dzwonił, pytając o to, jak się czuje i czy wszystko w porządku. Pewnego dnia zaprosił ją do siebie na herbatę. Wiesława zgodziła się, opowiedziała swoją traumatyczną historię o nieudanym małżeństwie. Ksiądz ją przytulił. - Już wiedziałam, że nie wygram z tym uczuciem. To było coś wyjątkowego. Coś, czego całe życie mi brakowało.

Od tamtej pory regularnie się spotykali. Kobieta powtarza, że to była miłość od pierwszego przytulenia. Tak też pisała w jednym z SMS-ów do księdza: „Pokochałam cię w tej chwili, kiedy mnie przytuliłeś, nie chciałam cię złościć. Wymarzyłam cię swoimi tęsknotami za ideałem mężczyzny.” Pod-

kreśla, że bardzo go kochała, ale wiedząc, że to zakazane uczucie, wielokrotnie próbowała zakończyć ten związek. Podobno prosiła Irka, żeby podjął decyzję i wybrał ją lub Kościół.

KŁĘKAŁ PRZED DRZWIAMI I PŁAKAŁ

Obiecywał, że kiedyś to zrobi, ale decyzji wciąż nie było. - Często mówiłam, że to już koniec, że więcej się nie spotkamy. Zamykałam drzwi, a on wciąż je otwierał. Zdarzało się, że kłękał i płakał, żebym go wpuszcila. Nie zwracał nawet uwagi na ludzi, którzy mogli go wtedy zobaczyć. Powtarzał, że Bóg wiedział, w którym miejscu nas spotkać. Zapewniał, że tak musiało być.

Po kilku latach związku Wiesława postanowiła, że już nigdy więcej się nie spotkają. Wyjechała na wakacje do Tunezji i przez dwa tygodnie nie odbierała telefonów, nie odpisywała też na SMS-y. -

Miał wtedy imieniny, pisał, że wszyscy o nim pamiętali, tylko nie ja, że jest mu przykro - wspomina.

Z podróży wróciła w złym stanie, niedobrze się czuła. Po wizycie u lekarza okazało się, że jest w ciąży. Nie wierzyła. Powtarzała, że to niemożliwe. Kiedy urodziła pierwszego syna, lekarz stwierdził, że drugi raz nie będzie mogła zajść w ciążę. Jedyń sposob to in vitro. - Pamiętam, jak Waldek powiedział, że to dziecko to prawdziwy cud, bo połączyło nas na nowo.

Zanim Kubuś przyszedł na świat, Wiesława nalegała, aby ksiądz podjął tę ostateczną decyzję. To były końcowe miesiące ciąży. - Leżał ze złamaną nogą. Pojechałam zobaczyć, jak się czuje. Powiedziałam, że tym razem to nasze ostatnie spotkanie, że nie chcę żyć w kłamstwie i mam nadzieję, że jak zostanie biskupem, to będzie pomagał dzieciom.

Kobieta twierdzi, że nie spotykała się z Irkiem przez rok. Po tym czasie ustąpiła. Chciała wyjechać do Niemiec, ale jej nie pozwolił. - Pisał, że nie mogę zabronić mu kontaktów z synem, że rozwali się na najbliższym drzewie. Po prostu grał na

moich emocjach, płakał, szantażował mnie, a ja go bardzo kochałam. W kółko powtarzała „Wiesiu, Kubuś jest moim władcą, zrobię dla niego wszystko, będę go uczył, prowadził przez życie, wszędzie z nim jeździł. Jest moją miłością i on mnie miłości nauczył”.

DZIECKO MIAŁO WSZYSTKO

To uczucie ksiądz okazywał na co dzień. Dbał, aby chłopcu niczego nie brakowało. Kupował wszystko z najwyższej półki. Denerwował się, kiedy Wiesława sama robiła zakupy. Mówił, że pracuje dla syna i po to, żeby zapewnić mu dobrą przyszłość. - Obiecywał, że sprawę ureguluję prawnie i znajdzie wykonawcę testamentu. Bardzo często to podkreślał. Dziwiłam się, że wciąż go powtarza, a on odpowiadał, że chce, żebym wiedziała.

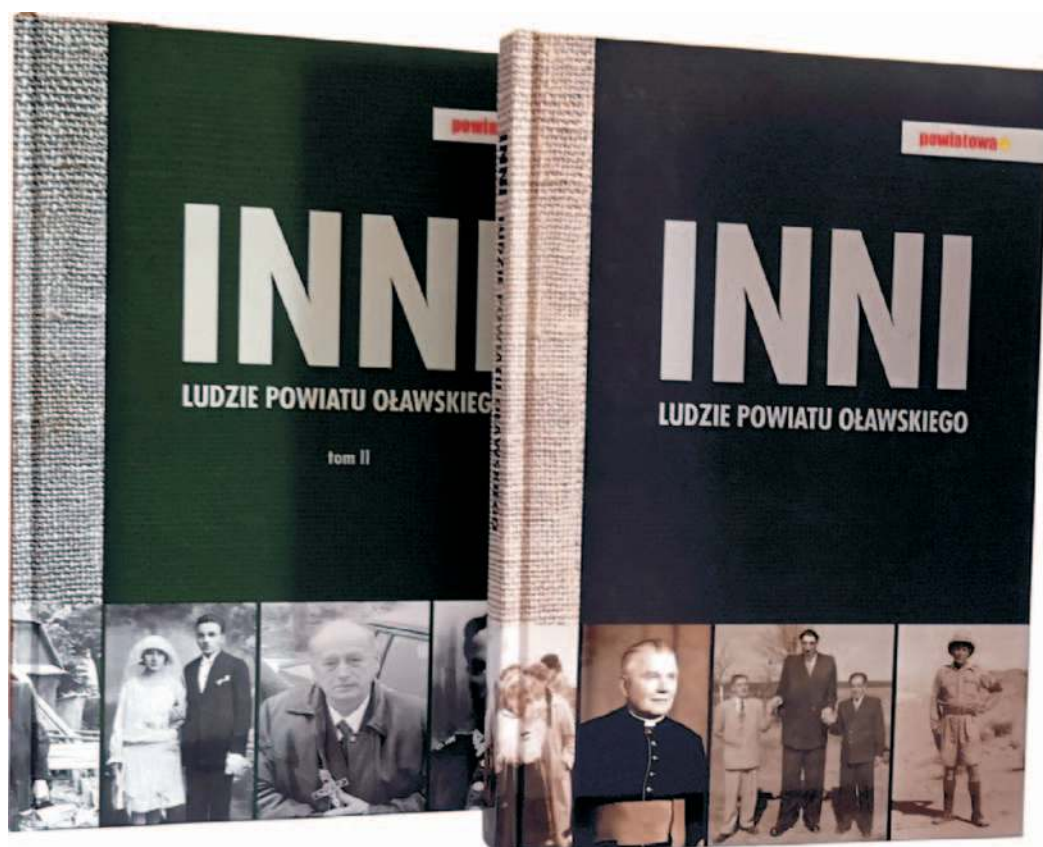
Dzień przed śmiercią ksiądz Irek przyszedł do Wiesławy. Była godzina 19.00, został u niej do 2.30. Do późnych godzin bawił się z synem. - Kubuś nie chciał zasnąć, siedział przy

Waldku. Przyniósł mu nawet poduszkę. Dziwiliśmy się, było już po pierwszej w nocy. Do głowy mi nie przyszło, że mógł coś przeczuwać.

Wiesława mówi, że tego wieczora ksiądz był zdenerwowany i załamany, bo właśnie kolejny raz dowiedział się, że nie zostanie biskupem. Gdy się żegnali, próbowała go podtrzymać na duchu i powiedziała, że ta smutna wiadomość to znak i najbardziej odpowiedni moment, żeby teraz podjąć ostateczną decyzję. - Walduś, teraz możemy wyprostować naszą sytuację, nie wiadomo, co nas czeka za zakrętem - powiedziała.

Następnego dnia Irek już nie żył. Kobieta od rana przeżywała, że coś się stało, bo codziennie dzwonił o ósmej, żeby obudzić chłopca na jego ulubioną bajkę. Wtedy nie zadzwonił. W południe mieli się spotkać we Wrocławiu. Telefon milczał. Na drugi dzień rano przyszła najgorsza wiadomość.

- Teraz wiem nawet, o której godzinie zmarł. Po tym wszystkim Kubuś kilkakrotnie budził się z płaczem o godzinie 3.47 w nocy. Ja tak samo. To była ta godzina, kiedy nastąpił koniec...



Kolejna książka z gazetowego cyklu

Ze wstępu: - Podobnie jak w dwóch poprzednich tomach z cyklu „INNI ludzie powiatu oławskiego”, teksty gazetowe, które wybraliśmy do książki, opisują historię byłych mieszkańców tej ziemi, którzy w jakiś sposób zapisali się w naszej pamięci na dłużej - pisze Jerzy Kamiński. - I to czasem w bardzo różny sposób. Dwie centralne postacie tego tomu, czyli Barbarę Szlachetkę oraz księdza Waldemara Irka, poznajemy jakby z dwóch przeciwległych krańców opowiadania. O Niej przez lata nie wiedzieliśmy nic, by nagle dowiadywać się wszystkiego, gdy w wieku czterdziestu lat zaczęła biegać. I to jak biegać! Od tej pory media ogólnokrajowe i światowe śledziły jej kroki. Z Barbary szybko stała się Basią, zawsze uśmiechniętą, dla każdego mającą dobre słowo. Taką naszą Basią. Niestety, za krótko.

O Nim - wydawałoby się - wiedzieliśmy wszystko. Dopiero po śmierci okazało się, że jednak nie wiedzieliśmy prawie nic i - gdy rozgorzała batalia o spadek - przyszło nam poznawać skrywane dotąd życia znanego kapłana...

JUŻ W SPRZEDAŻY

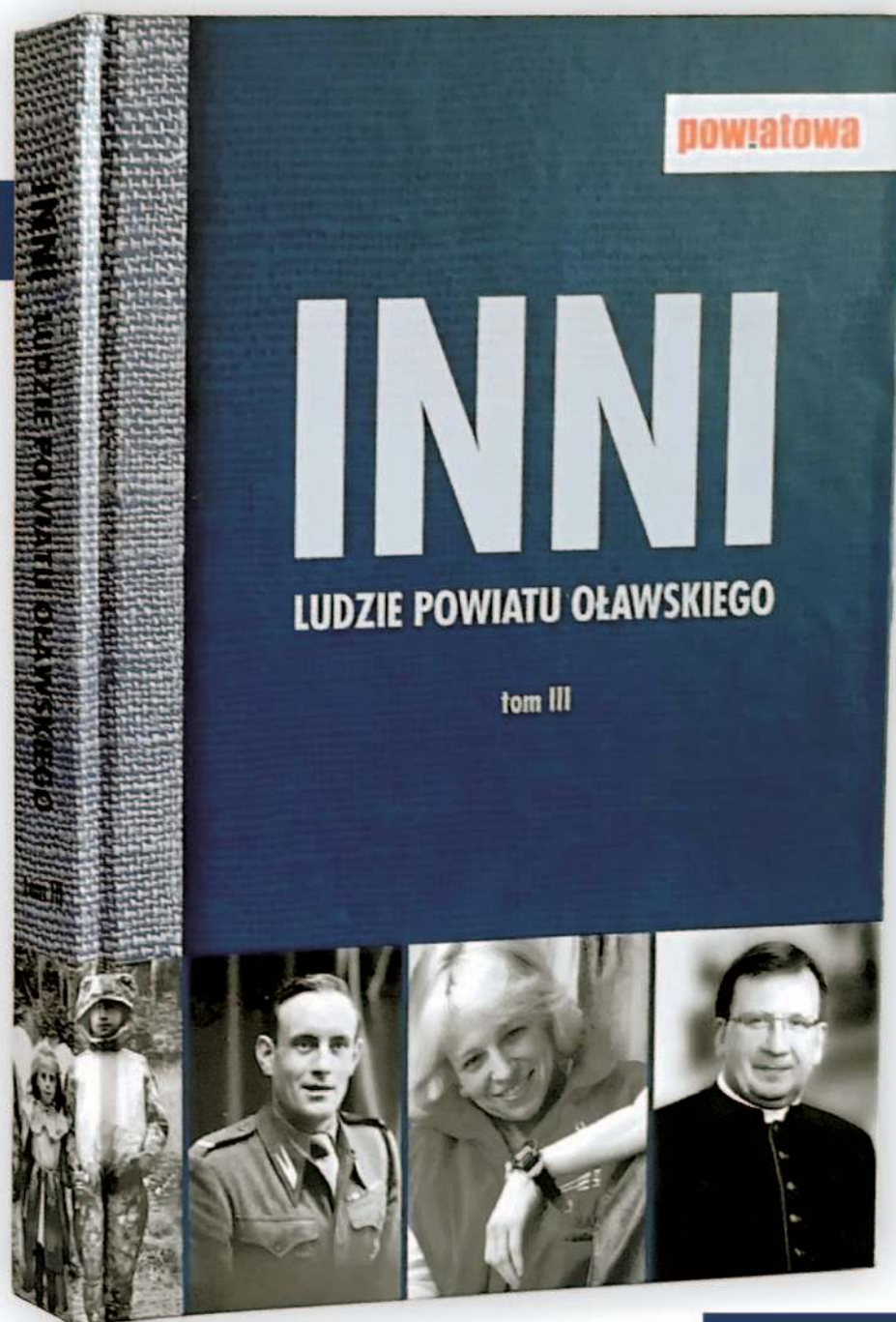
LUDZIE POWIATU OŁAWSKIEGO

Tom III

Punkty sprzedaży to m.in.:

- Redakcja "Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie", Oława, ul. Chrobrego 19
- Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie, Rynek 1 (ratusz)
- Pawilon Handlowy Beaty Szmatyńskiej, Oława, ul. Głowackiego
- Kiosek, Piotr Majewski, Oława, ul. Chrobrego 56
- Sprzedaż prasy i artykułów przemysłowych, Oława, ul. 1 Maja (na schodkach)
- REBO Sprzedaż prasy i art. przemysłowych, Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 11

PARTNERZY



Cena: 40 zł

Na początku dawnej wsi, za „murem” z kawałków drewna, widać dym. Wielkie rdzawe brzuchy przykucnęły pod lasem jak bebechy lokomotyw, którym tory dawno się zakończyły, ale wciąż dymią resztką sił, choć - podobnie jak ci, którzy je obsługują - nigdzie się stąd nie ruszą

Najpierw widzę środkowy palec. Dopiero potem z zielonego baraku wychyla się żółta postać.

- A może by tak, k...a, spytać o pozwolenie?! - grzmi. - Przecież pisze wyraźnie!

Faktycznie. Wisi tabliczka z zakazem fotografowania i wchodzenia. Także z informacją, że jest pies i monitoring. Ale psa nie ma, a kamera w tym miejscu bez prądu byłaby jak łódka na pustyni.

Przepraszam i tłumaczę, że nie pytam, bo nikogo nie zauważyłem. Podchodzę bliżej.

Klimat jak z... W głowie kotłują się bieszczadzkie obrazy i tytuły. „Siekierzada”, „Baza ludzi umarłych”, „Wilcze Echa”, a nawet Majster Bieda, najsłynniejszy tutejszy zakapior, co do ognia się przysiadł w znanej piosence Wojtka Bellona. On też był węglarzem. To znaczy nie Bellon, tylko Bieda, a precyzyjniej Władysław Nadopta, pierwowzór bohatera słynnej piosenki Wolnej Grupy Bukowina, bez której do dziś żadne udane ognisko w Bieszczadach nie może się odbyć.

✱

Tyskowa. Wieś, której nie ma, choć przypomina o niej tabliczka przy drodze między Górzanką a Stężnicą. Po roku 1947 mieszkańców wysiedlono, budynki zniszczono, podobnie jak cerkiew z początku XIX wieku. Po dawnej wsi zachowały się podmurówka świątyni, parę kamieni, kilka zniszczonych nagrobków i krzyż z cerkiewnej wieżyczki, ale dziś to teren prywatny, jest szlaban. Na początku dawnej wsi, za „murem” z kawałków drewna, widać dym. Wielkie rdzawe brzuchy przykucnęły pod lasem jak bebechy lokomotyw, którym tory dawno się zakończyły, ale wciąż dymią resztką sił, choć - podobnie jak ci, którzy je obsługują - nigdzie się stąd nie ruszą.

To właśnie retorty. Fani serialu „Wataha”, którego niektóre sceny kręcono także w Tyskowie, mają łatwiej, bo wiedzą, co to takiego.

W wielkich stalowych piecach wypala się węgiel

Sama STARSZYŻNA została



Te retorty dymią od wczoraj. Za dwie godziny węgiel będzie gotowy do stygnięcia, co potrwa ze dwie doby

drzewny. Kiedyś był to znak rozpoznawczy Bieszczadów, dziś głównie w miejscach turystycznych już tylko jako lokalna atrakcja bywa sprowadzony do zapowiadzanego pokazu dla przyjezdnej gawiedzi.

W głębi lasu gdzieś widać wciąż jednak można zobaczyć kłęby dymu nad retortami - trwa wypał węgla drzewnego jak przed laty, choć takich miejsc coraz mniej. Na naszych oczach ginie zawód smolarza czy węglarza, jak nazywają pracujących przy wypale.

✱

- A widzi pan teraz gdziekolwiek wypały? - pyta ten od środkowego palca. To pięćdziesięcioletni Staszek, w Bieszczadach od 31 lat. Na tym wypale od tygodnia, bo - tłumaczy - przemieszcza się, jak go co zbulwersuje. - Owszem, jest nas kilkudziesięciu może jeszcze, ale wszystko,

k...a, w naszym wieku. Pójdziemy w piz...u i po wypalach! Młodzi nie chcą się tego ruszać. Sama starszyżna została, niewielu. A tych, którzy się naprawdę orientują, to już tylko garstka. Jak ten Zygmunt. On już 40 lat jara, a ma 73. Zostało może parę ruchomych punktów wypału. I tyle.

Jak się zostaje smolarzem, wypalaczem, węglarzem?

- Podstawową sprawą jest twój umysł - tłumaczy Staszek i zdradza, że w tym fachu uczeń pokonuje mistrza. Na tym to polega. - Mój mistrz kupił lat się tym zajmował, jeszcze mielerzowo, bo w kopcach.

Tu konieczna jest garść podstawowych informacji. Węgiel drzewny pozyskuje się z drzew liściastych, a najlepsze do wypału - ze względu na wartość opałową - są buk i grab, choć mogą być także inne gatunki, jak dąb, olcha czy brzoza. W wielkim skrócie węgiel

drzewny otrzymuje się poprzez spalanie drewna przy ograniczonym i kontrolowanym dostępie tlenu. W ten sposób z drewna, które nie zawsze chce się dobrze palić, otrzymujemy doskonały materiał palny o wysokiej wydajności kalorycznej, doskonały np. do wytopu żelaza. Aby dopływ powietrza kontrolować, pierwotnie (do lat 70. ubiegłego wieku) wypalano drewno w kopcach, zwanych właśnie mielerzami. Kopało się dół o promieniu paru metrów, ustawiano w nim odpowiednie kawałki drewna, a całość uszczelniano darnią i gliną, aby ograniczyć dopływ tlenu, tym samym kontrolując proces spalania. Na wyczucie, bez żadnych przyrządów pomiarowych - stąd tak ważne było i nadal jest doświadczenie węglarza.

✱

Zygmunt, który wypala od ponad 30 lat, jest starszy do Staszka o jakieś 10 lat,

w Bieszczadach od 34 lat, w Tyskowie - od 6.

- Ja mam tylko to wypalić, a co dalej, to mnie nie obchodzi, od tego jest właściciel - mówi. - Co jest ważne? Umysł, bo trzeba myśleć i pilnować retorty, w której drewno pali się co najmniej do połowy. Na dole są takie otwory, płomieniówki - jak jest w nich ogień, to zamykam. Po kominie też widzę, że gdy dym niebieski - trzeba zamykać. Jak ostygnie, a to trwa ze dwie doby, to się wybiera. Nie trzeba rozkruszać, sam się rozsypuje.

W jakiej temperaturze ma się wypalać drewno, ile powinno być stopni w retorcji?

- Tyle, ile trzeba - szczerze odpowiada Zygmunt. Staszek dopowiada, że 700-800 stopni.

Tłumaczy, że do retorty wchodzi 10-12 ton drewna w kawałkach. Będzie z tego 1200-1300 kg węgla drzewnego. Za tonę węglarz dostaje od właściciela retorty ok. 120 zł. Przy dobrym buku z jednego

pieca będzie więc jakieś 150 zł co cztery dni. Łatwo policzyć, że majątku się tu nie zarabia.

✱

Ciekawa praca?

- Wiesz mistrzu, wszystko od upodobania zależy - filozoficznie stwierdza Staszek.

- W nocy wstawaj i ubieraj się do pieca, deszcz leje, człowiek zmoknięty przyjdzie i się położy, a za chwilę znowu trzeba wstawać - realistycznie opisuje robotę Zygmunt.

Jak często trzeba? - To zależy, dziś byłem trzy albo cztery razy. Patrę w płomieniówkę i widzę, kiedy mam znów przyjść, za godzinę czy za półtorej. Umiejętność polega na tym, aby nie zagasić ognia, a jednocześnie nie było go tyle, że wszystko się spopieli. Daję radę tylko przy jednym piecu, a i to trzeba się dobrze uwijać, co pan myśli. 80-90 worków



Wciąż jeszcze w Bieszczadach można natrafić na takie miejsca, choć coraz rzadziej



Tu od 6 lat jest dom Zygmunta

Ła, niewielu...



Obaj węglarze trafili w Bieszczady z kopalni na Śląsku. Staszek pochodzi spod Mielca, Zygmunt z Podlasia - dłaczno więc akurat tu?

- Wszystkich wtedy przyjmowali do pracy - opowiada Zygmunt. - Podanie można było napisać nawet na papierze toaletowym i też przyjmowali. Prawie w każdym leśnictwie hotel był i to wypełniony po brzegi, bo potrzebowali ludzi do roboty. Tu miejscowych wypalaczy pan nie znajdzie. Nie ma i nie wezmą się do tej roboty. Z kopalni się zwolniłem, a nie miałem innego pomysłu. Kolega rok czasu tu był i mówi mi: Jedź w Bieszczady, tam się przyjmiesz. To przyjechałem. Może na pół roku, może na rok. A wyszło, że na 34.

Ma żonę, córkę i wnuczki. Ale w Ameryce od 18 lat. Córka jeszcze nigdy nie była zobaczyć, jak i gdzie tata pracuje.

- A moje wszystko w Niemczech - mówi Staszek. Resztę rodziny ma pod Mielcem i tam się czasem spotykają.

I tak ma być już zawsze?

- Jak nas coś zbulwersuje, to zmieniamy teren, no nie? - odpowiada ze śmiechem Staszek.



Niby antena na baraku jakaś jest, nawet telewizor, choć wyłączony. Pytam o informację, o łączność, o komunikację... O to, bez czego młody nie przeżyje dziś ani doby. I słyszę wiele prawd: - Człowiek im mniej wie, tym dłużej żyje. Otóż to! Zasada u nas jest jedna. Po co mi jakieś wiadomości? Telewizor, widzi pan, jest. I co? Koronawirus! Będę, k...a, słuchał o nim albo o wyborach miesiąc czy dwa? Jedno i to samo. I te klótnie, k...a, w telewizji?

Zygmunt ostatnią zimę przeżył sam przy retortach. - I dawałem sobie jakoś radę - mówi. - Szef tylko przyjechał, zakupy zrobił... I dalej sam. Drzewo urządziłem do piecyka i tyle. Widzi pan, że jeszcze żyję. Da się. Czy coś by zmienił w swoim życiu?

- W tej chwili to na pewno nie - ciszej mówi. - Mam trochę emerytury i chcę pracować, póki z sił nie opadnę całkiem. A jak opadnę, to wtedy coś będziemy myśleć. Chociaż... W razie jakiejś choroby czy coś to gdzie ja pójde? Nie ma gdzie iść.

Jeszcze parę miesięcy temu był pies do towarzystwa. Niby wilczur, ale ze trzy miesiące temu prawdziwe wilki go porwały. - Chyba trzy miesiące temu. Chyba, bo wszystkiego się, panie, nie spamięta - mówi Staszek. - Ino głowa została, to leży w lesie. A co ty myślisz? Wilk to tylko łapie za szyję i targa.

Teraz chcą mieć na wypale prawdziwego kaukaza.



W tej chwili ze stu w Bieszczadach zostało już tylko parę czynnych wypalów.

- To się stało wszystko po 2000 roku, polikwidowali - mówi Zygmunt. - Jak zaczęli tanio węgiel z Ukrainy sprowadzać. Tutaj za taką cenę się nie sprzedą. Polikwidowali, pocięli piece na złom.

Ciężko w Polsce sprzedać węgiel drzewny? Niemożliwe! Przecież grillowanie to niemal nasz sport narodowy.

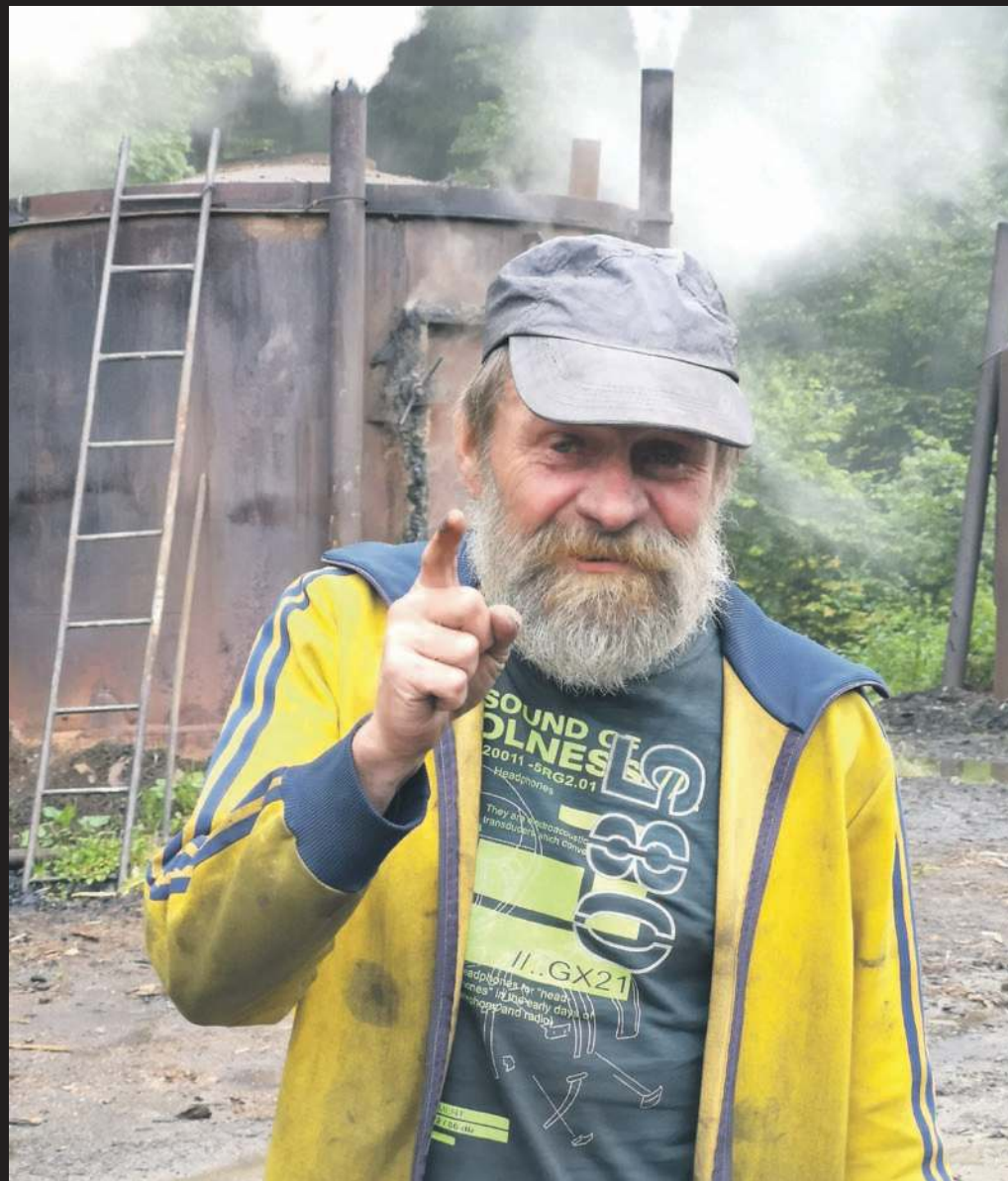
- Bo dziś sprzedaje się u nas nie tylko ukraiński, ale i afrykański węgiel drzewny - dorzuca Staszek.

- Nie tylko, z Argentyny w zeszłym roku stało w porcie w Hamburgu z 7 czy 8 statków - mówi Zygmunt.

Węgiel czasem biorą od nich turyści, bo dobry. Mówią, że takiego węgla jak z Bieszczad to się nigdzie nie dostanie. Za worek 15 kg płacą 50 zł. Reszta jedzie do Niemiec, Szwecji, Austrii, Włoch... Można też kupić w internecie, ale za ten sam worek trzeba dać już 70-80 zł. W Polsce na stacji benzynowej nie do kupienia. Jest tylko zagraniczny.

- Tańsze to, ale szajs - kończy Staszek.

TEKST I FOT:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



- Otóż to! - Staszek cieszy się, że może wreszcie coś zrozumiałem. - Ma być węgiel idealny, a nie popiół!



Początkowo nie zauważyłem, że w ogóle ktoś tam siedzi. Staszek też zauważył mnie dopiero po chwili



Bieszczady wciąż kryją wiele piękna i tajemnic



Tak wyglądał dzisiejszy plac J. Piłsudskiego w 1969 roku



Współczesny widok tego miejsca

Jerzy Kamiński

Pod koniec maja tego roku Lesław Mazur odkrył w swoich zbiorach parę nowych zdjęć starej Oławy. Niektóre są naprawdę zaskakujące

Dzisiaj nietypowe ujęcie placu J. Piłsudskiego z 1969 roku, który kiedyś nosił nazwę placu Jedności Narodowej (u góry).

Dawno temu w Oławie...

- Na pierwszym planie widać ulicę o nawierzchni żużlowej - wspomina Lesław Mazur. - Moi rodzice mówili mi, że po wojnie była tu kostka granitowa, ale została wybrana i wywieziona na odbudowę Warszawy. Na końcu

ulicy o nawierzchni żużlowej widać nieistniejący już dziś budynek mieszkalny - dziś w tym miejscu jest Bank Spółdzielczy. Budynek po prawej to budynek mieszkalny na pl. Zamkowym. Te wysokie 2- i 3-piętrowe budynki

są przy ul. Głowackiego. Po prawej za barakowozem jest budynek, w którym wówczas od strony Rynku był Dom Towarowy PZGS, a dziś mamy Bank PKO. Po lewej, za drugim drzewem, widoczne wejście betonowe

do schronu, a obok kawałek kiosku pana Markiewicza, ojca Antoniego Markiewicza. I tu ciekawostka - w latach 60. po lewej za drzewami (na zdjęciu nie widać) był tzw. ogródek jordanowski dla dzieci.

Poniżej dwa zdjęcia „pomocnicze”, które ułatwią zlokalizowanie wszystkich opisywanych miejsc.

(CK)



1969 - ulica Głowackiego, jakiej już nie ma



1969 - ul. Głowackiego kiedyś zaczynała się w Rynku

Lesław Mazur

ŚWIATŁEM MALOWANE

Zapraszamy na przygodę z fotografią z Muzeum Pana Tadeusza
13 sierpnia 2020 r. godz. 10.30
Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

Czy można robić zdjęcia bez użycia aparatu fotograficznego? Co to znaczy „światłoczuły”? Czy można rysować światłem?

Na warsztatach artystycznych wykonamy fotogramy i zobaczymy, jak wygląda świat w błękitnych barwach.

Warsztaty bezpłatne, liczba miejsc jest ograniczona. Liczy się kolejność zgłoszeń!

Zapisy mailowo: biuro@mgck-jl.pl oraz w Centrum Kultury ul. Oławska 46, Jelcz-Laskowice

Zadanie: „Warsztaty wakacyjne dla dzieci w Muzeum Pana Tadeusza” współfinansowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego.



Ciekawe warsztaty dla miłośników fotografii

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza osoby dorosłe i dzieci od 7 lat na przygodę z fotografią z Muzeum Pana Tadeusza

Warsztat odbędzie się 13 sierpnia 2020 (czwartek) o godz. 10:30 w sali kameralnej MGCK. Czas trwania: 90 minut. Organizatorzy zapewniają wszystkie materiały warsztatowe.

Czy można robić zdjęcia bez użycia aparatu fotograficznego? „Światłoczuły” – co to znaczy? Czy można rysować światłem? Uczestni-

cy zajęć wykonają fotogramy i zobaczą, jak wygląda świat w błękitnych barwach. Zapoznają się z historią fotografii, a także zobaczą archiwalne zdjęcia ze zbiorów Ossolineum i artystyczne zdjęcia Jadwigi Nowak-Jeziorańskiej.

Zajęcia są bezpłatne. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy odbywają się mailowo (biuro@mgck-jl.pl) oraz osobiście w sekretariacie Centrum Kultury, ul. Oławska 46, pokój nr 21.

*

„Warsztaty wakacyjne dla dzieci w Muzeum Pana Tadeusza” są współfinansowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego.

(KT)

SOŁTYS BYSTRZYCY WRAZ Z RADĄ SOLECKĄ ZAPRASZA NA:

Kino

PLENEROWE

Kiler

8 SIERPNIA, GODZ. 21:00
POD ŚWIETLICĄ W BYSTRZYCY
SEANS: KILER
KLASYKA POLSKIEJ KINEMATOGRAFII
PO FILMIE ZAPRASZAMY NA OGNISKO
GRILL - CIASTO - MUZYKA - ATRAKCJE

CAŁY DOCHÓD Z WYDARZENIA ZOSTANIE PRZEKAZANY NA POMOC DLA AGNIESZKI ADAMOWICZ

Okiem oławianina

JURATA

Walory turystyczne Mierzei Helskiej zostały zauważone już przez prominentów II RP. Częstym gościem na niej był prezydent Ignacy Mościcki. Po drugiej wojnie światowej przez lata 40. i 50. władze PRL tu nie przybywały.

Pomysł budowy ośrodka wypoczynkowego w pobliżu Juraty, podległego URM, datuje się na początek lat 60. Powstał wtedy pawilon główny, pomieszczenia administracyjne i wartownia. Teren został ogrodzony, wraz z przyległą plażą, a ogrodzenie wcinając się głęboko w wody Zatoki Puckiej. Ogrodzono wtedy kilkadziesiąt hektarów (przypomnę: Łąsk 1000 ha, Arłamów 25000 ha). O dziwo, ośrodek nie cieszył się dużym zainteresowaniem. Goście, jeśli w ogóle przybywali, to tylko w lipcu i sierpniu, a w pozostałych miesiącach ośrodek świecił pustkami. Odwiedzający korzystali z plaży i kąpieli, a ich bezpieczeństwa strzegli żołnierze-ratownicy. Cały teren był oczywiście chroniony. Kierował nim rodowity Kaszub, który po każdym wypowiedzianym zdaniu dodawał słowo „jo”. Nie był przesadnie wymagający. Gdy nie było gości, żołnierze mogli korzystać z plaży, ale obowiązywał kategoryczny zakaz wchodzenia do wody. Kadra była bardzo wyczulona na punkcie zapobiegania wypadkom utonięcia żołnierzy. Ci ostatni podpisywali nawet specjalny rozkaz o zakazie kąpieli.

Załoga „Mewy” (taką nazwę miał ośrodek) od czerwca do września była zadowolona ze służby, ale od października do maja po prostu się nudziła. Ci, którzy rozpoczęli półroczną służbę w kwietniu, a kończyli w październiku, byli wygranymi, zaś ci, którzy zaczęli w październiku, musieli znosić jesienno-zimowe kaprysy aury.

Z położenia ośrodka niezadowoleni byli turyści spacerujący plażą wzdłuż zatoki na wschód lub zachód, bo gdy docierali do ogrodzenia, musieli obchodzić teren, dojść do drogi prowadzącej przez mierzę, przez pewien odcinek iść nią, by potem znowu wzdłuż ogrodzenia wracać w kierunku zatoki. Do przejścia było dodatkowo około 1,5 km.

Jak wspominałem, ośrodek nie cieszył się powodzeniem, zaczął popadać w ruinę i tak było już do końca PRL. Około



Natolin - sarkofag Natalii Sanguszkowej z Potockich, 1894 r.

Jak WYPOCZYWALI włodarze PRL (cz.3)

roku 2000 przystąpiono do remontu i po jego zakończeniu „Mewa” stała się ośrodkiem ekskluzywnym. Korzystał z niego chętnie prezydent Aleksander Kwaśniewski. Odwiedzał go również prezydent Andrzej Duda. Spotkał go tu afront ze strony turystów, którzy w okresie największych protestów KOD powitali go opozycyjnymi hasłami i okrzykami.

Obecnie ośrodek podlega Kancelarii Prezydenta i jest chroniony przez SOP jako oficjalna rezydencja Prezydenta RP.

NATOLIN

Znad morza wrócić do Warszawy. W jej granicach znajdował się jedyny kompleks pałacowo-parkowy, który służył elitom PRL dla relaksu i wypoczynku. Był to Natolin. W tym miejscu król Jan III Sobieski (tu kłaniają się uczniowie oławskiego liceum tegoż imienia) w XVIII wieku założył bażantarnię. W latach 80. XVIII wieku książę Adam Czartoryski zbudował tam pałacyk. W roku 1794 pałac został spustoszony. Na początku XIX wieku dokonano jego restauracji i przebudowy na potrzeby rodziny Potockich. Zbudowano też oficynę, wozownię i stajnię. Las, ale tylko w bliskim otoczeniu pałacu, przekształcono w park angielski z pawilonami i ozdobami ogrodowymi: świątynią dorycką, klasycystycznymi domkami dla dozorców (w których miałem okazję spędzić

dzień wiele dni i nocy, bowiem w PRL służyły jako wartownie), akweduktami, mostem romantycznym, bramą mauretańską i sarkofagiem córki Potockich - Natalii Sanguszkowej, od której imienia wywodzi się nazwa kompleksu. Chciałbym w tym miejscu przekazać kilka informacji o Natalii Sanguszkowej z Potockich, bowiem jej sarkofag i epitafium przykuły najbardziej moją uwagę i zaciekawienie ze wszystkich natolińskich budowli architektonicznych.

Natalia urodziła się w roku 1807. Jej ojciec Aleksander Potocki był szambelanem Napoleona I oraz senatorem i kasztelanem Królestwa Polskiego. W 1829 roku wyszła za mąż za Romana Sanguszkę. W 1830 roku urodziła córeczkę, a po kilku miesiącach w tymże roku zmarła. Niektóre źródła podają, że słynęła z wdzięku i urody. Do jej sarkofagu dochodzi się przez romantyczny most ozdobiony lwami. Sam sarkofag swoim kształ-

tem przypomina grobowiec etruski. Na epitafium widnieje następujący napis: „Alexander Hrabia Potocki pamięci jedynej córki Natalii, Xsiejnej Sanguszkowej, zgasłej w kwiecie wieku 1830 roku, pomnik ten poświęcił”.

W 1892 roku Natolin wraz z pobliskim Wilanowem przeszedł na własność Branieckich. Podczas II Wojny Światowej został zdewastowany. W 1945 roku przejęło go Muzeum Narodowe, a następnie URM. Po restauracji stał się kompleksem rekreacyjno-wypoczynkowym władz PRL.

Pałac jest posadowiony na skraju skarpy wiślanej, która ciągnie się przez całą Warszawę na długości około 30 km. Przedłużeniem pałacu jest półtwarda sala kolumnowa, z której rozciąga się piękny widok na park, a w dalszej perspektywie na las natoliński, mający kształt prawie dokładnego kwadratu o bokach po około 1 km, zajmując powierzchnię około 100 ha. Położony jest przy dro-

dze wylotowej Warszawa - Konstancin, ale oddalony od niej o ponad 600 m. Po przeciwnej stronie wzdłuż ogrodzenia biegnie ulica Nowoursynowska, z której można dostrzec pałac. Ta część rezydencji jest częścią parkową, zajmującą około 10% całego terenu. Pozostała część to las. Goście dojeżdżali do pałacu od strony szosy Warszawa - Konstancin, boczną ulicą o nazwie Pałacowa, a potem mini-obwodnicą okalającą część parkową i sam pałac, przecinając po drodze tzw. Rów Natoliński, który u podnóża pałacu przekształca się w długi, lecz wąziutki staw zwany „Łasice”.

Natolin był ulubionym miejscem wypoczynku premiera Józefa Cyrankiewicza. Bywał tu częściej niż inne osoby z elit władzy. Przyjeżdżał sam lub w gronie 2-3 osób. Rządową limuzynę prowadził osobiście z dużą prędkością, często „urywając się” ochronie. Późno powiadamiał o swoim przybyciu i nim pan Brzomiński - administrator ośrodka cierpiący na wadę wymowy - zdołał przekazać wiadomość dowódcy warty, mercedes z premierem był już przy bramie.

Formalnie prawo wjazdu na teren Natolina posiadali: premier, wicepremierzy, członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC. Było to zapisane w instrukcji ochrony. Jedyną osobą, która nie była ujęta w instrukcji, a mającą stałe uprawnienie do wjazdu, była pani doktor T. - lekarz stomatolog.

W końcówce życia często przybywał do Natolina przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki (również członek Biura Politycznego), zapewne dla podtrawienia zdrowia w oddalonym od miejskich zanieczyszczeń powietrzu. Inni włodarze przybywali tu raczej rzadko. Niekiedy przyjmowano w Natolinie zagraniczne delegacje rządowe. Nigdy nie służył on jako miejsce dłuższego pobytu. Goście przyjeżdżali po południu, a wieczorem, często późnym, opuszczali teren.

Nie sposób pisać o Natolinie nie wspomnieć pojęcia „natolińczycy”. To jedna z dwóch głównych frakcji w kierownictwie PZPR walcząca o przejęcie władzy po śmierci Bolesława Bieruta, która demonstracyjnie podkreślała swoją ortodoksję wobec systemu i ZSRR; domagali

się też pociągnięcia do odpowiedzialności niektórych członków kierownictwa partii. Ostatecznie władzę przejął Władysław Gomułka przy poparciu frakcji przeciwnej, tzw. „puławian”. A skąd „natolińczycy”? Ano stąd, że na miejsce swoich spotkań i narad obrali Natolin.

Pałac i park był chroniony. Przy bramach wjazdowych były posterunki stałe, a wzdłuż ogrodzenia posterunki ruchome wystawiane z codziennie zmienianych składów wart. Co pół roku przełożeń mieli problem, gdy wprowadzano do służby kolejne wcielenie poborowych. Choć dowódcy pododdziałów uprzedzali skład wart, że w lesie nie chodzą żadne białe zjawy i nie wydają przeraźliwych okrzyków, to lęk był jednak udziałem wartowników. Dlaczego? Powody były dwa. Pierwszy - to liczne stado rzadkich białych danieli (albinosów). Nocą, chodząc między drzewami, łamiąc chrust, słabo widoczne, nie reagujące na komendę: „stój, kto idzie”, przyprawiały wartowników o przyspieszone bicie serca. Powód drugi - to wydające bardzo głośne krzyki hodowane w Natolinie pawie. Gdy nagle w środku nocy takowy się rozległ, to mimo uprzedzeń przełożonych, wartownikom „włosy stawały dęba”. Z tego powodu, by nie doszło do wypadku z użyciem broni, zmieniono nawet system ochrony. Posterunki przy bramach pozostały, a posterunki ruchome wzdłuż ogrodzenia zmieniono na dwuosobowe patrole po wcześniej wspomnianej obwodnicy.

Po pewnym czasie daniel z Natolina zniknęły. Prawdopodobnie zostały przetransportowane do innego miejsca. Aktualnie Natolin to siedziba uczelni o nazwie: Kolegium Europejskie Natolin, jej absolwentem jest m.in. kandydat na prezydenta RP Rafał Trzaskowski. Teren, niestety, nadal jest niedostępny. Szansę na zwiedzenie daje udział w zorganizowanej 30-osobowej grupie z przewodnikiem, które organizuje administracja Kolegium.

**ZYGMUNT PISKOZUB,
SULEJÓWEK, CZERWIEC
2020**



Jurata - widok z mola na brzeg mierzei, 1990 r.



Natolin - pałac, 1984 r.

JELCZ-LASKOWICE

Dobro wraca!

Historia Filipa Szczerka, którą opisywaliśmy w poprzednim wydaniu „Gazety Powiatowej”, poruszyła tłumy. Zbiórka na portalu zrzutka.pl wciąż trwa, ale Filip apeluje: - Jeśli chcesz mi dać dwa złote, daj mi złotówkę, a drugą przekaz komuś innemu

O Filipie Szczerku pierwszy raz mogliście przeczytać, gdy po nagłej śmierci rodziców bez wahania zaopiekował się dwójką młodszych braci. Okazaliście mu wtedy wiele dobroci, którą on każdego dnia oddawał z nawiązką innym potrzebującym. Przed tygodniem informowaliśmy, że życie rzuciło 32-latkowi pod nogi kolejną kłodę. Filip ma raka, guza jądra z przerzutami do węzłów chłonnych w klatce piersiowej, w brzuchu i ogniska nowotworowe w płucach. Gdy poprosił o wsparcie finansowe (utrzymanie domu z dwójką braci w trakcie ciężkiej choroby już teraz jest bardzo trudne, a może być jeszcze trudniejsze), odpowiedzieliście ekspresowo i z nawiązką! Jednym z pierwszych akcji pod hasłem #DobroWracaDoFilipa były kiermasze w Oławie i Strzelinie, zorganizowane 24 i 25 lipca.

Prawie 8,5 tysiąca

Jednym z głównych inicjatorów tych dwóch imprez, które udało się przygotować w ekspresowym tempie, był Luca Krzysztofczyk, mieszkaniec Strzelina, organizator znanych w regionie eventów na wzór popularnego pro-

„To jest anioł! Taki jak ON rodzi się raz na milion”



Przyjaciele Filipa nie zwalniają tempa. Zorganizowali dwa kiermasze i planują kolejne imprezy

gramu telewizyjnego Azja Express (później Ameryka Express). - Kiermasz jest tylko jedną z atrakcji, które przygotowaliśmy - mówił nam w piątek w Oławie. - Mamy zabawki, pluszaki, gry, płyty, biżuterię, ciasto i przepyszna zimna lemoniada. Jest też stoisko z ekipą ratowników medycznych, którzy udzielają instruktoru pierwszej pomocy. Coś dla duszy i ciała, ale także okazja do pogłębienia wiedzy. Dla odważnych przygotowaliśmy kilka zadań na wzór Azji Express. Punkt kulminacyjny to licytacje! Przy takich sprawach jak pomaganie nie ma żadnych barier.

Ani barier odległości. Przyjechałem ze Strzelina, Filip pochodzi z Jelcza-Laskowic, jesteśmy w Oławie. I to jest piękne. Życie jest wartością nadrzędną, każdy zasługuje na to, by żyć. A gdy można pomóc przyjacielowi, nic nie jest w stanie nas zatrzymać.

Luca z Filipem poznali się w Oławie, w trakcie imprezy Oława Express. Od tamtej pory są przyjaciółmi i snuli już wspólne plany: - Tutaj w rodzinnych stronach nie wygrał, ale zaprosiłem go na Strzelin Express i tam skurczybyk był najlepszy. Tak zaczęła się nasza znajomość. Teraz pomaga mi przy organizacji piątej edycji. Chłopak ma łeb jak sklep, niech wraca szybko do zdrowia.

Pytamy, jaką osobą jest Filip. - To nie jest osoba, to jest anioł! - odpowiada Luca. - Bardzo rzadko zdarza się, by po ziemi chodził ktoś taki. Nie znam drugiej takiej osoby. On nawet w tak trudnej sytuacji cały czas myśli o innych. Ma przecież masę problemów, wiele potrzeb, a ciągle mówi o pomaganiu innym. Bardzo ubolewał, że nie mógł pojawić się na kiermaszu. Chciał dołożyć swoją cegiełkę, bo wie, ile nas kosztowała szybka organizacja tego wydarzenia. Jego stan jest ciężki, źle znosi chemię, musi odpoczywać i nabierać sił. Ale jak to on - nie zwalnia nawet w takich momentach! Wierzmy, że dobro wraca. Chcemy więc je zwrócić Filipowi, choć wiemy, że oddamy tylko ziarenko tego, co inni dostali od niego. Wracaj do nas, skurczybyku! Bardzo cię kochamy! Czekamy na ciebie. Pamiętaj, że 5 i 6 września robimy kolejną edycję Strzelin Express. Obiecałeś, że pomożesz, więc nie przyjmuję wymówek!

Podczas obu kiermaszów zebrano 8 395,49 zł.

„Wygram tę walkę”

Zbiórka wystartowała we wtorek i z każdą godziną rosła w bardzo szybkim tempie. Filip prosił o 35 tysięcy, zebrał już wyraźnie ponad 50. Wszystko obserwował w szpitalu, przyjmując kolejną dawkę chemioterapii. - Czuję ogromną falę miłości, uczuć, dobrych ciepłych słów, których nie jestem w stanie ogarnąć - mówi. - Cały czas mi powtarzacie, że bym nie dziękował, bo zasłużyłem na wszystko, co dla mnie robicie. Ale tak się nie da! W życiu wychodzę z założenia, że wszystko, co robię, robię w 100% bezinteresownie. Uważam, że pomoc powinna być priorytetem każdego z nas. To nasz przyjemny obowiązek. Żyjemy w jednej wielkiej wspólnotie i powinniśmy trzymać się razem! Bardzo wam dziękuję. To, co dla mnie robicie, daje mi niewyobrażalną radość. Czasem jest lepiej, innym razem boli mnie wszystko, ale walczę. Pewne rzeczy muszę wziąć na klatę, bo wiem, że inaczej się nie da. Zawsze byłem twardy i nigdy się nie zmienię. Niestety chemia, którą przyjmuję, nie chce współpracować z moim organizmem. Ciągłe coś mnie swędzi albo piecze, a lekarze zastanawiają się, co robić. Moje alergiczne reakcje sprawiają, że leczenie, które miało trwać kilka miesięcy, może potrwać nawet kilkadziesiąt. No, ale co mogę zrobić? Idę do przodu, gorsze tragedie dzieją się wokół nas. Będę

już rodzą się pomysły, jak pomóc onkologii. Nie potrafię usiedzieć na tyłku, dlatego wiem, że gdy tylko poczuje się lepiej, nie porzucę onkologii! Tymczasem zapraszam was do podpisania petycji fundacji „Alivia”, którą publikuję na swoim profilu na Facebooku (szczegóły w ramce).

W piątek, gdy odbywał się kiermasz w Oławie, Filip miał opuścić szpital. Tuż przed wypisaniem za pośrednictwem mediów społecznościowych mówił do tych, którzy mu pomagali. W swoim stylu prosił również, by nie zapominać o innych potrzebujących: - Jeszcze raz dziękuję wam za wszystko, co robicie, za wszystkie ciepłe słowa! Jestem w ogromnym szoku, jak szybko potoczyły się sprawy, związane z moją zbiórką i jak wiele osób się zmobilizowało. Nie o tym jednak chciałbym mówić. Poruszę za to bardzo ważną dla mnie sprawę. Moja zbiórka idzie w świetnym tempie, tych pieniędzy zebrano już jeszcze więcej niż zakładałem, ale poza mną jest mnóstwo innych osób, które cierpią, chorują i nie mają wiele czasu. Jedną z takich osób jest mieszkanka Oleśnicy, 17-letni Maksym, który walczy z nieokreślonym guzem mózgu. To bardzo młody chłopak, całe życie przed nim. Jedyną szansą jest droga operacyjna za granicą. Jeśli więc ktokolwiek z was będzie jeszcze chciał wesprzeć mnie, niech znajdzie też zbiórkę Maksyma i podzieli kwotę, którą chciał przeznaczyć, na dwa. Dla mnie już wystarczy z nawiązką, dostałem to, o co prosiłem. Chciałeś dać mi 2 zł? Daj mi złotówkę i złotówkę Maksymowi. W ten sposób rozgrzejemy kolejne serce!

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Zbierają dalej

Kolejna akcja dla Filipa zostanie zorganizowana w Nadolicach Wielkich 1 sierpnia. Włączył się w nią wokalista zespołu „Skolim” (szczegóły na plakacie).



W internecie trwa zbiórka pieniędzy dla Filipa Szczerka. Można ją znaleźć na portalu zrzutka.pl, wyszukując na hasło „Raka Pokonam Sam... Ty proszę podaj mi dłoń” (numer id: 9w23kc) lub wejść bezpośrednio przez link: <https://zrzutka.pl/raka-pokonam-sam-ty-prosze-podaj-mi-dlon>

Fundacja „Gramy o życie” stworzyła subkonto, na które możecie wpłacać pieniądze na leczenie Filipa! Stowarzyszenie Gramy o Życie: 05 9588 0004 0000 6044 2000 0090, w tytule warto wpisać „Filip Szczerek”.

Petycja, o której wspomina Filip, jest dostępna na stronie alivia.org.pl. - Powiedz dość kolejkom do badań! - apelują przedstawiciele fundacji. - Na badanie rezonansem magnetycznym czekamy średnio 70 dni w trybie zwykłym, a w trybie pilnym 41 dni. Badania te są niezwykle potrzebne w onkologii, gdzie służą nie tylko rozpoznaniu choroby, ale również ocenie skuteczności wdrożonego leczenia. Co czwarty z nas zachoruje na nowotwór, niemal każdy spotka się z tą chorobą wśród bliskich i przyjaciół. Wezwij rząd do działania!

Zbiórkę Maksyma z Oleśnicy, o którego wsparcie prosi Filip można znaleźć na portalu siepomaga.pl. Link bezpośredni to: <https://www.siepomaga.pl/maksym-bebeshko>. Tytuł zbiórki: „Guz mózgu zabija Maksyma - mamy czas tylko do 5 sierpnia”.

NADOLICE Wielkie
(Myjnia Samochodowa)
ul. Wrocławska 19
1 sierpnia 2020
od godz. 11:00 do 19:00

Dobro wraca do Filipa

„Godzina z Gwiazdą”
od godziny 14:00

zjedz obiad i zrób zdjęcie
z aktorem serialu Barwy Szczęścia
i wokalistą zespołu SKOLIM

PATRONI MEDIALNI: DiscoPortal, Media Disco.pl, MYJNIA BEZDROTYWKA



PKP apeluje, by uważać na przejazdach

Pociągi wracają. UWAŻAJCIE na przejeździe!

JELCZ-LASKOWICE Uwaga!

Zakończyła się część modernizacji linii kolejowej nr 292 na odcinku Jelcz Miłoszyce - Wrocław Sołtysowice. Pociągi towarowe wracają 31 lipca

Na trasie linii kolejowej Jelcz Miłoszyce - Wrocław Sołtysowice docelowo powstanie pięć nowych przystanków: Wrocław Popiele, Wro-

cław Strachocin, Wrocław Wojnów Wschodni, Nadolice Małe, Chrzastawa Mała. Zakres prac modernizacji linii kolejowej obejmował m.in. wymianę torów, rozjazdów, urządzeń sterowania ruchem kolejowym oraz elementów sieci trakcyjnej. Poprawne funkcjonowanie poszczególnych przystanków wymaga również budowy parkingów, wiat, dróg, ciągów pieszych oraz oświetlenia. Zwiększyć przepustowość linii ma tzw. mijanka oraz nowy układ

torowy na stacji Wrocław Swojczyce. Realizacja zadania, której celem jest umożliwienie łatwiejszego dojazdu z północno-wschodniej części aglomeracji wrocławskiej do centrum Wrocławia, jest możliwa dzięki porozumieniu spółki PKP z trzema gminami: Wrocław, Jelcz-Laskowice i Czernica.

Pociągi będą teraz jeździć na trasie z prędkością do 100-120 km/godz. Póki co wraca transport towarowy. W przyszłym roku także pasażerski.

Kolej stanie się dobrą alternatywą na ominięcie zatłoczonych - szczególnie w godzinach szczytu - dróg.

PKP apeluje do użytkowników dróg o zachowanie szczególnej ostrożności na przejeździe kolejowo-drogowym. Przez dłuższy czas ruch pociągów w tym miejscu był znikomy, więc kierowcy jeżdżący tam regularnie, mogli się przyzwyczaić do bezpiecznego pojazdu. Od 31 lipca będzie trzeba UWAŻAĆ!

(KT)

Festiwal CZAS start. Skąd wziąć bilety?

JELCZ-LASKOWICE Kultura

Przed nami VII Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy. Pierwszy koncert - 9 sierpnia

To jedno z najważniejszych corocznych wydarzeń artystycznych odbywających się na terenie Jelcza-Laskowic. Z każdym rokiem koncerty gromadzą coraz większe rzesze miłośników, a wśród nich zarówno profe-

sjonalistów, jak i amatorów muzyki. Bogaty repertuar, współbrzmienie organów połączone z różnorodnymi instrumentami oraz śpiewem solistów lub zespołów wokalno-instrumentalnych są elementami charakterystycznymi dla naszego festiwalu. W tym roku będzie to prawdziwa różnorodność stylów, muzycznych emocji, obsady. Koncerty udowodnią, że organy nie służą bowiem jedynie oprawie liturgicznej, lecz stanowią wszechstronny instrument, a muzyka organowa z powodzeniem rozwija się współcześnie.

Już kolejny rok o dobór artystów zaproszonych do

wzięcia udziału w wydarzeniu, a także wysoką wartość artystyczną całego wydarzenia zadbał dyrektorowie artystyczni Jan Drozdowicz - organmistrz, członek Światowej Federacji Budowniczych Organów oraz Łukasz Romanek - muzyk, pedagog, wicedyrektor Metropolitalnego Studium Organistowskiego we Wrocławiu.

Kościół pw. Św. M.M. Kolbego wyposażony jest w wysokiej klasy trzydziestodwugłosowe organy. Dzięki temu instrumentowi podczas każdego odbywającego się tam koncertu prezentowane jest pełne spektrum walorów, pozwalające słuchaczom na głębokie przeżywanie muzyki.

Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy składa się z cyklu czterech niedzielnych koncertów w wykonaniu znakomitych artystów z Polski i z zagranicy. W tym roku wystąpią:

* 09 sierpnia 2020 - Henri Ormières (Francja) - organy, kwartet smyczkowy Evviva l'arte! - muzyka filmowa

* 23 sierpnia 2020 - Jacek Szymański - tenor, Paweł Seligman - organy

* 06 września 2020 - Monika Gruszczyńska - sopran, Michał Novenko (Czechy) - organy

* 20 września 2020 - Łukasz Romanek - organy, Chór Chłopi i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” - dyrygent Maciej Wieloch.

Wstęp na wszystkie koncerty w ramach festiwalu jest wolny. Bezpłatne wejściówki wkrótce do pobrania na stronie: mgck-jl.pl/bilety/

(KT)

Henri Ormières urodził się w Carcassonne w południowej części Francji. Ukończył z wyróżnieniem Conservatoire de Bordeaux w klasie organów Francisca Chapeleta. Studiował również kompozycję, a także grę na fortepianie u Patrice'a Holinera i klawesynie u Blandine Verlet w Paryżu. Występuje regularnie w wieloma chórami i orkiestrami m.in. z Paryża i Tuluzu. Henri Ormières jest organistą tytularnym kościoła Saint-Vincent w Carcassonne a także dyrektorem Chóru Saint-Louis, z którym wykonuje wielkie dzieła literatury chóralnej. Regularnie występuje we Francji, a także w Belgii, Hiszpanii, Włoszech, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.



Henri Ormières

VII Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy

Jelcz - Laskowice
Kościół M. M. Kolbego
ul. Oławska 44

FESTIWAL ORGANOWY 2020

9 sierpnia Henri Ormières / organy / Evviva l'arte! / kwartet smyczkowy
23 sierpnia Paweł Seligman / organy / Jacek Szymański / tenor
6 września Michał Novenko / organy / Monika Gruszczyńska / sopran
20 września Łukasz Romanek / organy / Chór Chłopi i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” / Maciej Wieloch / dyrygent
godz. 19.00 / wstęp wolny

Organizatorzy: Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach oraz parafia pw. Św. Mikołaja w Jelczu-Laskowicach

Partnerzy: DOKIS.pl, Jelcz, Blana, MGCK, tuolawa.pl

Gmina Domaniów

AKCJA KRWIODAWSTWA DOMANIÓW

ODROBINA KRWI MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Wesprzyj naszą akcję i podaruj komuś drugą szansę na życie!

30 lipca 2020, 09:00-13:00,
Centrum Kultury i Czytelnictwa
Gminy Domaniów

Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów

Hip-hop na wiele sposobów

OŁAWA
Kultura

Interdyscyplinarna impreza hip-hopowa już wkrótce w Oławie!

„HIP HOP REUNION” to kolejne wydarzenie realizowane w ramach minigrantów

Przestrzeń Kultury - Oława 2020, które odbędzie się 9 sierpnia na placu przy ul. Młyńskiej i na boisku Szkoły Podstawowej nr 2.

Organizatorem imprezy jest Kamil Kaczmarek, który swoją propozycję kieruje do młodych fanów szeroko pojętej kultury hip-hopowej. Wydarzenie ma interdyscyplinarny charakter i łączy w sobie wszystkie cztery elementy: rapowanie (z kon-

kursem Open Mic), dj-ing (pokaz z warsztatami), graffiti (pokaz z warsztatami) i taniec breakdance (pokaz z warsztatami). Ponadto w programie: streetball, warsztaty produkcji muzycznej oraz kręcenie dredów i warkoczyków.

Szczegółowe informacje, regulamin i zapisy na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie w wydarzeniu hip-hop reunion. Wstęp wolny!

(KT)



Gorące propozycje Centrum Sztuki

OŁAWA
Kultura

Widowiskowe „Fireshow” i film „Pozycja obowiązkowa” - 31 lipca o 21.00 na oławskim rynku

Impreza rozpocznie się widowiskowym spektaklem teatralnym, w którym główną rolę odgrywa ogień. Fireshow to kolejna propozycja realizowana w ramach zwycięskich minigrantów Przestrzeń Kultury - Oława 2020, które finansowane są przez Centrum Sztuki w Oławie i Urząd Miejski. Pokazy fireshow same w sobie są bardzo widowiskową atrakcją, i nie inaczej będzie na oławskim rynku.

Artyści zaangażowani w projekt to doświadczeni pasjonaci tańca z ogniem, na każdym pokazie zachowujący wszelkie normy bezpieczeństwa. W przerwach między poszczególnymi pokazami widzowie będą mogli spróbować swoich sił jako ogniowi

artyści z bezpiecznym sprzętem zasilanym światłem led.

Po pokazie Fireshow, o godz. 22:00 w ramach Letniego Kina Plenerowego odbędzie się projekcja komedii „Pozycja obowiązkowa”, w której główne role grają: Diane Keaton, Jane Fonda, Candice Bergen i Mary Steenburgen. Cztery wieloletnie przyjaciółki raz w miesiącu spotykają się w stworzonym na własny użytek klubie czytelniczym. Niejedno już

w życiu widziały, przeczytały i przeżyły, ale „Pięćdziesiąt twarzy Greya” okaże się w ich przypadku pozycją wyjątkowo inspirującą...

Wstęp wolny! Więcej informacji na facebookowym profilu Centrum Sztuki w Oławie.

Organizator Fireshow: Fundacja Polski Instytut Rekonstrukcji Historycznych - Grupa Rekonstrukcji Historycznych WIWERN.

(KT)



Kilka CZUŁOŚCI Ani Kamińskiej

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza 7 sierpnia o godz. 20.00 na spotkanie muzyczne w Parku Miejskim przy dworcu PKP

W kameralnej i klimatycznej atmosferze letniego wieczoru, na kocyku i podusi, zostaniemy obdarowani „Kilkoma czułościami” dźwięków autorskiej muzyki i śpiewu Ani Kamińskiej z towarzyszącym jej zespołem. Ze sceny w Parku Miejskim popłyną melancholijne melodie i szczerze słowa o miłości.

„Kilka czułości” to kameralny koncert plenerowy z muzyką autorską.

„Kilka czułości” to melancholijne melodie i szczerze słowa.

„Kilka czułości” to piosenki o kochaniu.

Anna Kamińska łączy pisarskie zacięcie z miłością do muzyki. Piszze, komponuje, śpiewa, gra (ukulele, pianino, autoharpa). Swój autorski repertuar zaprezentuje w towarzystwie zespołu, który tworzą: Emil Smardzewski (wokal, pianino, gitara), Adrian Ciesielski (instrumenty

perkusyjne, wokal), Filip Turkowski (wielonczela, wokal).

Koncert realizowany jest w ramach minigrantów Przestrzeń Kultury - Oława 2020.

Organizatorem wydarzenia jest Anna Kamińska. Więcej

szczegółowych informacji na facebookowym profilu Centrum Sztuki w Oławie.

(KT)



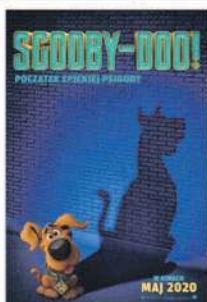
SIERPIEŃ 2020
08

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

OD 1923
KINO ODRA

REPERTUAR 2020

PIĄTEK 05 SIERPIENIA	SOBOTA 06 SIERPIENIA	NIEDZIELA 07 SIERPIENIA	POWTOZACZKA 08 SIERPIENIA	WTÓREK 09 SIERPIENIA	ŚRODA 10 SIERPIENIA	CZWARTEK 11 SIERPIENIA
15:30 Zew krwi 17:50 Scooby-Doo! 20:00 Jezioro dzikich gęsi	13:15 Scooby-Doo! 15:30 Scooby-Doo! 17:40 Zew krwi 20:00 Jezioro dzikich gęsi	13:15 Scooby-Doo! 15:30 Zew krwi 17:50 Scooby-Doo! 20:00 Jezioro dzikich gęsi	KINO NIECZYNNIE	15:30 Scooby-Doo! 17:40 Zew krwi 20:00 Jezioro dzikich gęsi	11:00 Scooby-Doo! 15:30 Zew krwi 17:50 Scooby-Doo! 20:00 Jezioro dzikich gęsi	15:30 Scooby-Doo! 17:40 Zew krwi 20:00 Jezioro dzikich gęsi



Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:

wtorek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)

sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia



Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki w Oławie informuje, że w sierpniowe poniedziałki Kino Odra będzie nieczynne.

Zapraszamy od wtorku do niedzieli.

WWW.KULTURA.OLAWA.PL | FACEBOOK.COM/KULTURA.OLAWA/

BARAN



(21.03-20.04)

Kolejne dni przyniosą bardzo mile wiadomości, których oczekujesz od dłuższego czasu. W sprawach zawodowych uważaj, by nie postępować pochopnie. Przemyśl wszystko dokładnie i wszechstronnie, rozważ swoje pomysły z kimś bliskim, a rezultaty będą zadowalające. Nadarzy się okazja, żeby spłacić dawny dług wdzięczności, nie uchylaj się od tego obowiązku.

BYK



(21.04-21.05)

Początek tygodnia będzie pełen niespodzianek i zbiegów okoliczności. W twoim życiu towarzyskim nastąpi ożywienie. Otwórz się na innych, poznasz kogoś, na kim zrobisz ogromne wrażenie. Jeśli będziesz sobą, wszystko może mieć szczęśliwy finał. Dobry nastrój utrzyma się do czwartku. W piątek dość smutna wiadomość popsuje humor i dobre samopoczucie.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Kontynuuj swój plan zmiany w życiu. Nie bój się, masz wsparcie bliskich. Pamiętaj, że jest tylko jedno życie do wykorzystania, szkoda je marnować na tkwienie w czymś, co nie jest dobre dla ciebie. Skup się na rzeczach najbardziej istotnych, drobiazgi mogą rozbić twój harmonogram. Poniedziałek i czwartek to idealne dni, by zająć się sprawami finansowymi. Nie obawiaj się rewolucji.

RAK



(22.06-22.07)

Tydzień nie zaskoczy niczym nowym, wypełni go dobrze ci znana rutyna. Jeśli czujesz się nią zmęczony, podejmij inicjatywę i zrób coś spontanicznego. Wpłyń to pozytywnie na twoje samopoczucie, sposób myślenia i postrzegania ważnych problemów. W pracy pojawi się szansa na poprawę finansów, jednak nie staraj się osiągnąć tego za wszelką cenę. Czasem metoda małych kroków jest lepsza.

LEW



(23.07-22.08)

Nad twoim związkiem pojawiają się czarne chmury. Przemyśl i przeanalizuj swoje zachowanie. Oceń siebie okiem sprawiedliwego sędziego. Jeśli zrozumiesz, jakie błędy popełniasz, sytuacja się poprawi. Porozmawiaj szczerze z kimś z najbliższego otoczenia, może udzieli cennej porady. W sprawach finansowych - bez istotnych zmian.

PANNA



(23.08-22.09)

Na chwilę zapomnisz o wszystkim i będziesz bujał w obłokach. Sprawi to osoba, którą znasz od dawna, ale teraz spojrzysz na nią z innej strony. To będzie bardzo dobry tydzień na zmiany w sferze zawodowej. Zaufaj swojej intuicji, która dobrze podpowiada. W sprawach finansowych i zdrowotnych bez zmian.

Dzieci do gazety!

POWIAT

Witamy wśród nas

conego! Wyślij nam fotkę bobasa (najlepiej z tatą lub mamą) i dodaj do niej opis

Urodziłaś w trakcie pandemii? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia w szpitalu? Wyślij je nam, opublikujemy!

Dociera do nas coraz więcej sygnałów od rodziców, którzy chcieliby mieć pamiątkę w postaci zdjęcia w gazecie swojego nowo narodzonego dziecka. Zwykle fotografie robiliśmy sami, ale w okresie pandemii jest to niemożliwe. Nic str-



stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 10 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper”.

Wiadomości wysyłaj na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku tuOlawa.pl.

(KT)

WAGA



(23.09-23.10)

Poczujeś, że pewne rzeczy zaczynają się wymykać spod kontroli. Nie wpadaj w panikę. Odetchnij głęboko, postaraj się zlokalizować problem i ułożyć plan działania. Nieoczekiwanie spotkasz kogoś, dla kogo twoje serce zabije mocniej. Poczujeś, że to nieodpowiednia chwila na nowy związek, ale może jest wręcz przeciwnie. Nie skreślaj tej znajomości.

SKORPION



(24.10-22.11)

Konflikt w związku wydaje się nieunikniony. Jeśli do niego dojdzie, staraj się nie eskalować sporu. Daj partnerowi chwilę do namysłu, zamiast atakować oskarżeniami. Zignoruj dobre rady i namowy bliskich. Rozwiążcie sami swoje problemy. W końcówce tygodnia poprawi się kondycja zdrowotna i samopoczucie. Weekend będzie bardzo pracowity.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Kolejne dni mogą obfitować w mile niespodzianki finansowe. Dostaniesz szansę na dodatkowe źródło dochodów, które warto wykorzystać. Jeśli dobrze wszystko zorganizujesz, dodatkowa praca nie będzie dla ciebie obciążeniem. Zarobione pieniądze możesz przeznaczyć na urlop, o jakim zawsze marzyłeś. Weekend poświęć na relaks w towarzystwie przyjaciół. Dobrze ci to zrobi.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Nie reaguj zbyt emocjonalnie w kontaktach z domownikami. Za mocno przeżywasz nawet błahe sytuacje. Znajdź jakiś sposób na rozładowanie stresu. Jeśli jest zbyt ciężko, poproś o pomoc. W weekend zorganizuj spotkanie z przyjaciółmi. Już prawie nie pamiętając, jak wyglądasz. Twoja pozycja zawodowa od dawna jest stabilna, więc możesz się nie martwić tą sferą życia.

WODNIK



(21.01-20.02)

Czeka cię spadek formy. Mimo pięknej pogody, poczujeś jesienny smutek. Ktoś okaże dużo zrozumienia i cierpliwości. Doceń to i nie zapomnij o podziękowaniu. Bardzo szybko będziesz mógł się zrewanżować. Koniec tygodnia przyniesie zamieszanie. Szczera i otwarta rozmowa na pewno złagodzi trudności i niesnaski.

RYBY



(21.02-20.03)

Bardzo spokojny tydzień. Zawirowania ominą cię tylko wtedy, gdy zapanujesz nad swoimi nerwami i nie będziesz się przejmował różnymi opiniami innych. Kieruj się wyłącznie zdrowym rozsądkiem, a wyjdiesz zwycięsko z każdej sytuacji. Weekend poświęć na odpoczynek w gronie rodzinnym. Zadbaj o poprawę kondycji.

Seweryn: - A może by tak POJECHAĆ WSZĘDZIE?

POLSKA

Przygoda życia

Szukacie sposobu na niebanalne wakacje? Pandemia pokrzyżowała wam plany? Seweryn Chorążewski z Oławy pokazuje, że spontaniczny pomysł może stać się rzeczywistością. Mówi, że to, co robi, jest dość szalone, ale cel zamierza zrealizować. Jedzie dokładnie dookoła Polski, bez żadnych skrótów, bez autostrad!

- Co roku na wiele miesięcy przed urlopem miałem już zaplanowany cel podróży, zarezerwowane hotele, atrakcje w danym miejscu... - mówi Seweryn. - Ale w tym roku jest inaczej przez pandemię. Długo zastanawiałem się, gdzie by tu pojechać i wpadł mi do głowy pomysł: - A może by tak pojechać wszędzie?

Seweryn usiadł do komputera, stworzył mapę i zaczął planować trasę. To samotny wypad samochodem dookoła Polski. - Samo planowanie i ustalanie trasy zajęło mi już ponad 4 godziny - dodaje. - Nie chcę iść na łatwiznę, dlatego trasa przebiega bardzo często wzdłuż granicy (nie przekraczając jej) i prowadzi lokalnymi gminnymi drogami, ani kilometra nie będę jechał autostradą, czy nawet trasą szybkiego ruchu. Oglądałem w internecie kilka podobnych prób, ale według mnie nie były to przejazdy dokładnie



Ustrzyki Górne to pierwszy etap wakacji życia. Tym autem przemierza Polskę

dookoła Polski, bo właśnie często autostrady i przejazdy pomiędzy dużymi miastami odbywały się na skróty. Były, owszem, wyprawy rowerem czy motorem dookoła kraju, ale samochodem i to samotnie - nie znalazłem o tym artykułu.

Seweryn wystartował z Oławy po godzinie 2.00 w nocy z piątku na sobotę (24/25 lipca). Pierwszy etap podróży był w Ustrzykach Górnych. Dotarł tam o 16:10, po ponad 14 godzinach jazdy i 760 km. - Niestety, zastała mnie na miejscu straszna burza oraz opady deszczu i gradu - relacjonuje.

W niedzielę o godz. 5:00 pojechał do Sokółki na Podlasiu. W tym dniu do pokonania miał ponad 800 km i prawie 15 godzin jazdy, jechał wzdłuż granicy z Ukrainą i Białorusią. Całe wakacje podzielił na 6 etapów.

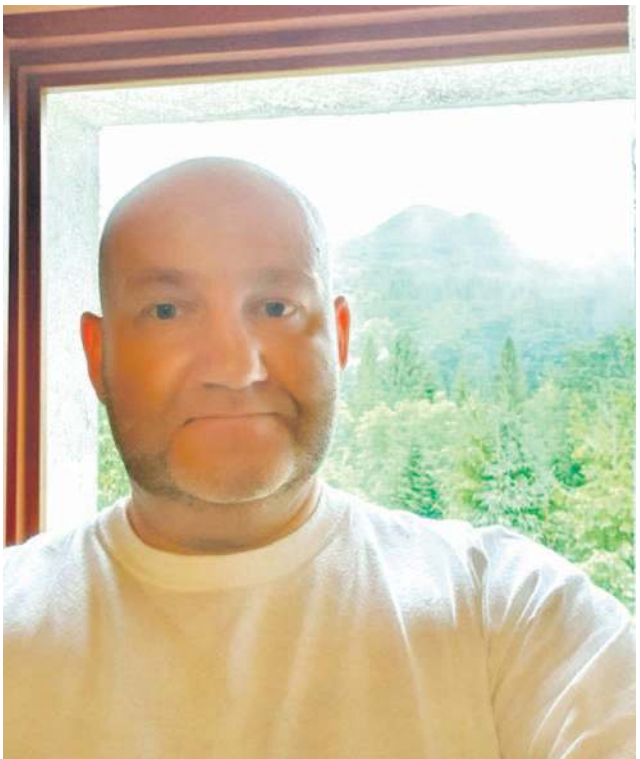
- Na trasie będę nocował 5 razy, jak na razie miałem znaleźć nocleg tylko w pierwszym punkcie, w Ustrzykach, resztę szukam na miejscu, czyli idę na żywioł. W sumie do przejechania mam ponad 5000 km, czasu dokładnego nie znam, ale będę wszystko

skrupulatnie zapisywał i robił na bieżąco statystyki.

Naszym czytelnikom obiecujemy, że jak tylko Seweryn

wróci z wakacji, napiszemy o jego wrażeniach z podróży i wszelkich szczegółach tej wyprawy.

(AH)



Seweryn Chorążewski zawsze skrupulatnie planował wakacje kilka miesięcy wcześniej - tym razem poszedł na żywioł!



KRZYŻÓWKA WAKACYJNA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	

POZIOMO: 2) słoneczne na leżaku; 7) pływanie na desce z żaglem; 8) letnia spiekota; 10) inaczej kosaciec; 12) osobowe są chronione; 13) Gall Anonim lub Jan Długosz; 15) zwiedzane pod zamkiem; 21) biuro podróży z Opola; 22) wypływa na łowisko; 23) gra symulująca bitwy wojskowe; 24) kąpielowe na wakacje; 25) spożywczy lub internetowy; 27) wylęgarka; 29) najdłuższe słodkowodne jezioro świata; 33) nadmorska miejscowość uzdrowska; 35) piaszczyste na wybrzeżu; 38) drugie najgłębsze jezioro Polski; 41) leniwa dziewczyna, bumelantka; 44) okrzyk Archimedes; 46) statek dowodzony przez Josepha Conrada; 47) popularny nadmorski kurort w Polsce; 48) domena alpinisty; 49) przeciwsłoneczne; 50) część Eurazji; 52) probierz trzeźwości; 56) Błędne w Górach Stołowych; 57) Maria, "biała" królowa Szkocji; 58) obejść dookoła; 59) ulubiony wakacyjny kraj Polaków; 60) Carreras, słynny tenor; 61) ulica dla francuza.

PIONOWO: 1) telefonować; 2) wyspy z Teneryfą; 3) handlowy ze sklepami; 4) angielski błąd; 5) wypuszczenie spalin do środowiska; 6) zegar na rękę; 9) niemiecki samochód; 11) krótkie na lato; 12) stolica Indonezji; 13) ze Skansenem Muzeum Wsi Słowińskiej; 14) płaski stożek napływowy, piaszczysko, sandr; 15) czasowy w pensjonacie; 16) Pięciu Stawów w Tatrach Wysokich; 17) bałagan, zamęt; 18) hawajskie pożegnanie; 19) ujada na obcego; 20) grecka muza poezji epickiej; 26) niejedna w menu restauracji; 28) nad okiem; 30) przepływa przez Berno; 31) Śniardwy lub Mamry; 32) uczestnik pogrzebu; 33) wieś z Jaskinią Niedźwiedzią; 34) przysmak z kurczaka; 35) na niej dywan i meble; 36) Pola Elizejskie inaczej; 37) królewska ryba; 39) słowo powitania na Hawajach; 40) zarobkowe wczasy za granicą; 42) pierścień z monogramem; 43) jednośląd na górskie ścieżki; 45) rakieta sygnalizacyjna; 51) helski z Jastarnią; 53) dzięgiel zwany anielskim korzeniem; 54) damski strój na plażę; 55) pojazd biura podróży; 56) kąpielowe na plażę.

Największy
portal informacyjny

tuolawa.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052
- Zatrudnię pracowników budowlanych Tel. 502 411 884
- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935
- Przyjmę do pracy przy elewacji, fachowców i pomocników Tel. 570 982 284
- GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - ślusarz - monter konstrukcji, - spawacz. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90
- Praca dla Elektryka w Niemczech - utrzymanie ruchu - praca stała. Tel. 668 767 826

ZATRUDNIĘ
TRAKTORZYSTĘ I MECHANIKĄ
W GOSPODARSTWIE ROLNYM
W NOWYM DWORZE.
DZWOŃC OD 8.00-15.00
POD NR TEL. 502-174-411

- Zatrudnimy do pracy w ochronie pracowników w wieku przedemerytalnym, Tel. 660 769 899
- Firma o ugruntowanej pozycji na rynku przyjmie do pracy brukarza, pomocnika brukarza. Praca na terenie Oławy i powiatu olawskiego. Kontakt tel. 502636912
- Zatrudnię dekarza, ciesłę Tel. 601 815 059

PRACA
DLA CIEŚLI-DEKARZA.
TEL. 609 559 952

- Zatrudnię osobę do prac ogrodowych związanych z koszeniem trawy, przycinaniem drzew, zakładaniem trawników, Oława Tel. 693 209 433

ZATRUDNIĘ
OSOBĘ SPRZĄTAJĄCĄ.
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
- TEL. 603 912 436

**ODSTĄPIĘ LUB WYNAJMĘ
DOBRE PROSPERUJĄCE
STUDIO FOTOGRAFICZNE.
LOKALIZACJA
W CENTRUM OŁAWY,
PEŁNE WYPOSAŻENIE.
TEL. 512 272 357**

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

**WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski**

**WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH,
EKOGROSZEK
luzem i workowany**

Oferujemy transport
i konkurencyjne ceny
**71-313-12-79
501-34-28-18**

PPHU M. SZCZEPAŃSKI
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04
**SPRZEDAŻ
PELLETU**

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)
**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE

URODA

**GABINET MEDYCYNY
ESTETYCZNEJ.**
**RZETELNIE WYKONUJEMY
ZABIEGI Z ZAKRESU MEDYCYNY
ARTYSTYCZNEJ, MEDYCYNY
REGENERACYJNEJ
I LASEROTERAPII.**
UMÓW SIĘ NA KONSULTACJĘ
537-555-639
EMAIL: kontakt@agatapostek.pl
www.agatapostek.pl
WROCŁAW, UL. KIELCZOWSKA 70.
**SPRAWDŹ OFERTĘ NASZYCH
ZABIEGÓW NA STRONIE**
www.agatapostek.pl

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MADRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl
- Ekspresowa naprawa protez zębowych Tel. 609 840 762

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

- PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCYN
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

- Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202
- Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202
- Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120
- Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI

WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta

Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 73 382 74 10

KREDYT

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK

CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO

OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8, TEL. 601-990-187

- Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

- Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

- Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN Tel. 506 540 120

- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,24 ar. w miejscowości Gać Tel. 691 408 935

- Sprzedam działki budowlane z doprowadzoną energią elektryczną w Nowym Dworze k/Jelcza-Laskowice. Tel. 694 121 813

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU
BIUROWO-USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE,
DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

- Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

- Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

- Do wynajęcia kawalerka w Oławie, po remoncie 609-840-762

- Hala do wynajęcia 50 m kw., 603-319-242

- Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

- Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie koło kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, loggia. wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

- Wynajmę garaż 698-981-618
- Wynajmę garaż os. Sobieskiego Tel. 667 085 736

- Wynajmę nowe mieszkanie 35 m kw., centrum, aneks kuchenny z salonikiem, sypialnia, balkon, II piętro, Oława Tel. 695 760 801

- Kawalerka – blisko stacji PKP w Oławie. Tel. 698 642 040

- Wynajmę lub sprzedam pawilon handlowy 20 m kw. na osiedlu Sobieskiego. Tel. 603 385 058

- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

- Pokój do wynajęcia w domu jednorodzinnym dla spokojnej, pracującej osoby, bez nałogów. Osobne wejście, osobna kuchnia i łazienka Tel. 786 270 031

DO WYNAJĘCIA
LOKAL USŁUGOWY
NA PARTERZE (Z WITRYNA)
W CENTRUM OŁAWY
OBOK KINA ODRA
(80 M KW. + ZAPLECZE).
TEL. 512 272 357

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę dwupokojowe mieszkanie w Oławie. Tel. 602 781 066

ZAMIENIE

- Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

- Zamienię mieszkanie komunalne 30m2 os. Chrobrego na większe. może być zadłużone w Oławie lub okolicach. Mieszkanie składa się z pokoju, kuchni oraz łazienki. Tel. 53 820 09 20

- Zamienię mieszkanie własnościowe 47 m kw. na większe, może być zadłużone. Email: iwona.tw@wp.pl

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS
BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

- Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

- Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

- Klimatyzacja 604-613-483

ARTYSTYCZNE
MAŁOWANIE ŚCIAN
DLA SZKÓŁ, PRZEDSZKOLI,
SAL ZABAW,
POKOI DZIECIĘCYCH
PORTRETY NA ZAMÓWIENIE
TEL. 889-809-558,
888-039-007

- Wynajem oraz usługa czyszczenia urządzenia rollbar. Tel. 693 270 581

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

**WYWÓZ
SZAMBA**
601-873-290

- BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ**
605 741 606

AGD

**NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD**
- DOMOWYCH I SKŁEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Róweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

- Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

- Czyszczenie dywanów 665 639 401

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

- Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

- Kompleksowe sprzątanie domów, biur, lokali, klatek schodowych itp. Po remontach i nie tylko. Tel. 791 755 040 Email: kompleksowe.sprzatanie@wp.pl

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

- Przewóz osób Tel. 604 332 147

- Transport HDS, Tel. 724 768 466

- Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

- Junkersy, piece, montaż serwis instalatorstwo Tel. 790 421 226

- Montaż, wymiana, serwis urządzeń gazowych i elektrycznych, instalacje gazowe, co i cw Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE<

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Docieplenia, elewacje, usługi budowlane Tel. 501 799 029

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji + mycie, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► **Dar-Bud usługi brukarskie, usługi koparko-ładowarką Tel. 665 289 776**

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie Tel. 693 585 786

► Remonty, wykończenia, malowanie natryskowe wewnętrzne i elewacje, gładź, kafle Tel. 727 575 484

► Gładź malowanie natryskowe, wewnętrzne i elewacje Tel. 57 222 95 45

► Prace wykończeniowe mieszkań deweloperskich pod klucz Tel. 725 143 324

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo Tel. 790 421 226

► Malowanie, tapetowanie, efekty dekoracyjne, panele i inne prace remontowe, Tel. 690 151 560

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weseln.pl

► **Videofilmowanie, Tel. 508-295-104**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.

TŁUMACZENIA

ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,

OŁAWA, UL. BRZESKA 19,

TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

► Angielski 603-343-455

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► Pomoc Drogowa 24 h, dostawcze - osobowe, transport 574-530-220



REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”

tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tyśa (p.o. red. naczelnego), Jerzy Kamiński, Krzysztof Andrzej Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - teksti sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurow ogłoszeń w Oławie, Małgorzata Najgebaur, ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl, czynne: poniedziałek, wtorek 8-16 środa 9-17, czwartek, piątek 8-15, sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o., 55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19, NIP: 912-184-21-80, KRS 000321273, tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012



powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



Muzeum „SAMI SWOI - Festiwalowe wspomnienia”
w Gostkowicach (teren Pizzerii „MIKADO”) zaprasza na spotkanie z udziałem

prof. Stanisława Sławomira Nicieji

„Kresowa Atlantyda.
Historia i Mitologia Miast Kresowych”



Muzeum „Sami swoi - Festiwalowe wspomnienia”
Gostkowice, 31 lipca 2020r. godz. 17.00

Ogródek Pizzerii „MIKADO” - Gostkowice 1, wstęp wolny

Po spotkaniu możliwość zakupu książek z serii „Kresowa Atlantyda” z autografem autora prof. Stanisława Sławomira Nicieji

P.H.U.

FOSPOL

OŁAWA
„KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Andrzej Świętach zdobył puchar



Najlepsi wędkarze rywalizując w zawodach feederowych Koła Miejskiego PZW nr 16 o „Puchar Lata”. Na fot. od lewej: Jakub Stadnik, Wiesław Siwko, Robert Zybala, Zbigniew Barnyk, Stanisław Kądziołka i Andrzej Świętach

WĘDKARSTWO

Zawody feederowe

**26 lipca rozegrano
gruntowe zawody Koła
Miejskiego PZW nr 16**

Największe koło Polskiego Związku Wędkarskiego w powiecie oławskim rozegrało pierwsze w tym roku zawody feederowe. Tym razem głównym trofeum był „Puchar Lata”. W związku z pandemią organizatorzy zrezygnowali cateringu, który zawsze był serwowany przy tego typu imprezach.

Metoda gruntowa jest najbardziej efektywna w połowie średnich oraz dużych ryb, szczególnie na większych dystansach i na łowiskach z wodą płynącą. To wynika z idealnego zanęcenia miejsca, gdzie jest haczyk z przynętą, bez względu na odległość łowienia i typ łowiska. W zawodach gruntowych łowi się na feedery lub picikery, z drgającą szczytówką. Nośnikiem zanęty jest koszyczek zanętowy lub sprężyna. Na przynętę stosuje się: pinkę, białego i czerwonego robaka, dendrobena, rosówkę, pijawkę, także kukurydzę, pszenicę, pelet, kulki proteiny itp.

W zawodach oławskiej „Szesnastki”, rozgrywanych na kanale żeglownym Odry,

startowało 14 wędkarzy. Przed startem zawodnicy mieli półtorej godziny na przygotowanie sprzętu, łowiska, zanęt i przynęt. Rywalizacja przebiegała w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych - panował upał i w efekcie ryby bardzo słabo żerowały. Ponadto woda była jeszcze poza korytem kanału i opadała w trakcie zawodów. Złowiono łącznie 7365 g ryb, głównie leszczy, płoci, okoni i krapki.

Najlepiej w tych niesprzyjających okolicznościach poradził sobie Andrzej Świętach, który złowił 1875 g ryb, zdobywając główne trofeum zawodów. Drugie miejsce w tej rywalizacji zajął Stanisław Kądziołka, który upolował ryby ważące łącznie 1105 g, a trzeci był Zbigniew Barnyk, z łupem o ciężarze 1105 g.

Na kolejnych miejscach uplasowali się: Robert Zybala - 930 g, Wiesław Siwko - 565 g i Jakub Stadnik - 515 g.

Trzem najlepszym wędkarzom w głównej kategorii wręczyli puchary prezes koła Stanisław Kądziołka oraz Czesław Zawer i Andrzej Świętach. Sędziował Czesław Zawer, w asyście Zbigniewa Piegzy.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków na zawody spławikowe „O Puchar

Zarządu Koła”, które odbędą się 2 sierpnia, na górnym kanale Odry, naprzeciw elewatorów. Zbiórka zawodników - do godziny 6.00. Obowiązuje połów na 2 wędkę.

Zawody odbędą się zgodnie z ograniczeniami, wynikającymi z panującej pandemii. Każdy wędkarz będzie zobowiązany do wypełnienia oświadczenia uczestnika zawodów, dotyczącego stanu zdrowia w kontekście zagrożenia chorobą Covid-19.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

Uzupełnienie

**W naszej
ubiegłotygodniowej
relacji z rozgrywanego
18 lipca w Bystrzycy
turnieju szachowego,
zatyłowanej „Gens
una sumus zabrzmiło
w Bystrzycy” („GP-WO”
nr 30/2020), zabrakło
dwóch ważnych informacji**

Otóż w gronie kilku współorganizatorów szachowego finału XXI Dolnośląskich Igrzysk LZS Mieszkańców Miast i Wsi była także Powiatowo-Gminna Rada Sportu w Oławie, której przewodniczy Tomasz Oleksyn, na co dzień tymczasowy wicewójt gminy Oława. Z funduszy przekazanych przez P-GRS opłacono m.in. ryczałty sędziowskie. Ponadto samorząd gminy wiejskiej Oława bezpłatnie udostępnił organizatorom szachowych zmagani halę sportową im. Bronisława Malinowskiego.

(KAT)

GO KINO OŁAWA **gokino**

REPERTUAR 31.07 - 6.08

POLOWANIE
(2D NAPISY)

PT-CZW 17:30 19:45

JAK BYĆ DOBRĄ ŻONĄ
(2D NAPISY)

PT-CZW 14:45 17:45 19:30

CAŁY ŚWIAT ROMY
(2D DUBBING)

PT-CZW 13:00

TURU. W POGONI ZA SŁAWĄ
(2D DUBBING)

PT-CZW 12:00 13:50 15:45

NAPRZÓD
(2D DUBBING)

PT-CZW 12:30 15:15

SCOOBY-DOO!
(2D DUBBING)

PT-CZW 12:00 14:10 16:15
17:15 18:30

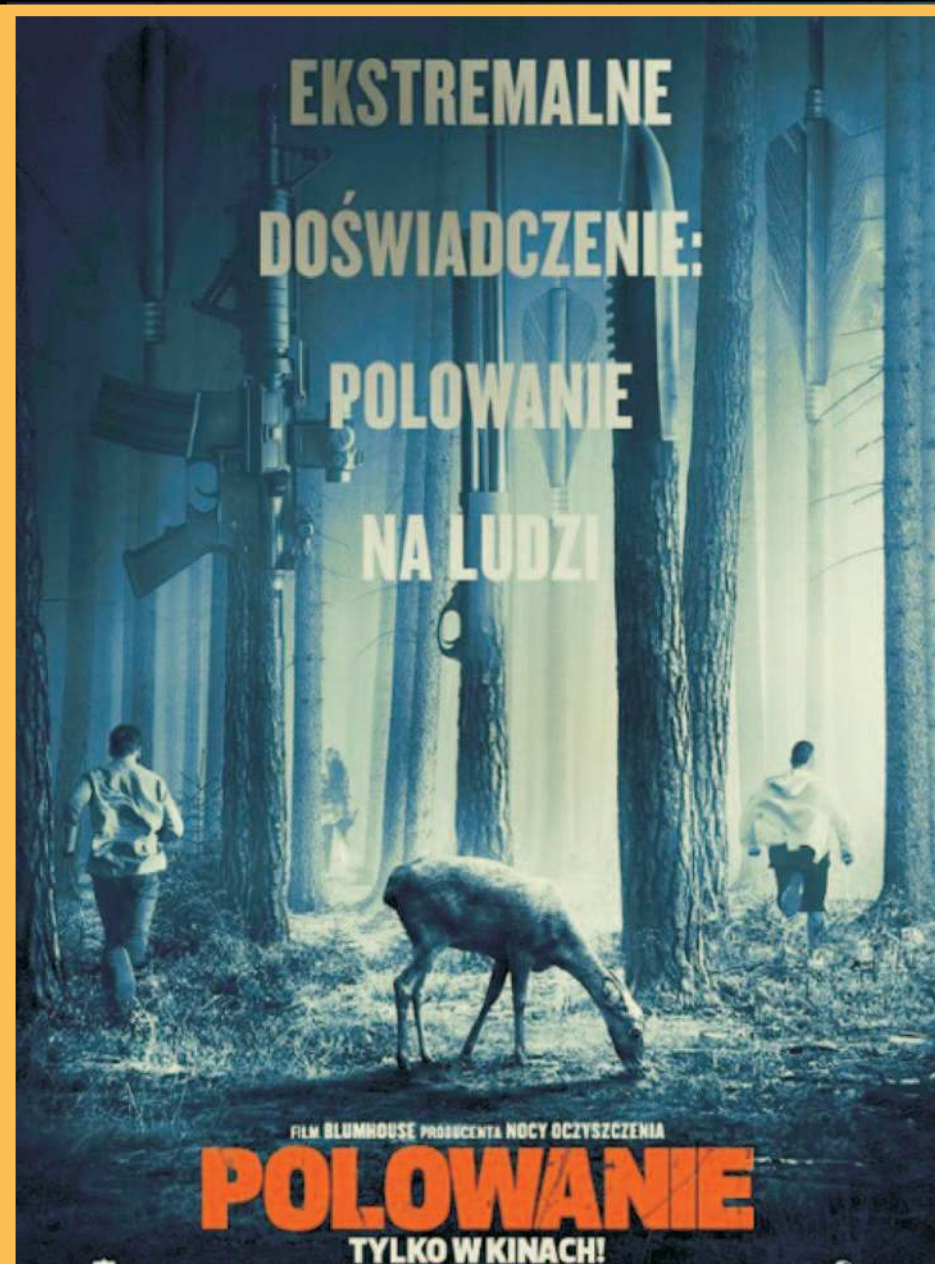


**BILETY JUŻ
OD 16 ZŁ!**

GO KINA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Prawdziwe rozmrożenie sportu w powiecie oławskim nastąpi w najbliższy weekend - 1 i 2 sierpnia. Wtedy bowiem na boiska wybiegną piłkarze kilku drużyn z naszego terenu, by rozpocząć bój o mistrzostwo lig regionalnych w popandemicznym sezonie 2020/21. W tej grupie będą dwa zespoły występujące we wrocławskiej klasie okręgowej - MKS „Czarni” Jelcz-Laskowice oraz LKS „Stal-Fox Orzeł” Marszowice

W drużynie z Jelcza-Laskowice koronawirus nie poczynił zbyt wielu szkód. Jelczański klub swoje finanse opiera bowiem na dotacji samorządowej, a ta została przydzielona jeszcze przed wybuchem epidemii. Jak na razie nie ma sygnałów, by władze gminy zamierzały ją jakoś radykalnie uszczuplić. Kadrowo „Czarni” też nie przeszli zbyt dużej rewolucji. Trenerem zespołu i jednocześnie czynnym zawodnikiem jest nadal Radosław Florek. W porównaniu do składu z ubiegłorocznej rundy jesiennej (wiosenna jak wiadomo nie była rozgrywana), w obecnym zabrał jedynie leczących kontuzje Sebastiana Zgody i Patryka Szczebelskiego. Dużym wzmocnieniem powinni być natomiast wypożyczeni niedawno z „Moto-Jelcza” Oława bramkarz Mateusz Kubas i młody pomocnik - Michał Żurawski.

Przygotowania do nowego sezonu podopieczni trenera Florka rozpoczęli pod koniec czerwca. Do 25 lipca rozegrali łącznie 6 pojedynków spar-

Rusza do boju wrocławska „okręgówka”



W nowym sezonie drużynę „Czarnych” Jelcz-Laskowice nadal poprowadzi jako grający trener Radosław Florek (na fot. w środku)...

gowych. Najpierw pokonali w Jelczu-Laskowicach „Żubry” Smarchowice Śląskie z opolskiej klasy okręgowej oraz drużynę juniorów „Moto-Jelcza” Oława - po 7:1, a potem wygrali z „Borem” Oborniki Śląskie z wrocławskiej klasy „A” 3:2. Następnie zremisowali także u siebie z opolskimi „Vikingami” 2:2 i ulegli na murawie w Minkowicach Oławskich A-klasowej „Wratisławii” Wrocław 4:7. W ostatnim przedsezonowym sparingu jelczanie zegrali również z zespołem występującym we wrocławskiej klasie „A”, a był nim „Dolpasz” Skokowa, i zwyciężyli 3:1.

*

Jesienną rundę sezonu 2020/21 „Czarni” rozpoczną meczem na boisku przy ul. Świętochowskiego w Jelczu-Laskowicach, w niedzielę 2 sierpnia. Od godziny 17.00 ekipa trenera Florka rywalizować będzie z MKS Siechnice.

Metodę licznych sparingów zastosował w przygotowa-

niach do nowych rozgrywek także szkoleniowiec zespołu z Marszowic Krystian Pikaus. Prowadzona przez niego drużyna „Stal-Fox Orzeł” rozpoczęła serię letnich meczów kontrolnych od starcia na zmodernizowanym boisku w Marszowicach z „Piastem” Nadolice.

Gospodarze pokonali zespół z grupy III wrocławskiej klasy „A” aż 8:0. Trzy bramki dla „Orla” strzelił w tym meczu Łukasz Hawryło, dwie Patryk Dobrzański, a po jednej Arkadiusz Synówka, Krzysztof Bury i nowy nabytek ze zlikwidowanego „Boru-Zadodrze” Oława - pochodzący z Ukrainy Vitalij Rakutski.

12 lipca marszowiczanie zegrali w Żórawinie, z miejscowym KS, i zremisowali bezbramkowo.

Niespełna tydzień później, w sobotę 18 lipca, w derbach gminy Oława zmierzyli się w Marcinkowicach z „Sokołem” i ulegli czwartoligowcom 3:7. Hat-tricka w tym spotkaniu zaliczył Łukasz Kucyniak.

W przedostatnim tygodniu przygotowani podopieczni trenera Krystiana Pikausa rozegrali dwa pojedynki kontrolne. Najpierw pokonali kolejnego derbowego rywala - „Błękitnych” Siedlce 3:0 (dwa razy trafił Łukasz Kucyniak, a raz Marcin Musiał), a następnie zremisowali na wyjeździe 1:1 z zespołem z V ligi wielkopolskiej - GKS Rychtal. Jedyne gola dla

gości uzyskał w tym spotkaniu Marcin „Kefir” Musiał.

Tak jak w wielu innych klubach, także w „Orle” nastąpiło w tym roku kilka istotnych rozszad kadrowych. Z czynnego uprawiania sportu zrezygnował Jacek Sorbian. Na razie też nie wiadomo, czy będzie nadal występował w marszowickiej „Bandzie świrów”, jak piszą o sobie na facebookowym fanpage’u piłkarze „Orla”, pochodzący z Ukrainy Sasza Mułyk. Wiosną tego roku był formalnie wypożyczony do „Wratisławii” Wrocław, ale z wiadomych względów nie rozegrał tam ani jednego mistrzowskiego meczu. Obecnie jak na razie nie podjął też treningów w marszowickim klubie...

Drużynę osłabi też zapewne Szymon Janiuk, który jak wszystko na to wskazuje, w nowym sezonie będzie strzegł bramki trzecioligowej „Foto-Higieny” Gać. O tę pozycję trener Pikaus nie musi się jednak martwić, bo ma nadal w odwodzie dwóch doświadczonych golkeeperów - Marcina Mazura i Jacka Skrockiego. Jakość gry defensywy „Orla” znacząco powinni natomiast poprawić pozyskani niedawno do Marszowic Tomasz Kozimor

z MKS Siechnice oraz dwaj inni doświadczeni piłkarze - Dawid Pożarycki (ostatnio trzecioligowa „Stal” Brzeg) i Paweł Skorupa (jego niedawny klub to czwartoligowy „Moto-Jelcz” Oława).

Z Oławy powrócił do „Orla” także Kasper Morawski i nadal mają grać w tym zespole na zasadzie wypożyczenia inni wychowankowie oławskiego klubu - Karol Gajdek, Jakub Pożarycki i Maciej Sobota.

*

Na koniec jeszcze jedna ważna wiadomość dla kibiców marszowiczian. Po kilku latach „tułaczki” piłkarze „Orla” będą wreszcie mogli rozgrywać mistrzowskie mecze na własnym, gruntownie zmodernizowanym boisku w Marszowicach. Pierwsze spotkanie ekipa trenera Pikausa rozegra tam w sobotę 8 sierpnia, kiedy to podejmować będzie swoich imienników z wrocławskiego osiedla Pawłowice. Wcześniej, na inaugurację rozgrywek klasy „O” w sezonie 2020/21, zespół „Stal Fox Orzeł” zagra w sobotę 1 sierpnia o godzinie 15.00 w Międzybórz z miejscowym „Zenitem”.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



Wieloletni kapitan i podpora marszowickiego „Orla” Jacek Sorbian (na zdjęciu przy piłce) w pandemicznym sezonie postanowił zakończyć czynną karierę piłkarską...

Kasia „od zawsze” gra z chłopakami



Kasia Watral (na fot. z pucharem) wraz z kolegami z oławskiego „Moto-Jelcza” odnosi sukcesy już od kilku lat. Np. w czerwcu 2015 wywalczyła I miejsce na międzynarodowym turnieju we francuskim Natiant...

PIŁKA NOŻNA Sprostowanie

W tekście zatytułowanym „Dziewczyna najlepsza w turnieju chłopców” („GP-WO” nr 29/2020) napisaliśmy o dobrych występach młodych piłkarzy „Moto-Jelcza” Oława w finale dolnośląskim turniejów chłopców do lat 15, z cyklu „Piłkarska Kadra CzeKa”. Podkreśliśmy też indywidualny sukces oławskiej piłkarki Katarzyny Watral. Nie wszystkie jednak podane informacje były precyzyjne...

Zawody, które relacjonowaliśmy, zorganizowane przez działaczy Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, odbyły się 11 lipca na stadionie OSiR w Miliczu. Drużynę trampkarzy „Moto-Jelcza” Oława (U-15), która zajęła w turnieju drugie miejsce, prowadził trener Jacek Imianowski. Jej najlepszym graczem, a także MVP całego turnieju, wybrano Katarzynę Watral, o której napisaliśmy, że... „grała gościnnie w zespole chłopców z Oławy”.

- Kasia praktycznie od początku swojej piłkarskiej kariery występuje cały czas z chłopcami, a więc nie gościnnie, tylko na stałe! - wyjaśnia ojciec zawodniczki i wieloletni oraz wciąż czynny piłkarz „Moto-Jelcza” Oława Tomasz Watral. - Zaczynała uprawianie sportu pod okiem Miłosa

Solarskiego w oławskiej „Akademii Talentu”. Później prowadzili tam jej piłkarski rozwój: Łukasz Wróbel, Bartłomiej Płomiński i Mariusz Łuniewski. Od 2016 roku trenuje w „Moto-Jelczu”, w grupie Jacka Imianowskiego. Obecnie jest filarem obrony i kapitanem drużyny trampkarzy, występującej w III lidze okręgowej...

- Od zawsze grałam i trenowałam z chłopcami, ponieważ można więcej się od nich nauczyć - podkreśla Kasia, która od grudnia 2018 jest w dziewczęcej kadrze Dolnego Śląska, z rocznika 2006. Była już także powoływana na konsultacje kadry narodowej dziewcząt U-15.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Sparing

W meczu podsumowującym przygotowania do nowego popandemicznego sezonu 2020/21, oławscy piłkarze wraz ze sparingpartnerami urządzili sobie w sobotę 25 lipca na stadionie OCKF prawdziwą bramkową strzelaninę

Od mocnego uderzenia zaczęli gospodarze - za sprawą Janusza Gancarczyka już po 10 minutach gry prowadzili 2:0. Najpierw, w 5. minucie, popularny „Sesu” w swoim stylu ruszył do ataku spod linii bocznej. Po przedrylowaniu kilku rywali, będąc na wprost kobierzycy branki, huknął z 18 metrów nie do obrony w samo okienko.

Pięć minut później z lewego skrzydła precyzyjnie dorzucił Bartłomiej Musiał, a Janusz Gancarczyk w rzadki dla siebie sposób, bo główką z bliskiej odległości, pokonał Krzysztofa Kornego.

Podopieczni dobrze znane go w Oławie trenera Wiesława Uryczy w kolejnej fazie meczu próbowali odrobić tę stratę i śmiało zaatakowali, ale defensywa miejscowych skutecznie rozbiła ich ofensywne poczynania.

Na pięć minut przed końcem pierwszej połowy tego sparingowego meczu, akcję

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - GKS Kobierzyc 7:3

Przedsezonowe granie hokejowe

gospodarzy rozpoczął Waldemar Gancarczyk, podając w uliczkę do swojego starszego brata Janusza. Defensory GKS byli jednak czujni i zablokowali uderzenie Janka. Odbitą piłkę przejął Bartłomiej Musiał, grający teraz - po zamianie pozycji z Mateuszem Prusakiem - na prawym skrzydle. Popularny „Kefir” dośrodkował stamtąd na pole karne, ale trochę za mocno. Piłkę przechwycił jednak Prusak, zamykający akcję po drugiej stronie boiska. Popularny „Mały” zacentrował na krótki słupek, gdzie głowę sprytnie dostawił Adrian Gelles i ustalił w ten sposób wynik do przerwy na 3:0 dla „MJO”.

Po kilkuminutowym odpoczynku przez pierwszy kwadrans oławianie grali w niezmiennym składzie. Zgodnie z założeniami trenera Jarosława Fliśnika, radykalna wymiana piłkarzy w „Moto-Jelczu” miała nastąpić w 60. minucie. Tuż przed tą zaplanowaną rozsadą nastąpiło lekkie rozluźnienie w defensywie miejscowych, co natychmiast skrupulatnie wykorzystał występujący do niedawna w czwartoligowej „Bielawiance” Bielawa Piotr Prokop. Ten doświadczony zawodnik popędził lewym skrzydłem i wyprzedził zle znośzącego upałą pogodę Bartłomieja Płomińskiego. Następnie zagrał dokładnie wzdłuż bramki do nieobstawionego Piotra Użałowicza,



Janusz Gancarczyk (na fot. przy piłce) w generalnym sprawdzianie przed nowym sezonem udowodnił, że teraz także będzie zapewne najmocniejszym punktem oławskiego „Moto-Jelcza”...

który z pięciu merów wślizgiem wepchnął piłkę do siatki gospodarzy.

Niespełna dwie minuty później swój „lwi pazur” ponownie pokazał Janusz Gancarczyk. Były reprezentant Polski efektywnie przedrybował kilku rywali i będąc blisko bramki, silnym strzałem z ostrego kąta pod poprzeczkę zdobył swojego trzeciego, a w sumie czwartego w tym meczu gola dla „MJO”.

W 68. minucie na 5:1 dla gospodarzy podwyższył niezbyt mocnym, ale precyzyjnym uderzeniem z linii pola karnego Jakub Skorłutowski. Piłkę wyłożył „Skoriemu” Artur Gancarczyk, a ten widząc, że golkeeper rywali jest zasłonięty, puścił „szczura” po ziemi no i niespodziewanie wpadło...

W 75. minucie wykazujący nadzwyczaj dużą chęć do gry Janusz Gancarczyk znowu objechał slalomem kilku defensorów GKS, ale któryś z nich - nie widząc innego sposobu na zatrzymanie rywala - powalił napastnika „MJO” na ziemię. Jeden z dwójki prowadzących mecz sędziów bez większego wahania odgwiżdżał rzut karny dla oławian. Krzysztof Korny wyczuł intencję wykonującego „jedenastkę” Kuby Skorłutowskiego i odbił piłkę, ale najszybciej doskoczył do niej Waldemar Gancarczyk i z bliskiej odległości wpakował futbolówkę do bramki GKS.

Niespełna dwie minuty później arbiter znowu musiał użyć gwizdka w obrębie pola karnego, ale tym razem po drugiej stronie boiska. Po tym jak Jakub Buczkowski sfaulował

w „szesnastce” gospodarzy szarżującego Piotra Prokopa, karnego skutecznie wyegzekwował Piotr Kozłowski.

W 82. minucie oławianie wywalczyli rzut różny i po dośrodkowaniu Janusza Gancarczyka, stojący przy drugim słupku Jakub Skorłutowski trochę w ekwilibrystyczny sposób, bo plecami, wepchnął piłkę do siatki.

Trzy minuty później ten szczęśliwy strzelec gola na 7:2 da „MJO” nie miał farta we własnym polu karnym. Dość przypadkowo odbił piłkę ręką, co arbiter uznał za niedozwolone zagranie i podyktował dla gości rzut karny. Tym razem Bartłomiej Lubecki sparował piłkę po strzale Piotra Kozłowskiego, ale przy dobitce Piotra Prokopa był już bezradny...

Tak więc ostatecznie oławianie pokonali mało jeszcze zgraną, bo radykalnie przebudowywaną kadrowo ekipę z Kobierzyc 7:3.

W trakcie przygotowań do sezonu trenowali w Oławie i grali w sparingach w zespole „Moto-Jelcza” bracia Krzysztof i Waldemar Gancarczykowie, występujący ostatnio odpowiednio w drugoligowej „Legionovii” Legionowo i w pierwszoligowym „Stomilu” Olsztyn. Obaj jednak zamierzają nadal występować w wyższych ligach. Gdy zamykaliśmy ten numer gazety do druku, Waldek był już

bliski podpisania kontraktu z trzecioligową obecnie „Kotwicą” Kołobrzeg, natomiast Krzysztof jeszcze rozważał różne oferty. Najbardziej konkretna wydawała się być ta z pierwszoligowej „Chojniczanki” Chojnice, którą od jesieni ubiegłego roku szkolił świetnie znany w Oławie Zbigniew Smółka. Problem w tym, że całkiem świeżo, w poniedziałek 27 lipca, zarząd „Chojniczanki” ogłosił zakończenie współpracy z trenerem Smółką...

MGKS „Moto-Jelcz” do 60 minuty:

Lubecki - Płomiński, Dołgan, Mańkowski - Skorłutowski, W.Gancarczyk - Prusak, Dobkowski, Gelles, Musiał - J.Gancarczyk.

MGKS „Moto-Jelcz” od 60 minuty:

Lubecki - Buczkowski, J.Skorupa, Watral, A.Gancarczyk - Dalecki, Skorłutowski, W.Gancarczyk, Kohut - Kulczycki - J.Gancarczyk.

GKS Kobierzyc

Korny (80 Mikuła) - Pałys (70 Molek), Mazurek, Szarek, Malko - Gucwa, Wiaderkiewicz (46 Użałowicz) - Hnatiuk (65 Wiaderkiewicz), Bolisęga (46 Jaskólski), Prokop - Kozłowski.

*

W sobotę 1 sierpnia rozpoczyna się nowy sezon czwartoligowy. Piłkarze „Moto-Jelcza” podejmować będą w Oławie „Piast” Żerniki Wrocław, z którym w poprzednim sezonie zremisowali jesienią na wyjeździe 1:1. Początek meczu na stadionie OCKF - o godzinie 17.00.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Mecz kontrolny

Ciekawe i zacięte spotkanie obejrzeni kibice w sobotnie popołudnie 25 lipca, na boisku w Żórawinie. Na tydzień przed rozpoczęciem nowego sezonu marcinkowscy czwartoligowcy zmierzili się z drużyną żórawińskiego Klubu Sportowego, szykującą się do rozgrywek we wrocławskiej klasie okręgowej

W poprzednim tygodniu podopieczni trenera Jacka Imianowskiego rywalizowali na wyjeździe z również czwartoligowym zespołem - „Moto-Jelczem” Oława. I nie tylko stawili silny opór wyżej notowanym rywalom, ale po bramce strzelonej w doliczonym czasie gry, pokonali team trenera Jarosława Fliśnika 1:0. Trener „Sokoła” Marcin Krzykowski nieprzypadkowo wybrał więc żórawinian na sparingpartnerów w generalnym sprawdzianie przed ligą. Początkowo wydawało się jednak, że mecz pewnie i wysoko wygrać goście, bo już po niespełna kwadransie prowadzili 2:0. Oba gole dla przyjezdnych zdobył Tomasz Rudolf. Po dośrodkowaniach nowego

KS Żórawina - LKS „Sokół” Marcinkowice 2:2

Dobre przetarcie przed inauguracją



Losy sparingowej potyczki „Sokoła” Marcinkowice z KS Żórawina mógł w końcówce meczu rozstrzygnąć młody napastnik gości Mikołaj Połomka (na fot. przy piłce), ale przegrał pojedynek z golkeeperem gospodarzy Cezarym Deryńskim (na zdjęciu z lewej)

rozgrywającego „Sokoła”, pochodzącego z Ukrainy Oleha Spirova - najpierw z rzutu wolnego, a potem z różnego - popularny „Keta” dwukrotnie strzałami głową pokonywał Cezarego Deryńskiego.

W kolejnej fazie meczu lepiej zaczęli grać miejscowi i w 30. minucie zdobyli kontaktowego gola. Nie obyło się jednak bez kontrowersji. Wychodzący na wolne pole Mateusz Królik stał się na lewym skrzydle z Janem

Leończykiem. Zdaniem trenera Krzykowskiego, napastnik KS sfaulował młodego obrońcę „Sokoła”, ale arbiter był innego zdania i nakazał grać dalej. Królik wyszedł więc na czystą pozycję, z ostrego kąta przymierzył po długim rogu i efektywnym uderzeniem pokonał Patryka Janiczaka.

- Decyzja sędziego o niepodyktowaniu faulu na Leończyku, była jedną z najdziwniejszych, jakie widziałem w ostatniej pięciolatce - tak

trochę żartobliwie ocenił wydarzenie poprzedzające utratę tego gola szkoleniowiec marcinkowiczów.

W drugiej części spotkania w obu zespołach nastąpiło wiele kadrowych przetasowań, a trener Krzykowski stosował ponadto także lotne zmiany. To nie ułatwiało płynności w grze, stąd po przerwie mało było ciekawych akcji. Natomiast i tym razem nie zabrakło kontrowersji. W 52. minucie gospodarze wykonywali rzut

różny i po dośrodkowaniu na pole karne, w zamieszaniu podbramkowym obrońca „Sokoła” Jakub Kulej przypadkowo odbił piłkę ręką. Arbiter podyktował rzut karny dla miejscowych, którego pewnym strzałem do siatki wykorzystał Oskar Chojnacki.

- W świetle obowiązujących obecnie przepisów, za takie przypadkowe zagranie ręką, niemające wpływu na dalszy przebieg akcji, nie dyktuje się jedenastek - uważa trener Marcin Krzykowski.

W ostatnim kwadransie zdecydowaną przewagę mieli czwartoligowcy, wśród których bardzo aktywni byli teraz młodzi zawodnicy, pozyskani do „Sokoła” w bieżącym roku z wrocławskich klubów - ze „Ślaska” i z FC „Academy”. Szczególnie na lewej flance wyróżniał się ofensywnie i odważnie grający obrońca Kacper Siekanowicz. To po jego dośrodkowaniu w 65. minucie efektywnie główkował z 12 metrów Jarosław Wejerowski, ale piłka przeleciała tuż obok spojenia słupka z poprzeczką.

Trzy minuty później dośrodkował z rzutu różnego Michał Góral, ale uderzający z pięciu metrów Mikołaj Połomka nie trafił w światło bramki. Popularny „Święty” mógł raz jeszcze rozstrzygnąć losy meczu. Na dwie minuty przed końcem regulaminowego czasu gry, po rozegraniu „klepki” z Wejerowskim, wyszedł na czystą pozycję,

ale przegrał pojedynek sam na sam z Deryńskim.

KS Żórawina: Deryński - Olenkiewicz, P.Lach, Chojnacki, Sochań - Ryng, Murawski, Stachowski, Tetlak - Królik, Kielcz.

Po przerwie zagraли także: Bartłomiej Stankiewicz, Krzysztof Wilczyński, Łukasz Lach i dwóch testowanych zawodników.

„Sokół” Marcinkowice w I połowie: Janiczak - Leończyk, Kosik, Kulej - Kobylnik, Janiuk - Rokicki, Spirov, Polański - Rudolf, Wnęk.

„Sokół” Marcinkowice w II połowie: Ratajczak - Leończyk, Ficoń, Kulej (75 Kosik), Siekanowicz - Kobylnik (60 Spirov, 75 Janiuk), Antas - Wejerowski, Góral, Wandel - Połomka.

*

W sobotę 1 sierpnia pierwsze mecze nowego sezonu. „Sokół” Marcinkowice w ramach regionalnych rozgrywek czwartoligowych (grupa wschodnia) zmierzy się na własnym boisku z „Piastem” Nowa Ruda - początek spotkania o godz. 11.00. Natomiast rywalizujący we wrocławskiej klasie okręgowej KS Żórawina o godz. 17.00 spotka się w Solnej z miejscowym „Galacticosem”...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
IV ligaStronę opracował:
Krzysztof Andrzej Trybalski kat@gazeta.olawa.pl

Skarb kibica IV ligi

Przestawiamy poniżej zespoły seniorów „Moto-Jelcza” Oława i „Sokoła” Marcinkowice, które w sobotę 1 sierpnia 2020 rozpoczną jesienne zmagania o mistrzostwo grupy wschodniej IV ligi dolnośląskiej, w sezonie 2020/21



Piłkarze „Moto-Jelcza” Oława swoje występy w dolnośląskiej IV lidze w rundzie jesiennej sezonu 2020/21 zadedykowali koledze z drużyny Marcinowi „Cinkowi” Mazurowi, który z powodu nagłej i ciężkiej choroby, która dopadła go wiosną tego roku, musi przynajmniej na pewien czas zawiesić buty piłkarskie na kołku...

archiwum MGKS „Moto-Jelcz” Oława

Władze klubu i sztab szkoleniowy

- * prezes: Jarosław Flisnik
- * wiceprezes:
Jacek Imianowski
- * członek zarządu:
Miłosz SolarSKI
- * kierownik drużyny:
Mariusz Pałucki
- * trener: Jarosław Flisnik
- * asystent trenera:
Andrzej Gancarczyk



Osoby funkcyjne w klubie

- * prezes - Damian Madej
- * dyrektor sportowy
- Adam Lechowski
- * kierownik drużyny
- Michał KropSKI
- * skarbnik - Łukasz Jasiak
- * gospodarz obiektu
- Zdzisław Miś

Sztab szkoleniowy

- * trener
- Marcin Krzykowski

Kadra drużyny MGKS „Moto-Jelcz” Oława w rundzie jesiennej sezonu 2020/21

- * **Bramkarze:** Radosław Florczyk (1984) i Bartosz Lubecki (2003).
- * **Obrońcy:** Jakub Buczkowski (2000), Kamil Dolgan (1993), Artur Gancarczyk (1978), Jakub Mańkowski (1998), Bartłomiej Płomiński (1988), Jakub Skorupa (1999) i Tomasz Watral (1970).
- * **Pomocnicy:** Rafał Dalecki (2001), Mateusz Dobkowski (1993), Bartłomiej Musiał (1999), Karol Nikodem (1990), Mateusz Prusak (1990), Jakub Skorutowski (1993) i Krzysztof Waliś (1998).
- * **Napastnicy:** Janusz Gancarczyk (1984), Adrian Gelles (1999), Rafał Kohut (1992) i Jakub Kulczycki (1998).

Przybyli: Bartłomiej Płomiński („Sokół” Marcinkowice) oraz Rafał Dalecki i Bartosz Lubecki (oba z zespołu juniorów).

Ubyli: Łukasz Anklewicz (wyjazd na studia zagraniczne), Paweł Bekieszczyk (leczy przewlekłą kontuzję), Andrzej Gancarczyk (zakończenie kariery zawodniczej), Mateusz Kubaś (wypożyczony do „Czarnych” J-L), Damian Makowski (zdecydował się na karierę w futsalu), Marcin Mazur (przeszedł niedawno ciężką chorobę zapalenia mięśni i obecnie jest w trakcie rehabilitacji), Kasper Morawski i Paweł Skorupa (oba „Stal-Fox Orzeł” Marszowice), Marcin Petyniak („Bruk-Bet Termalica” Nieciecza), Krzysztof Telatyński (od początku roku nie podjął treningów) i Michał Żurawski (wypożyczony do „Czarnych” J-L).

Kadra drużyny LKS „Sokół” Marcinkowice w rundzie jesiennej sezonu 2020/21



Krzysztof Trybalski

Drużyna seniorów LKS „Sokół” Marcinkowice to od wielu lat klasyczna mieszanka rutyny z młodością. Nie inaczej będzie w sezonie 2020/21. Do zespołu pozyskano kilku doświadczonych graczy - m.in. zawodnika rodem z Ukrainy Oleha Spirova (na fot. z lewej), a jednocześnie grupę młodych piłkarzy, niektórych jeszcze w wieku juniora, jak choćby widocznego na zdjęciu na pierwszym planie z prawej wychowanka Akademii Piłkarskiej wrocławskiego „Śląska” - Jakuba Wandela...

- * **Bramkarze:** Patryk Janiczak (1993) i Robert Ratajczak (2003).
- * **Obrońcy:** Piotr Ficoń (1991), Szymon Kobylnik (1995), Konrad Kosik (1997), Jakub Kulej (1988), Jan Leonić (2001) i Kasper Siekanowicz (2002).
- * **Pomocnicy:** Alan Antas (2002), Michał Banach (1988), Michał Góral (2003), Igor Janiuk (1994), Jacek Jasiński (1994), Jakub Nowak (2001), Jakub Polanowski (1996), Tomasz Rudolf (1983), Oleh Spirov (1992) i Jarosław Wejerowski (1990).
- * **Napastnicy:** Jakub Kozaczewski (2002), Mikołaj Połomka (2000), Kasper Rokicki (1993), Jakub Wandel (2002) i Jakub Wnęć (1994).

Przybyli: Alan Antas (FC Wrocław Academy), Michał Banach (WKS Wierzbice), Michał Góral (AP WKS „Śląsk” Wrocław), Szymon Kobylnik („Piast” Strzelce Opolskie), Jakub Kozaczewski („Parasol” Wrocław), Jakub Nowak („BTS” „Stal” Brzeg), Robert Ratajczak („Śleza” Wrocław), Tomasz Rudolf (powrót z MKS Siechnice), Oleh Spirov (WKS Wierzbice), Kasper Siekanowicz (FC Wrocław Academy) i Jakub Wandel (AP WKS „Śląsk” Wrocław).

Ubyli: Jakub Antosik („Piast” Żerniki Wrocław), Kamil Aramowicz (MKP Wołów), Krzysztof Białik („Śleza” Wrocław), Jakub Dębiczak (powrót do „Arki” Nowa Sól), Sławomir Dutka („Stal-Fox Orzeł” Marszowice), Kasper Kaczmarek (kontuzja, wymagająca operacji), Mateusz Magusiak (powrót do „Piasta” Żerniki Wrocław) i Bartłomiej Płomiński (MGKS „Moto-Jelcz” Oława).

Z terminarza IV ligi

	wynik
* I kolejka - sobota 1 sierpnia Sokół Marcinkowice - Piast N.Ruda (g. 11.00) Moto-Jelcz Oława - Piast Żerniki (g. 17.00)	— : —
* II kolejka - sobota 8 sierpnia, godz. 17.00 Lechia Dzierżoniów - Sokół Marcinkowice Unia Bardo - Moto-Jelcz Oława	— : —
* III kolejka - środa 12 sierpnia, godz. 17.00 Sokół Marcinkowice - GKS Mirków/Długołęka Moto-Jelcz Oława pauzuje.	— : —
* IV kolejka - sobota 15 sierpnia, godz. 17.00 Orzeł Ząbkowice Śl. - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Orzeł Lubawka	— : —
* V kolejka - sobota 22 sierpnia, godz. 17.00 Sokół Marcinkowice - LKS Bystrzyca Górna Nysa Kłodzko - Moto-Jelcz Oława	— : —
* VI kolejka - sobota 29 sierpnia, godz. 17.00 Orzeł Prusice - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Mechanik Brzezina	— : —
* VII kolejka - sobota 5 września, godz. 16.00 Sokół Marcinkowice - Pogoń Pieszyce MKP Wołów - Moto-Jelcz Oława	— : —
* VIII kolejka - sobota 12 września, godz. 16.00 AKS Strzegom - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Polonia Trzebnica	— : —
* IX kolejka - sobota 19 września Sokół Wielka Lipa - Moto-Jelcz Oława (godz. 15.00) Sokół Marcinkowice - Piast Żerniki (godz. 16.00)	— : —
* X kolejka - sobota 26 września, godz. 16.00 Unia Bardo - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Bielawianka	— : —
* XI kolejka - sobota 3 października, godz. 15.00 Sokół Marcinkowice - Moto-Jelcz Oława	— : —
* XII kolejka - sobota 10 października, godz. 15.00 Orzeł Lubawka - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Piast N.Ruda	— : —
* XIII kolejka - sobota 17 października, godz. 15.00 Sokół Marcinkowice - Nysa Kłodzko Lechia Dzierżoniów - Moto-Jelcz Oława	— : —
* XIV kolejka - sobota 24 października, godz. 15.00 Mechanik Brzezina - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - GKS Mirków/Długołęka	— : —
* XV kolejka - sobota 31 października, godz. 14.00 Sokół Marcinkowice - MKP Wołów Orzeł Ząbkowice Śl. - Moto-Jelcz Oława	— : —
* XVI kolejka - sobota 7 listopada, godz. 13.30 Polonia Trzebnica - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - LKS Bystrzyca	— : —
* XVII kolejka - środa 11 listopada, godz. 13.30 Sokół Marcinkowice - Sokół Wilk.Lipa Orzeł Prusice - Moto-Jelcz Oława	— : —
* XVIII kolejka - sobota 14 listopada, godz. 13.30 Bielawianka - Sokół Marcinkowice Moto-Jelcz Oława - Pogoń Pieszyce	— : —
* XIX kolejka - sobota 21 listopada, godz. 13.30 AKS Strzegom - Moto-Jelcz Oława Sokół Marcinkowice pauzuje.	— : —

* Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.

* Uwaga! Redakcja „GP-WO” nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.

PIŁKA NOŻNA

III liga

Opracował: Dominik Czerenda
sport@gazeta.olawa.pl

Skarb kibica „Foto-Higieny” Gać

Przedstawiamy drużynę „Foto-Higiena Błyskawica” Gać, która w sobotę 1 sierpnia rozpocznie rundę jesienną rozgrywek o mistrzostwo trzeciej grupy III ligi, w sezonie 2020/21



W górnym rzędzie od lewej: Tomasz Luda - prezes, Jan Kownacki - kierownik drużyny, Marcin Wdowiak, Michał Tylki, Oskar Paleczny, Mateusz Krzyński, Damian Jaroszewski, Kacper Czupran, Szymon Janiuk, Andrzej Korytek, Jegor Tarnow, Radosław Bąk, Kacper Piórecki, Iga Worwa - fizjoterapeutka, Grzegorz Dorobek - trener

W dolnym rzędzie od lewej: Maciej Matusik, Luda Orzechowski, Michał Gałaszewski, Aleksander Rokosz, Marcin Przybylski, Kacper Stachowski, Jakub Piątek, Paweł Bujakiewicz, Wiktor Nahrebecki, Jakub Horański oraz Michał Hawryło.

Z kim, gdzie i kiedy zagra wiosną „Foto-Higiena”?

- * I kolejka: sobota 1 sierpnia, godz. 17.00
Polonia Nysa - **Foto-Higiena Gać** —
- * II kolejka: sobota 8 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Ruch Chorzów —
- * III kolejka: środa 12 sierpnia, godz. 18.00
ROW 1964 Rybnik - **Foto-Higiena Gać** —
- * IV kolejka: sobota 15 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Warta Gorzów Wielkopolski —
- * V kolejka: sobota 22 sierpnia, godz. 17.00
Stal Brzeg - **Foto-Higiena Gać** —
- * VI kolejka: sobota 29 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - MKS Kluczbork —
- * VII kolejka: sobota 5 września
Foto-Higiena Gać pauzuje
- * VIII kolejka: sobota 12 września, godz. 16.50
Foto-Higiena Gać - Piast Żmigród —
- * IX kolejka: sobota 19 września, godz. 16.00
Gwarek Tarnowskie Góry - **Foto-Higiena Gać** —
- * X kolejka: sobota 26 września, godz. 16.00
Foto-Higiena Gać - Śląza Wrocław —
- * XI kolejka: sobota 3 października, godz. 15.30
Miedź II Legnica - Foto-Higiena Gać —
- * XII kolejka: sobota 10 października, godz. 15.00
Foto-Higiena Gać - Zagłębie II Lubin —
- * XIII kolejka: sobota 17 października, godz. 14.30
Pniówek Pawłowice Śląskie - **Foto-Higiena Gać** —
- * XIV kolejka: sobota 24 października, godz. 14.30
Foto-Higiena Gać - Polonia Bytom —
- * XV kolejka: sobota 31 października, godz. 14.00
LKS Goczałkowice - **Foto-Higiena Gać** —
- * XVI kolejka: sobota 7 listopada, godz. 13.30
Foto-Higiena Gać - Lechia Zielona Góra —
- * XVII kolejka: sobota 14 listopada, godz. 13.30
Górnika II Zabrze - **Foto-Higiena Gać** —
- * XVIII kolejka: sobota 21 listopada, godz. 13.00
Foto-Higiena Gać - Rekord Bielsko-Biała —
- * XIX kolejka: sobota 28 listopada, godz. 13.00
Polonia/Stal Świdnica - **Foto-Higiena Gać** —

Kadra „Foto-Higieny” Gać - jesień 2020

Władze klubu:

- * prezes
- Tomasz Luda
- * wiceprezes
- Sławomir Wróż
- * I kierownik drużyny
- Jan Kownacki

Sztab szkoleniowy

- * trener
- Grzegorz Dorobek
- * fizjoterapeutka
- Iga Worwa

Bramkarze: Kacper Czupran (2001), Damian Jaroszewski (1982) i Szymon Janiuk (1995).

Obrońcy: Radosław Bąk (2002), Paweł Bujakiewicz (2000), Andrzej Korytek (1997), Mateusz Krzyński (1995), Radosław Krzyśków (1996), Łukasz Orzechowski (1996), Oskar Paleczny (1999), Kacper Piórecki (2000) i Marcin Wdowiak (1995).

Pomocnicy: Michał Hawryło (2001), Jakub Horański (1999), Tobiasz Jarczak (1997), Maciej Matusik (1995), Wiktor Nahrebecki (1999), Jakub Piątek (2002), Marcin Przybylski (1995), Aleksander Rokosz (2001), Kacper Stachowski (1999) i Michał Tylki (1999).

Napastnicy: Michał Gałaszewski (1993) i Jegor Tarnow (1988).

Ubyli: Marcin Buryło („Bielawianka” Bielawa), Kacper Czajkowski („Polonia” Bytom), Marcin Gąsiorowski („Gryf” Gryfów Śląski), Adrian Jeziorski („Piast” Nowa Ruda), Miłosz Kubacki (problemy zdrowotne) oraz Piotr Wojciechowski (szuka klubu).

Przybyli: Damian Jaroszewski (AKS Strzegom).
W trakcie załatwiania: Kacper Czupran (WKS „Śląsk” Wrocław), Jakub Horański (LZS Starowice), Szymon Janiuk („Stal-Fox Orzeł” Marszowice), Mateusz Krzyński (AKS Strzegom), Jakub Piątek („Stal” Brzeg) i Aleksander Rokosz („Miedź” Legnica).

Dane adresowe

Foto-Higiena
Błyskawica Gać
Gać 10,
55-200 Olawa

Wstęp na wiosenne mecze III ligi w Gaci w cenie 10 zł!

Kupno biletów, tylko przez stronę internetową klubu!
Zgodnie z regulaminem OZPN, obowiązuje zakaz
sprzedaży biletów w dniu meczu!

„Bielawianka” Bielawa - LKS „Foto-Higiena Błyskawica” Gać 0:2
LKS „Foto-Higiena Błyskawica” Gać - „Śląsk” II Wrocław 0:3

Wygrana i porażka w ostatnich sparingach



Marcin Wdowiak (przy piłce) zdobył jedną z dwóch bramek dla „Foto-Higieny” Gać w wygranym sparingu z „Bielawianką” Bielawa

PIŁKA NOŻNA Mecze kontrolne

Podopieczni Grzegorza Dorobka przed rozpoczynającymi się rozgrywkami III ligi rozegrali dwa ostatnie sparingi

W środę 22 lipca w godzinach popołudniowych „Foto-Higiena” rywalizowała w Bielawie, z miejscową „Bielawianką”. Spotkanie było dość ciekawe, a bramki dla naszej drużyny zdobywali: Marcin Wdowiak i Marcin Przybylski.

LKS „Foto-Higiena”: Jaroszewski - Piórecki, Wdo-

wiak, Korytek, Krzyński - Stachowski, Krzyśków - Bujakiewicz, Tarnow, Matusik - Przybylski. Grali również: Janiuk - Piątek, Orzechowski, Jarczak, Tylki, Nahrebecki, Gałaszewski i Rokosz.

W sobotniej próbie generalnej przed startem rozgrywek trzecioligowych, gacianie zmierzali się na swoim boisku z beniaminkiem II ligi - „Śląskiem” II Wrocław.

Od początku spotkania inicjatywę miał zespół z Wrocławia, co udokumentował bramką, ale zdobytą dopiero w 44. minucie, kiedy to zawodnik testowany w ekipie gości uderzeniem z dystansu i rykoszecie umieścił futbolówkę w bramce „Foto-Higieny”.

Mecz toczył się w doskwierającym mocnym upale, więc piłkarze nie forsowali dużego tempa. W 59. minucie, po skądnej akcji przyjezdnych, piłkę do bramki miejscowych skierował Michał Dryja. Czternaście minut później jeden z zawodników „Foto-Higieny” zagrał w uliczkę

do Michała Gałaszewskiego, który w sytuacji sam na sam uderzył prosto w interweniującego golkipera.

W 86. minucie pięknym strzałem z dystansu wynik meczu ustalili inni zawodnicy testowani w zespole „Śląska” II Wrocław.

LKS „Foto-Higiena”: Jaroszewski - Piórecki, Wdowiak, Korytek, Krzyński - Stachowski, Krzyśków - Bujakiewicz, Przybylski, Matusik - Tarnow. Grali również: Janiuk - Piątek, Orzechowski, Tylki, Nahrebecki, Gałaszewski i Rokosz.

W sobotę 1 sierpnia, „Foto-Higiena” zainauguruje rozgrywki w grupie trzeciej III ligi. Zmierzy się na wyjeździe z beniaminkiem - „Polonią” Nysa. Początek meczu na nyskim stadionie o godzinie 17.00.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl



Wszystko w Twoich rękach

Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe



POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI
ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.



**Spółem
Olawa**
sp. z o. o.

75 lat tradycji

**NIŻSZE CENY
BLIŻEJ CIEBIE**

Oferta ważna w okresie od 31.07 do 8.08.2020 r.

Spółem Olawa Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za ew. błędy edytorskie.
Wybrane produkty mogą być wyłączone z karty klienta.



POWRÓT
DO SZKOŁY
Z JAKUB I KWADRACIAK



FLAMASTRY 12
KOLORÓW

2⁹⁹
/op.



FARBY PLAKATOWE 10 KOLORÓW

5⁹⁹
/op.



ZESZYT A5/32K/
KRATKA, LINIA

0⁹⁰
/szt.



TYMBARK
MUS
100-120 G,
RÓŻNE
RODZAJE

**20%
TANIEJ**

stara cena ~~2,19~~

1⁷⁵
/szt.
17,5-14,58/kg

RAVI PAPIER
ŚNIADANIOWY A'25

**20%
TANIEJ**

stara cena ~~1,39~~

1¹¹
/op.



WODA
JURAJSKA
0,5L

NOWOŚĆ

0⁹⁹
/szt.
1,98/l

SPECJAŁY NASZEJ PRODUKCJI

BUŁECZKI MIX Z SEREM



**WYRÓB
WŁASNY**

16⁹⁹
/kg

BABKA Z METRA



**WYRÓB
WŁASNY**

26⁹⁹
/kg

MURZYNEK Z JABŁKAMI



**WYRÓB
WŁASNY**

23⁹⁹
/kg



CHLEB Z
DOD. MĄKI
ORKISZOWEJ
400 G

**WYRÓB
WŁASNY**

4⁹⁹
/szt.
12,47/kg

CHLEB STAROPOLSKI MINI 400 G



**WYRÓB
WŁASNY**

2⁸⁹
/szt.
7,22/kg

BUŁKI CIABATTA 60 G



**WYRÓB
WŁASNY**

0⁷⁵
/szt.
12,50/kg



**NAJLEPSZE
CIASTA**

Ciastkarnia Ciśpolem Oława

**PRZYJMUJEMY INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA NA CIASTA I TORTY**



NABIAŁ W NIŻSZEJ CENIE

ŚMIETANA PRIMO 18% ZOTT 330 G



**21%
TANIEJ**
stara cena 3,29

2,59
/szt.
7,84/kg

JOGURT PRIMO NATURALNY ZOTT 370 G+30 G



**20%
TANIEJ**
stara cena 2,99

2,39
/szt.
5,97/kg

KEFIR LUKSUSOWY ZOTT 400 G



**40%
TANIEJ**
stara cena 2,29

1,38
/szt.
3,45/kg

SER PLASTRY O/Z WŁOSZCZOWA 150 G
WYBRANE RODZAJE



**20%
TANIEJ**
stara cena 4,59

3,69
/szt.
24,60/kg

SEREK TWÓJ SMAK AKSAMITNY 135 G
WYBRANE RODZAJE



**14%
TANIEJ**
stara cena 2,79

2,39
/szt.
17,70/kg

MAŚLANKA MRĄGOWSKA NATURALNA MLEKPOL 1 L



POLECAMY

2,99
/szt.
2,99/l

SEREK WIEJSKI ŁACIATY MLEKPOL 200 G



**18%
TANIEJ**
stara cena 2,19

1,79
/szt.
8,95/kg

ŚMIETANA ŁACIATA 12% I 18% 180 G



POLECAMY

1,49
/szt.
8,27/kg

KEFIR 0% I 2% PIĄTNICA OSM 330 G



**15%
TANIEJ**
stara cena 1,99

1,69
/szt.
5,12/kg

SER TOPIONY NATURALNIE ŻE PYSZNY 120 G WYBRANE RODZAJE



2,99
/szt.
24,91/kg

SEREK NATUREK 150 G WYBRANE RODZAJE



**15%
TANIEJ**
stara cena 7,99

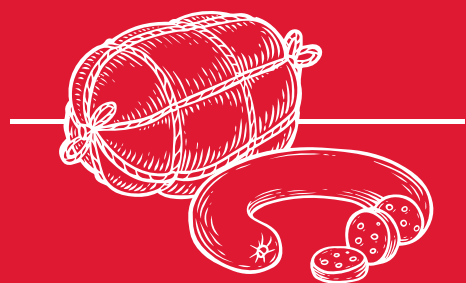
6,79
/szt.
45,26/kg

MARGARYNA MLECZNA KRUSZWICA 250 G



**35%
TANIEJ**
stara cena 2,29

1,49
/szt.
5,96/kg



NISKIE CENY
WĘDLIN

KIEŁBASA WIEJSKA
PIECZONA KABANOS



POLECAMY

29⁹⁹
/kg

BIŁA DELIKATESOWA
ZYGUŁA



POLECAMY

27⁹⁹
/kg

KURCZAK GOTOWANY
Z KURNEJ PÓŁKI CEDROB



POLECAMY

29⁹⁹
/kg

SZYNKA ŚNIEŻNA
KABANOS



POLECAMY

29⁹⁹
/kg

SZYNKA KRUCHA
Z CHRZANOWA ZMU



**22%
TANIEJ**

stara cena **54,99**

44⁹⁹
/kg

PALUSZKI ŚLĄSKIE
BALCERZAK



**22%
TANIEJ**

stara cena **32,99**

26⁹⁹
/kg

SZYNKA TRADYCYJNA
ZYGUŁA



POLECAMY

38⁹⁹
/kg

NA GRILLA

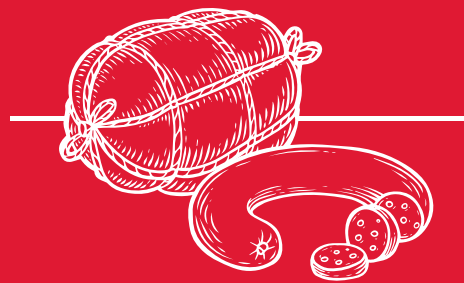
ZWYCZAJNA EXTRA



**25%
TANIEJ**

stara cena **19,99**

15⁹⁹
/kg



NISKIE CENY
WĘDLIN

BOCZEK PIECZONY
Z CEBULKĄ



**24%
TANIEJ**

stara cena **25,99**

20⁹⁹
/kg

FRANKFURTERKI
SUROWE Z SZYNKI
ZMU



POLECAMY

29⁹⁹
/kg



SALCESON SWOJSKI



**35%
TANIEJ**

stara cena **17,99**

13³³
/kg

SZYNKA OD DZIEDZICA



**30%
TANIEJ**

stara cena **38,99**

29⁹⁹
/kg



PAJDA Z MASARSKIEGO
STRAGANU



**25%
TANIEJ**

stara cena **44,99**

35⁹⁹
/kg



TARG RYBNY

FILETY ŚLEDZIOWE W SOSIE
ŚMIETANOWYM 280 G



**14%
TANIEJ**

stara cena **6,99**

5⁹⁹
/szt.
21,39/kg

FILETY Z MINTAJA BEZ SKÓRY 35%
GLAZURY



POLECAMY

8⁸⁸
/kg

CZARNIAK WĘDZONY KAWAŁKI



POLECAMY

18⁸⁸
/kg



SŁODKIE PRZEKĄSKI

PRINCESSA 30-45 G
WYBRANE RODZAJE



**29%
TANIEJ**

stara cena ~~1,39~~

0,99
/szt.
33-22/kg

HERBATNIKI BAHLESEN LEIBNIZ 100-120 G
WYBRANE RODZAJE



**36%
TANIEJ**

stara cena ~~4,49~~

2,89
/szt.
28,9-24,08/kg

PIERNIKI KOPERNIK 120-123 G
WYBRANE RODZAJE



**33%
TANIEJ**

stara cena ~~3,29~~

2,19
/szt.
18,25-17,80/kg

KUBUS MUS Z OWOCÓW I WARZYW
100 G, RÓŻNE SMAKI



**10%
TANIEJ**

stara cena ~~1,99~~

1,79
/szt.
17,90/kg

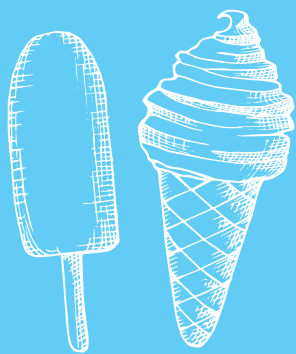
KUBUS MUS + JOGURT 80 G
RÓŻNE SMAKI



**10%
TANIEJ**

stara cena ~~1,99~~

1,79
/szt.
22,37/kg



LODOWE OKAZJE

NORDIS LODY MILORD 110 ML



**19%
TANIEJ**

stara cena ~~3,59~~

2,89
/szt.
26,27/l

NOWOŚĆ LODY WEDEL NA PATYKU
100 ML



NOWOŚĆ

2,29
/szt.
22,90/l



CODZIENNIE
ŚWIEŻE

OFERTA OBOWIĄZUJE: 31.07-1.08.2020

BRZOSKWINIE



3⁹⁹
/kg

POMIDORY



3⁹⁹
/kg

LETNIE JABŁKO BRACIA SADOWNICY 500 ML
WYBRANE RODZAJE



4⁴⁴
/szt.
8,88/l

WINIARY GALARETKA
WYBRANE RODZAJE 71-47 G



**26%
TANIEJ**

stara cena **1,49**

1¹¹
/szt.
23,61-15,63/kg

LUBELLA MAKARON 400-500 G
WYBRANE RODZAJE



**15%
TANIEJ**

stara cena **3,99**

3³⁹
/szt.
8,47-6,78/kg

PEPSI 2,25 L



**14%
TANIEJ**

stara cena **4,99**

4²⁹
/szt.
1,90/l

RAVI ŚCIERECZKI DOMOWE 38*38CM A'3



**23%
TANIEJ**

stara cena **2,99**

2²⁹
/op.

HELLENA ORANŻADA
CZERWONA 250 ML PUSZKA



**55%
TANIEJ**

stara cena **1,99**

0⁸⁹
/szt.
3,56/l

WINIARY KETCHUP 560 G



**15%
TANIEJ**

stara cena **5,49**

4⁶⁹
/szt.
8,37/kg



TERMIN
24.07-21.08

W GÓRACH

ZRÓB ZDJĘCIE

WYŚLIJ JE NA ADRES konkurs@spolem.olawa.pl

„JAK SPĘDZASZ
WAKACJE
W GÓRACH”



WYGRAJ!

PLECAK,

BIODRÓWKĘ Z BIDONEM

HI MOUNTAIN

LUB SCYZORYK

NA WYCIECZKĘ

W GÓRY!

